

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

18 STRON

NR 26 (398)

• BRZÓW • BUKOWSKO •

25 CZERWCA 1999 R.

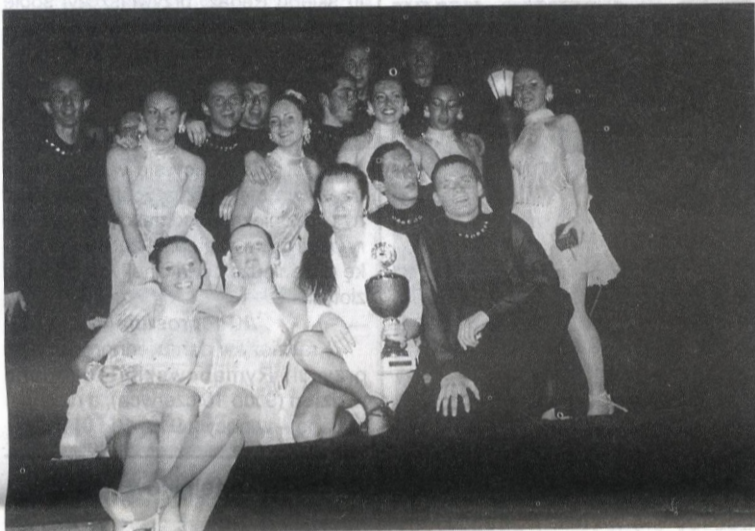
• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,50 ZŁ

Podwójny sukces FLAMENCO

Aż dwa puchary przywieźli członkowie SDK-owskiego Zespołu Tańca Towarzyskiego FLAMENCO z I Turnieju Pucharu Polski Formacji Tanecznych, który 13 czerwca rozegrano w Opolu. Obie grupy – dziecięca i młodzieżowa – dostały się do finału, gdzie zajęły w swych kategoriach identyczne III miejsca.

Turniej opolski jest pierwszym z trzech, jakie rozgrywane są w ramach PPFT. Drugi z nich odbędzie się we wrześniu w Jasle, a trzeci – w listopadzie w Oświęcimiu. Dopiero wtedy – po zsumowaniu wyników – znana będzie ostateczna klasyfikacja w Pucharze Polski.



Warto przypomnieć, iż nie jest to pierwszy sukces FLAMENCO na arenie ogólnopolskiej. W październiku ubiegłego roku grupa dziecięca zajęła III miejsce w Mistrzostwach Polski Formacji Tanecznych, zdobywając tytuł II wicemistrzów (obie imprezy – i PPFT, i MPFT mają podobną rangę, różniąc się wyłącznie tym, że na jednej przyznawane są tytuły mistrzów i wicemistrzów, a na drugiej nie). Zespół przygotowuje się do ponownego występu w Mistrzostwach Polski, tym razem zarówno w kategorii grup dziecięcych jak i młodzieżowych.

– Przygotowujemy całkiem nowy program, szyte są również nowe stroje. Mistrzostwa odbędą się w październiku, więc nie mamy zbyt wiele czasu na przygotowania. Najbliższe miesiące – również wakacyjne – upłyną nam pod znakiem ciężkiej pracy. Mam nadzieję jednak, że przyniesie ona efekty i wypadniemy co najmniej tak dobrze jak w ubiegłym roku – powiedziała Wiesława Skorek prowadząca FLAMENCO.

/jot/

Sanoczanin wiceprezesem Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody

Drugie wice

Wojciech Blecharczyk, zastępca prezesa Zarządu Wojewódzkiego Ligi Ochrony Przyrody, został także wiceprezesem Zarządu Głównego tej organizacji. Wyboru dokonano podczas XXV Krajowego Zjazdu LOP-u, który odbywał się w Warszawie i Kielcach. Do władz przeszło jeszcze dwóch sanoczan. W zarządzie znalazł się Bogusław Struś, a członkiem Komisji Rewizyjnej został Jan Zajdel.

Wojciech Blecharczyk jest również radnym powiatu sanockiego nowej kadencji. Jego sylwetkę zaprezentujemy w następnym numerze. (bart)

OKNA DREWNIANE

Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Sanok, ul. Piłsudskiego 8A
tel. (013) 463-66-63 w. 341
Krosno tel. (013) 436-83-03
Jasło tel. (013) 446-27-35

e-mail: oknores@city.net.pl
www.city.net.pl/okno-res

OTWARCIE NOWEGO MARKETU Z ODZIEŻĄ UŻYWANĄ 400 m²

sobota 26 czerwca
godz. 9⁰⁰

Sanok, ul. Okulickiego 10
(między „Agromą” a „Ciarko”)

NAJNIŻSZE CENY!

W sprawie zabójstwa Żubryda

Odroczenie

Zapowiedziany na ubiegłą środę w Sądzie Okręgowym w Krośnie proces 72-letniego Jerzego V. oskarżonego o zamordowanie w 1946 roku w Malinówce k/Brzozowa małżeństwa Janiny i Antoniego Żubrydów, nie rozpoczął się. Wyznaczony z urzędu obrońca nie zdążył bowiem zapoznać się z aktami sprawy i nie uzgodnił z klientem linii obrony. Rozprawę odroczone – jej termin nie został jeszcze wyznaczony.

/k/

Sanok – Reinheim

Partnerstwo znaczy przyjaźń

Odegraniem hymnów obu narodów przez orkiestrę dętą SZGNIg rozpoczęły się w ubiegły piątek na Rynku oficjalne uroczystości związane z 5-leciem partnerstwa między Sanokiem a Reinheim. Poza delegacją z Niemiec, której przewodził burmistrz Karl Hartmann, uczestniczyli w nich goście z dwóch pozostałych partnerskich miast grodu Grzegorza – Humennego na Słowacji i szwedzkiego Östersund. Stronę polską reprezentowali członkowie lokalnych władz samorządowych z burmistrzem Zbigniewem Daszykiem oraz przewodniczącym Rady Miasta – Janem Pawlikiem na czele.

Po wysłuchaniu hymnów obydwu państw, burmistrzowie Sanoka i Reinheim przekazali wzajemne powitania i pozdrowienia. Uroczystość uświetnił swym występem chór PSM, w wykonaniu którego goście usłyszeli m.in. *Gaude Mater Poloniae* oraz hymny Mikołaja Gombóki.

W związku z przypadającą w tym roku 660 rocznicą nadania Sanokowi praw miejskich, podczas oficjalnego powitania nie brakło również akcentów historycznych. Uroczystość odczytano akt nadania praw miejskich, po czym z pokazem walk rycerskich wystąpiło Bractwo Rycerzy Ziemi Sanockiej.

O obchodach Dni Sanoka i rocznicy partnerstwa – więcej na str. 7-8 oraz 11 i w przyszłych numerach.



Miłosz – Szuber

Nie każdy autor może się pochwalić cytata z siebie w książce Czesława Miłosza. Janusz Szuber tak. Noblista przytacza fragment z „Piania kogutów” w swoim „Drugim abecadle”, w dodatku komplementując sanoczanina. Okazja do osobistego kontaktu poetów miała miejsce przed kilkoma dniami w Krakowie. Janusz Szuber uczestniczył w spotkaniu z Miłoszem w Sali Mehofferowskiej Wydawnictwa Literackiego, które rozpoczęło cykl „Poeta w XX wieku”. Towarzystwo było przednie. Rozmowę z Czesławem Miłoszem prowadzili: prof. Aleksander Fiut, Barbara Toruńczyk, Elżbieta Sawicka, Michał Cichy i Adam Szostkiewicz. A na sali... Wiesława Szymborska, Jan Błoński, Marian Stala, Marcin Baran...

Cieszę się ogromnie z pańskiego sukcesu – przywitał Czesław Miłosz naszego Janusza Szubera.

Podczas spotkania 88-letni noblista błyszczał, a ucztą dla ducha były przeczytane przez niego najnowsze, przepiękne wiersze.

(l)

W ubiegły czwartek zakończyła się szósta pielgrzymka Ojca św. do Ojczyzny. Przez 13 dni rzesze narodu wędrowały z Papieżem-Rodakiem słuchały rozważań opartych na ośmiu błogosławieństwach, w których zawiera się istota chrześcijaństwa.

Po papieskich rekolekcjach

Zabierając w pamięci widok ojczystej ziemi Ojciec św. wezwał nas gorąco byśmy dokładali starań, aby Polska wchodziła w trzecie tysiąclecie nie tylko jako państwo stabilne politycznie i gospodarczo zasobne, ale również umocnione duchem miłości wzajemnej i społecznej.

(ra)

Wszystkim Uczniom – udanych wakacji życzy redakcja „Tygodnika Sanockiego”

Uwaga, klienci!

Remont w banku

Jutro i w niedzielę nieczynny będzie I Oddział Banku Pekao SA (d. BDK) na ul. Kościuszki. Nie będzie można także skorzystać ze znajdującego się w nim bankomatu, jak również z bankomatów zainstalowanych w Stomilu, Autosanie i przy FUX-ie. Dwudniowe wyłączenie z obsługi Banku i urządzeń bankomatowych spowodowane jest koniecznością przeniesienia i zabezpieczenia całego systemu informatycznego z powodu prac remontowych, jakie właśnie rozpoczęły się w tej placówce.

(Czytaj na str. 3.)

Werdykt oprotestowany

Firmą Ziemi Sanockiej Roku '99 został HERB – producent hydraulicznych i pneumatycznych elementów złącznych. Produktem Ziemi Sanockiej Roku '99 wybrano blachówkę powlekaną poliestrem firmy MANSARD, a tytuł Osobowości Ziemi Sanockiej Roku '99 otrzymał Robert Maciaszek – dyrektor Centrum Wspierania Biznesu.

Ogłoszony werdykt spotkał się ze sprzeciwem jednego z uczestników konkursu. List otwarty z protestem w tej sprawie publikujemy na str. 3.

Pełna relacja na str. 11.

OKNA I DRZWI

Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Najniższe ceny w regionie!

Sanok, ul. Piłsudskiego 8A, tel. (013) 463-66-63 w. 341
Krosno tel. (013) 436-83-03, Jasło tel. (013) 446-27-35

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 25.06 Albrechta, Doroty, Łucji i Wilhelma
- 26.06 Jana, Jeremiasza, Pawła i Rudolfa
- 27.06 Cyryla, Maryll, Władysława i Władysławy
- 28.06 Ireneusza, Leona, Benigny i Olgi
- 29.06 Benedykty, Benity, Pawła i Piotra
- 30.06 Emilii, Clechośława, Lucyny i Rajmunda
- 1.07 Haliny, Mariana, Teobalda i Teodoryka

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 29.06 *Kiedy w Piotra Pawła grzmi,
grzyby w niebo wyskakują*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 26.06 Międzynarodowy Dzień Zapobiegania Narkomanii
- 27.06 Światowy Dzień Rybołówstwa
- 29.06 Dzień Marynarki Wojennej

VADEMECUM

SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pn. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Wystawy w bibliotece:

Czym Sanok słynie – wydawnictwa i imprezy promujące miasto;

Marian Pankowski – „tego mi do czytanek szkolnych nie puszcza”

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• Kino Premierowe SDK:

25 czerwca, godz. 19.00; 26 czerwca, godz. 17.00, 19.30 „Celebrity”, prod. USA

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

• 26 czerwca, godz. 10.00 Pokaz lotów modeli latających wykonanych przez modelarzy ODK – lotnisko (Biała Góra)

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

• do 10 lipca „Wiosna w fotografii” – prace koła fotograficznego Foto-pstryk

• każda pierwsza sobota miesiąca, godz. 17.00 – zebranie członków i sympatyków Sanockiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

25-27 czerwca, godz. 20.00 „Amok”, Polska, 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

Policyjny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – dyżur telefoniczny: w środy – godz. 13.00-15.00 – tel. 463-53-43; w czwartki – godz. 17.00-19.00 – tel. 464-02-21.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. problemów alkoholowych Urzędu Miasta, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny poniedziałek, piątek 10.00-16.00; wtorek, środa, czwartek 10.00-20.00, tel. 090 627370

ZAGÓRZ

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Wypożyczalnia dla dorosłych – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-18.00; śr. 10.00-16.30;

cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-18.00.

Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-16.30;

śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-15.30; so. 10.00-14.00.

Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89

• 26 czerwca, godz. 19.00 „Szeregowiec Ryan”, USA, 15 lat

• 28 czerwca – 1 lipca, godz. 16.00, 20.00 „Ogniem i mieczem”, Polska, 12 lat

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Szesnastego czerwca ujawniono włamanie do kiosku z lodami na bazarze przy ul. Lipińskiego. W wyniku podjętych działań udało się ustalić sprawcę – okazał się nim mieszkaniec Grabownicy, uczeń SP5 w Sanoku.

* Z poważnym urazem głowy trafił do krośnieńskiego szpitala 22-letni mieszkaniec Sanoka, który 17 czerwca spowodował wypadek na ul. Krakowskiej. Jadący rowerem mężczyzna z nieustalonych przyczyn zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się z fordem siarą kierowanym przez mieszkańca Grabownicy.

* Tego samego dnia z klatki schodowej bloku na ul. Jana Pawła II skradziono pozostawiony tam rower *Mangoos* o wartości 1.000 złotych.

* Kolejny jednoślad – górski *Magnum* padł łupem włamywacza, który w nocy z 17 na 18 czerwca wyłamał kłódkę w piwnicy bloku również na ul. Jana Pawła II. Tym razem wartość skradzionego roweru wyniosła 700 złotych.

* Na gorącym uczynku został złapany sprawca kradzieży wędlin z sanockiego Beef-Sanu. Będący pracownikiem spółki złodziej przerzucił wędlinę przez ogrodzenie do stojącego po drugiej stronie współnika, kiedy nadjechał policyjny patrol. Zdarzenie miało miejsce 18 czerwca. Wartość skradzionych wyrobów oszacowano na 1.237 złotych.

* Także 18 czerwca jeden z mieszkańców ul. Wolnej zgłosił, że jego ekszona przywłaszczyła sobie należący do niego paszport oraz inne dokumenty osobiste.

* Nieustaloną ilość książek o nieznannej wartości wyniósł z Biblioteki Pedagogicznej złodziej, który włamał się do niej w nocy z 18 na 19 czerwca. Sprawca dostał się do środka przez wiaz na dachu budynku.

* Na 200 złotych oszacowano wartość roweru *Wigry*, który 20 czerwca skradziono z piwnicy bloku na ul. Kochanowskiego. Złodziej posłużył się dopasowanym kluczem.

DYŻURY W RADZIE MIASTA

28 czerwca (poniedziałek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Ryszard Lassota
w godz. 14.00-17.00

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

1 lipca (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczącą Rady
Bożena Fijałkowska
w godz. 14.00-17.00

* Kuchenka gazowa wraz z butlą oraz naczynia o łącznej wartości 600 złotych padły łupem złodzieja, który włamał się do niezamieszkałego budynku na ul. Rymanowskiej. Sprawca wybił szybę w oknie i wyłamał znajdujące się w nim kraty zabezpieczające. Włamanie miało miejsce 21 czerwca.

* Tego samego dnia nieznanemu osobnikowi, wykorzystując nieuwagę personelu sklepu Pegaz, przywłaszczył sobie słuchawkę bezprzewodowego telefonu Sanyo o wartości 1.600 złotych.

Zagórz

* Szesnastego czerwca na ul. Piłsudskiego doszło do pobicia mieszkańca Sanoka. Znajdujący się w stanie nietrzeźwym mężczyzna został zaczepiony przez nieznanego mu osobnika, który pobił go, a następnie zabrał mu kurtkę z pieniędzmi o łącznej wartości 170 złotych.

KPP prostuje

Kradzieży w domu jednorodzinnym przy ul. Rymanowskiej dokonano w dzień (9 lub 10 czerwca), a nie – jak podano – w nocy z 9 na 10.

Sygnaty Czytelników

Po prostu uczciwy...

Zazwyczaj sygnaty, jakie otrzymujemy od naszych Czytelników, dotyczą spraw, które ich denerwują, złością czy wręcz bulwersują. Niewiele jest takich, niestety, które są pozytywne. Udowadniają one jednak, że to, co dzieje się wokół nas niekoniecznie musi być brzydkie, chamskie i nieuczciwe. Jeden z naszych Czytelników opowiedział nam o zdarzeniu, które z przyjemnością przedstawiamy na naszych łamach.

– Szesnastego czerwca o godz. 8.00 córka wracała z Krakowa do Sanoka, kursem numer 3142. Płacąc kierowcy za bilet, który kosztował 18 złotych, podała banknot 50-złotowy. Kierowca nie miał wydać, więc prosił, aby o resztę upomniała się przy wysiadaniu. W Sanoku córka zapomniała jednak o odebraniu pieniędzy. Zgłosiła się po nie dopiero po dwóch dniach, kiedy przypomniała sobie o tym fakcie. Kierowca okazał się uczciwym człowiekiem i bez wahania zwrócił pieniądze. Dowiedzieliśmy się, że był nim pan Zubel. Chcielibyśmy tą drogą podziękować mu, a dyrekcji sanockiego PKS-u pogratulować takiego pracownika. W czasach, gdy o uczciwość niełatwo, warto podkreślić taką postawę i opowiedzieć o niej publicznie.

Warto. Tym chętniej więc to robimy.

Więści z I LO

Francuskie wojaże



Uczniowie z klas: I a, II f i II h, uczący się języka francuskiego według poszerzonego, 6-godzinnego kursu prowadzącego do międzynarodowego egzaminu DELF mieli okazję spędzić ponad tydzień we Francji.

W ramach wycieczki zwiedzili Luwr, budynek Opery, Muzeum Picassa, Muzeum d'Orsay, Bazylikę Sacré-Coeur, Katedrę Notre-Dame i Panteon. Nie omieszkaliśmy oczywiście wjechać na Wieżę Eiffa. Mieliśmy też okazję do zabawy w parku rozrywki La Villette. Nie mniej atrakcyjna była przejażdżka statkiem spacerowym po Sekwanie i odpoczynek w Ogrodach: Tuileries i Luksemburskim.

Oprócz wiekowych dzieł architektury odwiedziliśmy również nowoczesną dzielnicę Défense. Oprócz Paryża, na trasie naszej wycieczki znalazł się także Parlament Europejski w Strasburgu.

Nawiązaliśmy kontakt ze swoimi francuskimi rówieśnikami z podparyskiego miasteczka Dourdan. W tamtejszej szkole spędziliśmy jeden dzień, ale była to dla nas okazja do wykazania się niezłą znajomością języka. Francuzi przyjęli nas niezwykle ciepło i serdecznie. Poczyniona znajomość już zaowocowała bogatą korespondencją. Nowi znajomi obiecali, że odwiedzą nas w przyszłym roku.

Tę wspaniałą wycieczkę będziemy zawsze ciepło wspominać. Nawet pogoda dopisała i obyło się bez niemiłych niespodzianek.

Ewa Drozd, Aneta Gocko
(uczennice klasy I a)

W Centralnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie w obecności wielu znamienitych gości odbyło się uroczyste wręczenie Dyplomów DELF dla uczniów z całej Polski, którzy w styczniu zdali różne jednostki tego egzaminu.

W grupie tej znalazło się także 8 uczniów z I Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku: **Joanna Marć, Joanna Płóciennik, Marta Twardy, Marta Kulikowska, Karolina Gliwska, Jacek Tutak, Marcin Drwięga** – wszyscy z klasy II h oraz **Andrzej Zieliński** z II f.

W imieniu uczniów dyplomy odebrała nauczycielka języka francuskiego w I LO – **Małgorzata Zarych**.

Pozostaną w pamięci

Gorące podziękowania dla pana **Emila Wasylewa** z Sanoka, ul. Szewska 6 i dla całej „Firmy przewozowej”, za ogromną pomoc i przewóz zwłok z Anglii **Mego Syna**

Przemysław Czarneckiego

składa

Matka z Rodziną

Serdeczne podziękowania, szczególnie dla pana **Jacka Rogowskiego** (tłumacz j.ang.) i pana **Jurka Pietrzyckiego** (zam. Anglia), i wszystkim, którzy tak licznie towarzyszyli w ostatniej drodze **Mego Syna**

ś.p. Przemysław Czarneckiego

zmarłego w Kings Lynn (Anglia) i za wszelką pomoc

składa Matka

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Firma działa od 1975 roku

- ✦ Sprzedaż trumien (dębowe już od 400 zł)
- ✦ Transport krajowy i zagraniczny
- ✦ Kondukt pogrzebowe wraz z obsługą
- ✦ Przechowywanie w chłodni (20 zł/doba)

UPRZEJMA I FACHOWA OBSŁUGA

SANOK, UL. SZEWSKA 6
tel. 463-45-18

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

Betoniarnia – supermarket – inna prawda

W toczącej się między innymi na łamach Tygodnika Sanockiego dyskusji na temat supermarketów padło wiele argumentów „za i przeciw”. To można zrozumieć. Ale niepokojące i społecznie szkodliwe jest używanie argumentów mijających się z prawdą, wymyślonych na własny, prywatny interes, będących zwykłymi kłamstwami naruszającymi dobre imię firmy i dobra osobiste ludzi kierujących przedsiębiorstwem. Takie właśnie argumenty przytoczył autor wypowiedzi zamieszczonej w TS nr 22 z dnia 28 maja br. w rubryce „Śladem naszych publikacji” podpisujący się „stały czytelnik”.

Jego zdaniem wynajęcie przez SPGK Sanok obiektu byłej Betoniarni dla firmy FRAC itd. z przeznaczeniem na supermarket stało się przyczyną wszelkich nieszczęść sanockich kupców, a co gorsze przynosi przedsiębiorstwu i miastu same straty. Autor narzuca wręcz Czytelnikom sugestię, że SPGK nie myśli i nie działa po gospodarsku, co więcej, że podejmuje decyzje narażające nie tylko swój, ale i budżet miasta na olbrzymie koszty i straty finansowe.

Rzeczywistość jest oczywiście inna.

Równocześnie do kasy budżetu miasta odprowadzany jest podatek od nieruchomości (betoniarni) – w 1998 r. wpłata wyniosła 33.448 zł, a za pięć miesięcy br. miasto otrzymało 36.955 zł.

Warto w tym miejscu dodać, że umowa jest wieloletnia, a więc perspektywiczna, zaś kwota należnego czynszu rewaloryzowana jest po upływie każdego roku. Wysokość rewaloryzacji zależy od wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych. Nie są więc to tylko dobrane, lecz długofalowe korzyści.

Darmowe remonty
to kolejna rewelacja odkrywana przez „stałego czytelnika”. We wszystkich wykonanych przy supermarketach pracach remontowych i modernizacyjnych autor dopatruje się hojnej, darmowej dotacji z budżetu miasta.

Tymczasem zawarta umowa wyraźnie precyzuje zobowiązania i powinności stron. SPGK zobowiązało się przekazać obiekt w stanie przydatnym do użytku, czyli z wyremontowanym dachem i z wymienionymi rynnami. Wszelkie inne remonty i naprawy przejął na siebie najemca, czyli firma FRAC. Zakres tych prac to m.in. modernizacja parkingów, remont dróg dojazdowych i wewnętrznych, ogrodzenia, rozbiórka suwnic i wiat.

To prawda, że większość tych prac wykonywały ekipy SPGK, ale w oparciu o odrębne umowy-zlecenia. Za wszelkie wykonane prace do kasy przedsiębiorstwa wpłynęły ustalone sumy. Absurdalne i fałszywe jest więc twierdzenie, że były to inwestycje finansowane przez miasto. A zyski w tym wypadku są nie tylko po stronie SPGK. W miejscu rozjeżdżonych poboczy ul. Traugutta pojawił się wygodny chodnik, służący mieszkańcom tego rejonu miasta. Prace te wykonane zostały rzeczywiście szybko, bo zleceniodawca firma FRAC – ponaglał i płacił żywą gotówką. W efekcie wiele zyskał, traktowany dotychczas „po macoszemu” fragment miasta.

Dobry gospodarz
dla autora listu to ten, który otoczyłby Sanok opłotkami i zamknął miasto przed obcymi. Czy także i ten, który posiadany obiekt skazałby na zagładę, bo przecież nie użytkowany budynek szybko niszczeje. Trzeba zdawać sobie sprawę, że nie da się zamknąć 40-tysięcznego miasta, nie zmusi się administracyjnymi nakazami ludzi do robienia zakupów w tym lub innym sklepie. Nie można rozdzierać szat z tego powodu, że pracę straciło kilkanaście osób, nie dostrzegając równocześnie faktu, że kilkudziesięciu sanoczan zyskało pracę w Centrum.

Zamiast dawać rady innym i z wyższością głosić na czym polega dobra gospodarność, należy samemu zastanowić się jak wykorzystywać otaczającą rzeczywistość, jak w niej zaistnieć, osiągnąć zyski. Na to jednak potrzeba własnej inicjatywy, zaangażowania, a nie czekania, że pod wpływem urabiania opinii społecznej fałszywym przedstawianiem faktów – osiągnie się sukces.

**W imieniu Zarządu SPGK
PREZES
inż. Czesław Bartkowski**

— LIST OTWARTY — do Kapituły I Edycji Konkursu „Firma 1999” i „Produkt 1999”

Szanowni Państwo!

W nawiązaniu do wyników I Edycji Konkursu Firma Roku 1999 i Produkt Roku 1999 zgłaszam protest odnośnie wyboru Produktu Roku 1999 uważając, że w naszym regionie jest produkowanych wiele innych wyrobów, które stopniem zaawansowania technologii produkcji i promocji naszego miasta w kraju mają o wiele większe znaczenie niż wybrany przez Kapitułę.

Dlatego też nie bardzo rozumiem, jakimi kryteriami Kapituła posługiwała się przy wyborze takiego produktu.

Jednocześnie uważam, że prestiż organizowanego konkursu przy tak nieuzasadnionym – moim zdaniem – wyborze zamiast uzyskiwać uznanie przez wybór rzeczywiście najlepszego produktu wspierającego promocję Miasta Sanoka i Regionu wydaje się być zwykłą loterią fantową.

Oczekuję pilnie odpowiedzi ze strony Kapituły konkursu, która być może rozwieje moje wątpliwości

Z poważaniem
Ryszard Ziarko

Uwaga, klienci!

Remont w banku

Remont I Oddziału Banku Pekao SA zapowiadany był już od dłuższego czasu. W głównej mierze polegać on będzie na modernizacji sali operacyjno-rachunkowej, która nie przystaje do dzisiejszych potrzeb zarówno bankowców, jak i klientów. Projekt opracowała specjalistyczna firma z Katowic. Zakłada on zachowanie stylu z okresu międzywojennego, w którym powstał cały budynek.

Modernizacja sali operacyjno-rachunkowej poprawi przede wszystkim jej funkcjonalność i znacznie poszerzy przestrzeń przeznaczoną dla klientów. Pozwoli również na podwojenie liczby okienek kasowych – zamiast trzech będzie ich sześć – i nowe, korzystniejsze usytuowanie stanowisk obsługi. Umożliwi także zainstalowanie windy usprawniającej komunikację między piętrami.

Na czas remontu sala operacyjno-rachunkowa zostanie umieszczona na I piętrze budynku. By mogła zacząć funkcjonować, trzeba przenieść i odpowiednio zabezpieczyć cały system informatyczny. Wymaga to dwudniowej przerwy w pracy samego Banku i wyłączenia na ten czas bankomatów. Obsługa w nich zostanie przywrócona od poniedziałku. Ponieważ jednak prace remontowe będą nadal prowadzone, klienci muszą się liczyć z pewnymi niedogodnościami.

Obecny remont ma na celu znaczne usprawnienie obsługi naszych klientów. Niestety wiąże się to z przejściowymi utrudnieniami, za co z góry serdecznie przepraszamy, prosząc jednocześnie o wyrozumiałość. Zwracamy się też z gorącą prośbą, aby w czasie prac remontowych – o ile to możliwe – w większym stopniu korzystać z naszych filii w Stomilu, Autosanie, u FUX-a, w Zagórzcu i Lesku, które prowadzą pełen zakres usług bankowych, oraz z okienka kasowego w Urzędzie Skarbowym, Biurze Maklerskim i na osiedlu Robotnicza – przekazała Zofia Chybito, dyrektor I Oddziału Banku Pekao SA.

/jot/

**PLANSZE
REKLAMOWE
PIECZATKI
WIZYTOWKI
NAKLEJKI**

solus

Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. (013) 4636007, fax 4641059

Straty i zyski

Od 1995 r. Zakład Betoniarni SPGK zaczął przynosić macierzystemu przedsiębiorstwu straty finansowe. Wynikało to z drastycznego spadku zapotrzebowania na produkowany tam asortyment, rosnące koszty własne, remonty, amortyzację, itp. Problem narastał – w 1997 r. za jedenaście miesięcy betoniarnia przyniosła 125 tys. zł straty. Na pokrycie tego musiały pracować inne zakłady SPGK. Zmiana przeznaczenia obiektu Betoniarni wiązała się z dużymi kosztami. Przedsiębiorstwo takich środków nie miało.

Lokalny sanocki biznes nie miał wówczas pomysłu na betoniarnię, nie padła żadna propozycja ze strony rodzimego środowiska handlowo-kupieckiego. Czy w tej sytuacji należało odrzucić korzystną ofertę tylko dlatego, że złożyła ją firma spoza Sanoka? Wszak gospodarność to m.in. przyciąganie do miasta kapitału z zewnątrz. A spory to kapitał i wbrew temu co twierdzi „stały czytelnik” – wpływający do kasy przedsiębiorstwa i miasta.

Umowa o dzierżawę betoniarni została zawarta 5 grudnia 1997 r. I już za ten miesiąc do kasy SPGK wpłynął czynsz w wysokości 13.150 zł. Za rok 1998 SPGK otrzymało tytułem dzierżawy 181.200 zł, za pięć miesięcy bieżącego roku otrzymana od firmy „FRAC” wpłata czynszu wyniosła 81.993 zł.

XII sesja Rady Gminy Sanok

O nauczycielach, budżecie i pracownikach GOPS-u

W czwartek 17 czerwca odbyła się XII sesja Rady Gminy Sanok. Tradycyjnie otworzył ją przewodniczący Szymon Podulka, a wójt Mariusz Szmyd zrelacjonował pracę zarządu, który między sesjami zbierał się siedmiokrotnie zajmując się głównie sprawami szkolnictwa, służby zdrowia i finansami Gminy.

Zarząd rozpatrywał między innymi sprawę wydzierżawienia Punktu Aptecznego w Jurkowcach oraz zatrudnienia stomatologa w Pilsarowcach i Mrzygłodzie. Zaakceptował przetarg na roboty kanalizacyjne w Bykowcach, podjął decyzję o zaciągnięciu kredytu w wysokości 2 mln zł w Wojewódzkim Banku Ochrony Środowiska. Poruszono również temat zakupu łódki do przewozu ludzi przez San w Międzybrodziu oraz zatrudnienia Mieczysława Bojeczki jako przewodnika. Ponadto na wniosek Komisji Alkoholowej zarząd podjął decyzję o powołaniu pełnomocnika d/s alkoholowych, określił także dzień i godziny, w których wójt będzie przyjmował strony. Wyznaczonym dniem jest poniedziałek, w godzinach od 10.00 do 18.00.

W części roboczej XII sesji podejmowano uchwały dotyczące głównie oświaty. Radni przyjęli jednogłośnie uchwałę dotyczącą utworzenia Zespołu Szkół w Dobrej, w którego skład od 1 września 1999 r. wchodzić będą: Filia SP w Mrzygłodzie (z siedzibą w Dobrej), stopniowo likwidowana SP w Dobrej i Gimnazjum w tejże miejscowości oraz utworzenia

Zespołu Szkół w Strachocinie, w który z nowym rokiem szkolnym połączą się: Filia SP w Kostarowcach (z siedzibą w Strachocinie), stopniowo likwidowana SP w Strachocinie i tamtejsze Gimnazjum.

Podczas sesji powołane zostały także komisje konkursowe, dla wyłonienia kandydatów na dyrektorów Szkół Podstawowych w: Lisznie, Łodzinie, Mrzygłodzie, Niebieszczańcu, Tyrawie Solnej oraz dyrektorów Zespołu Szkół w Dobrej i Strachocinie. Zgodnie z podjętą uchwałą przewodniczącym wszystkich komisji będzie wicewójt Henryk Sokół, jego zastępcami zaś radni z poszczególnych miejscowości.

Podjęta została także uchwała dotycząca obniżenia wymiaru godzin nauczania dla kierowników szkół publicznych. W myśl uchwały dyrektor przedszkola czynnego ponad 5 godzin dziennie liczącego 1 oddział będzie uczył 19 godz., 2 oddziały – 15 godz., 3 oddziały – 12 godz., 4-5 oddziałów – 9 godz., 6 i więcej – 6 godz. Dyrektor szkoły lub zespołu z: 2 oddziałami – 14 godz., 4 oddziałami – 12 godz., 5-6 oddziałami – 10 godz., 7-8 oddziałami – 8 godz., 9-16 oddziałami – 4 godz., 17 i więcej – 3 godz. W-ce dyr. szkoły lub zespołu, gdzie istnieje będzie od 12 do 16 oddziałów – 14 godz., 17 i więcej – 10 godz. Kierownik punktu filialnego SP liczącej: do 2 oddziałów – 16 godz., od 2 do 4 oddziałów – 12 godz. Kierownik świetlicy szkolnej, z której

korzystać będzie do 30 wychowanków – 22 godz., od 31 do 50 wychowanków – 20 godz., od 51 do 80 wychowanków – 16 godz., od 81 do 120 wychowanków – 14 godz., a pow. 120 wychowanków 12 godz. (W szczególnie uzasadnionych przypadkach Zarząd Gminy może przydzielić godziny ponadwymiarowe, nie przekraczające jednak sześciu godzin tygodniowo).

Następna, podjęta prawie jednogłośnie, uchwała dotyczyła wymiaru godzin dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzących gimnastykę korekcyjną – 18 godz., nauczycieli przedszkoli i szkół prowadzących zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze z dziećmi upośledzonymi umysłowo w stopniu głębokim – 18 godz., pedagogów, psychologów czy logopedów – 20 godz., nauczycieli przedszkoli – 26 godz.

Uchwałą radni wyrazili stanowisko wobec bibliotekarzy zatrudnionych w gminie. Ustalono liczbę uczniów, na którą przypadnie etat nauczyciela-bibliotekarza. Cały etat przysługiwać będzie w szkołach liczących powyżej 300 uczniów, 1/2 etatu w szkołach liczących od 146 do 300 uczniów, zaś w szkołach liczących do 145 uczniów wymiar godzin będzie ustalany w wzięciem pod uwagę 1 godz. zajęć tygodniowo na każdą działkę uczniów.

Następna uchwała, którą podczas XII sesji podjęli radni gminy, dotyczyła zmian budżetowych, które nastąpiły w związku z przyznaniem gminie dodatkowej subwencji oświatowej oraz dotacji pochodzących ze źródeł pozabudżetowych m. in. Państwowego Funduszu Kombatantów i Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Ogólnie dochody budżetowe zwiększone zostały o kwotę 112.534,72 zł.

Kolejna, podjęta w czasie ostatniej sesji uchwała regulująca najniższe wynagrodzenie zasadnicze w I kategorii zaszerogowania dla pracowników GOPS (620,00 zł) nawiązuje do zmiany systemu wynagradzania – traktowani są jak pracownicy komunalnych zakładów budżetowych – przeliczanego na punkty, gdzie wartość jednego punktu wynosi 3,50 zł. (a)

Śladem naszych publikacji

Wywołany radny Krynicki odpowiada

Szanowna Redakcjo

Nieujarzmiony temperament i nieustępliwość Radnej Janiny Sadowskiej sprawiły, że „walka polityczna” z sali Herbowej przeniosła się na łamy „Tygodnika” i zmierza w kierunku magla zamiast merytorycznej dyskusji.

Nie mam zwyczaju reagować na publiczne zaczepki kobiet, nawet atrakcyjnych – ale ponieważ w gazetowym wystąpieniu zostałem wywołany po nazwisku – wyjaśniam kolejno:

– po pierwsze tak jak Pani Radna i pozostali członkowie Rady Miasta jestem członkiem dwóch komisji statutowych – Finansowo-Gospodarczej i Rewizyjnej;
– po drugie w Radzie Miasta działają też komisje pozastatutowe i do jednej z nich – Inwentaryzacyjnej oboje z Radną Sadowską kandydowaliśmy „Na nieszczęście” ja zostałem wybrany, a Pani Radna nie;
– po trzecie członkami trzech komisji (płatnych) są też dwaj koledzy klubowi Pani Radnej – panowie Jerzy Winnik i Czesław Tymiński, czego Pani Radna im nie wytyka, ale kto zrozumie kobietę?

– po czwarte jestem radnym od jesieni ubiegłego roku i nie ja tworzyłem Statut Rady Miasta i przepisy o dietach za posiedzenia w poszczególnych komisjach;
– po piąte określenie „bezimiennie Stowarzyszenie Kupców Sanockich” nie rozumiem.

Na koniec życzę Pani Dyrektor przede wszystkim zdrowia i udanych wakacji, pod względem handlowo-gastronomicznym również.

Z poważaniem
Józef Krynicki radny Rady Miasta
(zachowaliśmy pisownię oryginału – red.)

**Radio
NIESZCZĘDNY**

Czerwcowe Rymowanki

pon.-pt.
od 10.00 do 11.00

SANOK, ul. Chopina 10, tel./fax 463 04 67

ehi

Wszystko dla twojego domu!

Elmi oferuje: płytki, terakotę, farby, kleje, zaprawy, sanitariaty, wylewki..... Sanok, ul. Kopernika 10

SŁOWA, SŁOWA, SŁOWA...

POWIEDZ MI, CO CZYTASZ...

...a powiem ci, kim jesteś... Nie, nie: dzisiaj raczej na odwrót – wiem, z kim mam do czynienia, a ciekaw jestem, co ten ktoś podczytuje. A jeszcze konkretniej: poprosiłem moich studentów, kończących w tym roku filologię romanistyczną, by na ostatnie zajęcia w ramach konwersatorium literackiego przynieśli swoje ulubione lektury. Książki, które niekoniecznie muszą wysoko mierzyć pod względem artystycznym, ale z jakichś powodów zapadły w pamięć i stały się – w całości lub w jakimś fragmencie – lekturą, do której uparcie się powraca.

Oczywiście, że nie jest to próbka warta jakichś podsumowań statystycznych. Nie jest to nawet materiał na mini-ankietę. Ale za to tchnie bardzo ludzkimi, właściwymi każdemu z nas, uczuciami. Bo chyba trudno byłoby znaleźć człowieka, którego nie poruszył żaden z przeczytanych w życiu tekstów. A słowo „poruszył” oznacza nie tylko pozytywne emocje. Może to być przecież książka wywołująca gniew, dreszcze, wstyd lub drwinę. Jedno jest pewne: póki literatura powoduje w czytelniku jakiegokolwiek drgania sentymentów, warta jest uwagi i przetrwania.

Co zatem przetrwało w pamięci filologów wchodzących w zupełnie już samodzielny, dorosły świat? Można by dopatrzeć się jednej wspólnej dominandy we wszystkich propozycjach studentów: byłaby nią, mówiąc w bardzo ogólnym rozumieniu tego słowa – fantastyczność. Najpierw dosłownie: pośród ulubionych lektur króluje bowiem fantastyka naukowa i fantasy. Jest miejsce na klasyków gatunku, jak i na zjawiska współczesne. Jest nietrywny tekst Hawkinga o historii czasu, jest utopia Orwella i Vonneguta, ale także spora reprezentacja polska: od Lema, przez Sapkowskiego aż po Ziembickiego.

Ale na pojęcie fantastyczności popatrzmy szerzej: to nieskrępowana gra wyobraźni, która światy niemożliwe tworzy także w przestrzeni i czasie dobrze nam znanych – tych, w których żyjemy „tu i teraz”. To magia codziennych wydarzeń i przedmiotów; magia, która życie przemienia w sen, a sen czyni tkanką rzeczywistości. Taką właściwością ma oczywiście proza iberoamerykańska, umieszczana zwyczajowo pod szyldem „realizmu magicznego”. Nazwa nie jest zresztą istotna; ważne, że książki Marqueza, Sabato czy Carpentiera wciąż urzekają kolejne już pokolenia odbiorców. Ale czy tym mianem nie można by określić także prozy Schulza – innego chętnie czytane przez romanistów klasyka?

Wątki fantastyczne, niecodzienne, czarodziejskie stanowią wyraźny atut także u takich autorów, czytanych przez zagadnięte osoby, jak Bułhakow z jednej strony, a Singer – z drugiej. W prozie Manna urzeka je mityczność czasu, u Kafki – ekspresyjność, a swoista filozofia życia – u Kazantzakisa. Wciąż popularny jest Wharton, ceniony za fantastyczną... subtelność uczuć; choć, jak przyznają studenci, to już raczej efekt przedłużonej fascynacji licealnej.

Gdyby więc zastosować powiedzenie, od którego dzisiaj zacząłem, to w tym przypadku popełnilibyśmy wielką omyłkę. Przecież w zestawie ulubionych lektur żaden z romanistów nie umieścił książki francuskiej! Ale może to i lepiej? Może czasem warto rozgraniczyć zawodowe skłonności i osobiste upodobania?

Jedno jest pewne: warto czytać. Niech to zabrzmi jak motto na zaczynające się właśnie wakacje: czytajmy! Naprawdę warto.

Tomasz Chomiszczak

Jubileuszowy Festyn Świętojański

Trafiony w dziesiątkę!

Tegoroczny, X już Festyn Świętojański pobił wszelkie rekordy popularności – wzięło w nim udział około tysiąca sanoczan! Impreza, która w tym roku odbyła się nieco wcześniej ze względu na Dni Sanoka, okazała się wyjątkowo udana. Każdy, kto w sobotnie popołudnie i wieczór odwiedził obiekty MOSIR-u, mógł znaleźć coś interesującego dla siebie. Tym większe słowa uznania należą się organizatorom – Radzie Dzielnicy Błonie, MOSIR-owi i harcerzom z KH ZHP Ziemi Sanockiej.

Dziewiętnasty czerwca, na który przypada Światowy Dzień Seniora, stanowił również znakomitą okazję do przygotowania wielu atrakcji dla starszych osób, których nie brakowało na festynie. Dzieci z Przedszkola nr 4 wystąpiły ze specjalnymi piosenkami i wierszykami, a ich starsi koledzy z SP3 zaprezentowali program „Marysia u krasnoludków”. Młodzi artyści z dużym przejęciem i wdziękiem występowali na scenie, otrzymując za swe popisy gromkie brawa. Odbyła się też aukcja pocztówek wykonanych przez uczniów „trójki” z okazji święta seniorów.

Sporym zainteresowaniem starszych osób cieszyły się stoiska poradnicze – zdrowej żywności, ZUS-u i kosmetyczne, w których przygotowaniu pomagał Polski Komitet Pomocy Społecznej. Zorganizowano też kwestę na rzecz starszych ludzi oraz loterię fantową.

Dzieci z zapałem uczestniczyły w bloku sportowo-rekreacyjnym przygotowanym przez organizatorów – turnieju tenisa stołowego, rowerowym torze przeszkód, biegu w workach, czy koszykówce „za 3 punkty”. Najciekawszą i mającą największe wzięcie konkurencją okazał się konkurs wspinaczki, przygotowany przez harcerzy. Do trzech ustawionych w stożek 14-metrowych drągów przymocowana była linka, na której podwieszano zawo-

nika. Jego zadaniem było ustawić jak najwyższą piramidę złożoną z podawanych mu plastikowych skrzynek i utrzymać się na niej. Konkurs wymagający ekwilibrystycznych wręcz zdolności i sporej pomysłowości – tak bardzo podobał się dzieciom, że trwał praktycznie przez cały festyn. Zwycięzca ustawił piramidę z...19 skrzynek! Laureaci wszystkich gier i konkursów otrzymywali nagrody od organizatorów.

Tradycyjnie już z dużym aplauzem przyjęto występ zespołu Yank Shippers, podczas którego i młodzi, i starsi bawili się doskonale. Na przemian z występami artystycznymi odbywała się dyskoteka. Nie zabrakło też festynowej gastronomii – kurczaków z rożna, kiełbasek, cukrowej waty, popcornu i napojów. O 21.00 zapłonęły dwa wielkie ogniska rodzinne, przy których można było nie tylko posiedzieć, ale i upiec coś. Festyn zakończył wspaniały pokaz sztucznych ogni profesjonalnie przygotowany przez sklep Arsenal. /jot/

Organizatorzy dziękują sponsorom. Byli nimi: Rada Miasta Sanoka, AVANTI, PSS Spolem, OSM, Foto-Studio-Kolor, sklepy spożywcze: Zenona Święta, Jana Kmiecńskiego, Bożeny Wal, Krzysztofa Mielczarka oraz Hurtownia Odzieży państwa Woskowiczów.

Grubasy w Bieszczadach

Puszysty rajd

„Z prezeski mądrość jak tuna bije – blask nasze serca ożywi, nie wiemy czy chudsi stąd wyjedziemy – na pewno bardziej szczęśliwi” – tak brzmi fragment wierszyka podarowanego Oli Tabisz – prezesce sanockich grubasów – przez puszystych z Piotrkowa Trybunalskiego, którzy wraz z 80-osobową grupą z całej Polski wzięli udział w I Bieszczadzkiej Rajdzie Kwadransowych Grubasów, jaki w dniach 18-20 czerwca zorganizował sanocki KKG.

Przybyli z najdalszych zakątków kraju – od Szczecina i Suwałk po Przemyśl – by spotkać się ze sobą, pochodząc po „kapuścianych górach”, a przy okazji stracić trochę zbędnych kilogramów. Wielu z nich przyjechało całymi rodzinami – ze współmałżonkami i dziećmi. Wśród tych ostatnich nie brakło nawet kilkuletnich szkrabów – najmłodsza uczestniczka rajdu liczyła sobie zaledwie trzy lata.

Bieszczadowali zapamiętali, ochocho i z zapałem poddając się wszelkim zaleceniom gospodarzy, którzy przygotowali bogaty i pełen humoru program. W dniu pierwszym zwanym Ważnym (od ważenia) gremialnie stawali na wadze, by sprawdzić swój „stan wyjściowy”. Wieczorem wesoło bawili się przy odchudzającym ognisku pod hasłem: „Palimy grube polana, jemy chude kiełbaski!”.

Dzień drugi określony jako Dzień Straceńców (od tracenia kilogramów, choć nie tylko...) upłynął grubasom pod znakiem turystycznych zmagania na bieszczadzskich trasach. Miały one zróżnicowany stopień trudności – „wyrperka” prowadziła wzdłuż rzeki Wetlina, przez Sine Wiry do Jeziora Szmaragdowego i z powrotem (czas przemarszu – 4 godz.), „wyrpaka” – z bacówki na Jaworzcu, przez Krysową, Siwarę, Bukowinę, Żołobinę, Sine Wiry (5 godz.) a „wyrpisko” – ze Smereka z wyściem na szczyt, przez przełęcz Orłowicza, Poloninę Wetlińską do Wetliny (7 godz.). Największym wzięciem cieszyła się pierwsza z nich, na którą zdecydowała się większość puszystych rajdowców. Nieliczni wybrali drugą – na trzecią amatorów nie było. Nic dziwnego – „wyrpisko” wymagało znakomitej kondycji, nad którą grubasy dopiero wszak pracują...

Podczas podróży wzbudziło powszechne zainteresowanie przechodniów, mieszkańców mijanych miasteczek, współużytkowników dróg. Na postojach wypytywano ich skąd jadą, obliczano, ile jeszcze kilometrów dzieli ich od Zamościa, a ile mają już za sobą. Zdradzały ich pomarańczowe koszulki z napisem „Sanok-Zamość, 12 czerwca”. Jechali podzieli-



Tacy pielgrzymi wszędzie budzili zainteresowanie. Fot. J. Wójcicki

ni na trzy grupy, zgodnie z przepisami drogowymi. Do pokonania mieli ok. 218 km w jedną stronę, co zajęło im dwa dni, w sumie przejechali prawie 450 km.

Wszystko to dla następcy św. Piotra – Jana Pawła II, który kolejny raz wyruszył w pielgrzymkę do Ojczyzny. Pomysłodawcą wyprawy rowerowej był ks. Jacek Rawski – myśl trafiła na podatny grunt wśród młodzieży z Zespołu Szkół Technicznych



Okazało się zresztą, że z tą kondycją nie jest wcale najgorzej, skoro – mimo zmęczenia i deszczowej kąpieli, jaka przydarzyła się im w czasie wędrowki – nie bacząc na pęcherze na stopach i zsiniałe palce, „straceńcy” w komplecie stawili się na wieczornej dyskotekę. Znaleźli nawet siły na udział w licznych konkursach, a radosne śpiewy i tańce przy ognisku trwały niemal do rana. Uroczyste spalono m.in. buty jednej z rajdowiczek, które w wyniku wędrowki utraciły zółwki...

Ostatni z rajdowych dni, nazwany przez organizatorów Dniem Utracjuszy poświęcony był głównie odnowie biologicznej oraz sprawdzeniu, ile udało się stracić. W pierwszym pomagała sauna, masaże, basen oraz spacer, w drugim – waga. Średni ubytek wagi wyniósł 2 kg na rajdowicza, co uznano za wynik w pełni satysfakcjonujący. Po obiedzie odbyło się zbiorowe lanie też (radości bądź rozpacz – jak kto wo-

ła!), które zakończyło tę niezwykle udaną imprezę. Uczestnicy chwaliли znakomitą organizację, ciekawy program i rodzinną atmosferę, o którą zadbał gospodarz. Podkreślali też, że sanockie grubasy zyskały wielu przyjaciół w całej Polsce.

– Cieszę się, że rajd tak się udał, że uczestnicy byli zadowoleni. Wyjeżdżali zresztą z nieklamany żalem, dopytując o następną imprezę. Dzięki pomocy sponsorów, którym przy tej okazji serdecznie dziękujemy –

Beef-Sanowi, PSS Spolem, OSM, Hortexowi, Warcie, Carmentowi i Wytwórni Precli, a także anonimowym ofiarodawcom – udało się nam zminimalizować koszty. (Uczestnicy płacili 90 złotych od osoby – kwota ta obejmowała 2 nocegi, 3 ciepłe posiłki, ubezpieczenie, przewodników, ognisko, dyskotekę, niespodzianki i nagrody – przyp. aut.) Podziękowania należą się również kierownictwu Bogdanki – ośrodka wczasowego w Kalnicy, gdzie stworzono nam znakomite warunki. Autosanowi za wypożyczenie autobusu oraz Biuru Podróży Partner, które pomogło w organizacji rajdu – podsumowała Aleksandra Tabisz.

W imprezie wzięła także udział ekipa telewizyjnej Jedynki. Relacja z I Bieszczadzkiej Rajdu Kwadransowych Grubasów zostanie pokazana w pierwszym powakacyjnym programie „Kwadrans na kawę”. /jot/

Pielgrzymka młodzieży ZST na Spotkanie w Zamościu

Rowerem do Papieża

W pielgrzymce wzięło udział 26 osób, głównie uczniów ZST, chociaż także „rodzynki” z innych szkół. W gronie wytrwałych mężczyzn znalazły się również dwie panie – opiekunka

tym zresztą nie koniec pomocy, jakiej doświadczyli pielgrzymi już u progu swej wyprawy. Z piekarni GS-owskiej pochodził zapas chleba na czas podróży. A tak charakterystyczny nadruk na koszulkach to bezinteresowne dzieło Adama Zubika.

Na trasie obyło się bez niemiłych incydentów, a „dwukółowe rumaki” nie zawiodły.

– Pogoda nas oszczędzała – wspomina ksiądz Jacek Rawski, duchowy opiekun pielgrzymki. – Choć chmurzyło się często, nie zmokliśmy. To, że dotarliśmy szczęśliwie do Zamościa i wróciliśmy cali i zdrowi, to zasługa wszystkich życzliwych ludzi spotykanych na trasie, którzy po prostu chcieli nam jakoś pomóc, ugościć. Na drodze do Łukowego do jednej z grup podjechała samochodem pewna pani i zaofiarowała postój u siebie. Gdy poinformowałem ją, że jest trzy grupy cyklistów – jej radość była tym większa. Dowiedzieliśmy się, że jest kierowniczką pobliskiego domu kultury. Wkrótce zjechalibyśmy tam wszyscy. Gospodyni częstowała nas „czym chata bogata”, ale była niepokieszona, że nie poczekamy, aż ugotuje dla całej grupy gorące danie...

U celu podróży sanockim pielgrzymom udzielił się ten niezwykle nastrój spotkania z Janem Pawłem II. I tutaj zwracali na siebie uwagę – wpadli w oko kamerzyście programu „Zostań z nami”. Teraz czekają, aby na ekranach telewizorów jeszcze raz zobaczyć to wielkie święto, którego mogli być świadkami. (o)

„Tam skarb twój, gdzie serce twoje”

Owa maksyma najbardziej znajduje potwierdzenie w odniesieniu do różnych sfer ludzkiego życia. Człowiek podczas swojej krótszej lub dłuższej egzystencji, gdziekolwiek przebywa, tam pozostawia swoje „ja”, aby później móc powrócić do miejsca, przyciągającego jego uwagę. Czas biegnie bezustannie i nikt nie dopuszcza możliwości przerwania tej ciągłości, a siwy włos na skroni i twarz poarana zmarszczkami są nienaruszalne.

Warto zatem czasami przenieść się w czasie i przynajmniej sprawić wrażenie, iż nadal młodość istnieje w nas bez względu na wiek.



IV a – 1974 – II LO (maturzyści)

Całkiem niedawno, bo 12 czerwca 1999 roku mieli ku temu sposobność absolwenci II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Sanoku. Maturzyści Anno Domini 1974 i 1979 zorganizowali spotkanie rocznicowe, w którym uczestniczyło grono pedagogiczne, chociaż w uszczuplonym składzie. Obecni byli: dyr Stanisław Obara, mgr Wiesława Kotulska, mgr Zofia Kilar, mgr Wiesław Robel, mgr Maria Macko, mgr Mieczysława Trzeźniowska, Marian Dutkiewicz. Na liście obecności znaleźli się również wychowawcy poszczególnych klas: 20-lecie matury: kl. IV a – mgr Barbara Oleszko, kl. IV b – mgr Maria Rojkowicz, IV c – mgr Jerzy Pawliszewski, 25-lecie matury: kl. IV a – Czesława Fejdasz, kl. IV d – mgr Anna Kwiatkowska, opiekun kl. IV b – mgr Czesława Gruca była nieobecna.

Program dnia zapowiadał się nader interesująco i obfitował w wiele atrakcji. Spotkanie rozpoczęła o godz. 10.00 msza święta celebrowana przez byłego maturzystę – ks. Albina Długosza – w kościele Przemienienia Pańskiego w Sanoku. Sylwetka tego absolwenta jest godna uwagi między innymi dlatego, że los zawiódł go do Japonii, gdzie podjął się pracy misjonarza i niesie pomoc niepełnosprawnym.

Kolejnym punktem zawartym w harmonogramie uroczystości stało się



IV c – (1974) – II LO piknik w Trępczy (ujęcie wody)

spotkanie z dyrektorem Stanisławem Obarą w murach II Liceum, wychowawcami i innymi, uczącymi nauczycielami. Przekraczając próg zapewne każdy z ex uczniów, poczuł „swojskie klimaty”, pomimo że wygląd wewnętrzny szkoły nieco zmian doświadczył. Kto wie, czy w jakimś umyśle nie zadomowiła się ochota np. wziąć do ręki kredę i rozkoszować się pięknym pisaną brudzącym „długopisem”. Być może na jednej z ławek widnieje jeszcze podpis lub inicjał naznaczony, choćby w czasie wykładu (nudnego?) belfra.

Wprost z budynku liceum „leciwi” maturzyści udali się na cmentarz, aby uczcić pamięć zmarłych: dr Zofii Skołodro pełniącej funkcję dyrektora, mgr Ludwika Romaniaka, wychowawców: kl. V c – mgr Zbigniewa Piotrowskiego

(25-lecie matury), mgr Czesława Czajkę (20-lecie matury), a także uczennicy Anny Kacprzak.

Następnie wszyscy uczestnicy zjazdu przeszli o godzinie 14-tej do restauracji „Max” na uroczysty obiad. Wspominanie młodzieńczo-licealnych lat zaowocowało na dobre wieczorem, kiedy to absolwenci 1974 roku bawili się na ognisku w Trępczy, a restauracja „Hotelowa” i oczywiście jej parkiet służyły dość długo jubilatowi roku 1979. Czteroletni pobyt w sanockiej szkole przyczynił się do zdobycia przez nich wszechstronnej wiedzy, potwierdza to fakt, że większość z nich ukończyła wyższe studia i piastuje znamienite stanowiska w kraju. A ten siwy włos i twarz, którą dzisiaj trudno poznać nic nie znaczy, jeżeli serce nadal trwa w niezmienności.

Joanna Michalska

Obrazki z Ameryki Południowej (1)

Między Pacyfikiem i Andami

Jesienią 1998 roku porzuciliśmy wszystko – studia, rodzinę, przyjaciół – i wyruszyliśmy w podróż, która na zawsze odmieniła nasze życie. Po trzech miesiącach ciężkiej pracy kupiliśmy sobie w prezencie gwiazdkowym bilet na samolot do Santiago de Chile. Dlaczego właśnie tam? Po prostu chcieliśmy zobaczyć, jak wygląda drugi koniec świata, a do Nowej Zelandii nie było już biletów. Nasza opowieść nie pretenduje do miana relacji z wyprawy; nie jest przewodnikiem turystycznym, ani też dokumentacją naukową. Jest to kilka epizodów z życia dwóch *niñas Polacas* – „dziewczynek z Polski”, przemierzających autostopem przez cztery miesiące bezdroża Ameryki Południowej. To historie z drugiej półkuli, które najbardziej utkwiły nam w pamięci.

Chociaż jesteśmy dużo spóźnieni, kierowca nagle zatrzymuje się i wysiada z samochodu. Ze zdumieniem patrzmy jak z bagażnika wyjmuje plastikowe butelki z wodą i podlewa przydrożny, rachityczny krzaczek. „Przecież bez tego dawno by usechł!” – mówi, widząc nasze pytające spojrzenia. Jedziemy da-

bezpieczne miejsce w razie częstych w tym rejonie trzęsień ziemi.

Dużym zaskoczeniem jest dla nas sposób prowadzenia badań astronomicznych w obserwatorium. Zamiast astronomów godzinami wpatrzonych w gwiazdy, teleskopy obsługują sztab pracowników technicznych przy monito-

Trzygodzinną wizytę w obserwatorium kończy prezentacja najbardziej spektakularnych odkryć dokonanych w El Tololo – na naszych oczach rodzą się i umierają gwiazdy, galaktyki rozbłyskują feerią barw, meteory zderzają się z planetami.

W drodze powrotnej mijamy budo- wę obecnie największego teleskopu o średnicy 8 metrów, nazwanego VLT, czyli po prostu Bardzo Dużym Teleskopem. To przedsięwzięcie jest kolejnym przejawem rywalizacji europejsko – amerykańskiej w dziedzinie techniki astronomicznej. Z dumą stwierdzamy,

NADRUKI REKLAMOWE

solus

Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. (013) 4636007, fax 4641059

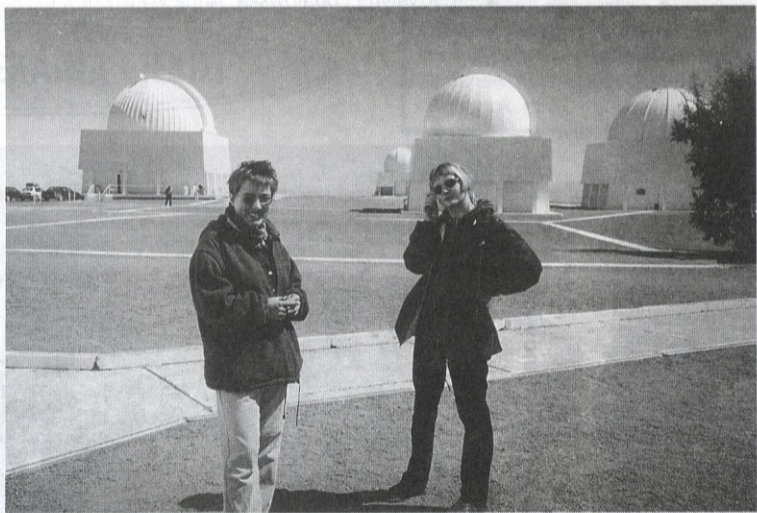
że jak dotąd wciąż lepsi są Europejczycy. Nasza radość jest tym większa, że swój 40-calowy teleskop ma tu nawet Uniwersytet Warszawski. Jeśli wierzyć naszemu przyjacielowi, znanemu jako „el astronomo Polaco”, Wojtusowi Krzemińskiemu, na jego lokalizację nie bez wpływu były falujące biusty Chilek z pobliskich słonecznych plaż... Tak to widocznie jest z astronomami – głowa w gwiazdach, a reszta...

Anna Pytlowany
Aneta Podkalicka



Na północy Chile, u podnóża Andów noce są najczarniejsze na Ziemi... Wyjątkowe warunki klimatyczne i atmosferyczne sprzyjają obserwacjom nieba. W promieniu kilkudziesięciu kilometrów od La Sereny, stolicy regionu, znajduje się największe na świecie skupisko obserwatoriów astronomicznych, m.in.: the European Southern Observatory (ESO) w La Silla oraz Obserwatorium Las Campanas Instytutu Carnegie. Większość z nich miałyśmy okazję zobaczyć z daleka przejeżdżając Pan-americaną.

Naszym celem jest jednak Obserwatorium Interamerykańskie Cerro Tololo z do niedawna największym na półkuli południowej czterometrowym teleskopem. Choć obserwatorium jest raz w tygodniu otwarte dla zwiedzających, trudno uzyskać przepustkę. Zainteresowanie turystów jest tak duże, że rezerwacji miejsc trzeba dokonać z trzymiesięcznym wyprzedzeniem. My miałyśmy jedynie cztery dni i wystarczająco dużo szczęścia, by jadąc stopem poznać jednego z pracowników obserwatorium. Tym sposobem zbyteczna stała się pomoc zaoferowana przez rektora miejscowego uniwersytetu. Już dzień później wewnątrz taksówką obserwatorium wspinamy się krętą, górską drogą na szczyt El Tololo. Chmury i deszcz, które towarzyszyły nam od samego rana, zostają w dole za nami i już rozumiemy fenomen El Tololo: na wysokości 2200 metrów zawsze świeci słońce, a przez 350 nocy w roku niebo jest bezchmurne.



El Tololo – góra, która nie zna chmur

lej. Lśniące w słońcu białe kopuły ośmiu teleskopów widać z oddali. Na szczycie od półtorej godziny czeka na nas cała grupa miłośników astronomii. Chilijczycy są jednak narodem wyjątkowo spokojnym i cierpliwym, obywa się więc bez represji, po prostu cieszą się na nasz widok... Jako jedyne cudzoziemki dostajemy anglojęzycznego przewodnika, który wykorzystując sytuację, od razu umawia się z nami na piwo (bo w Chile ludzie są bardzo towarzyscy). Prowadzi nas do miejsc, gdzie inni nie mają wstępu, robimy nawet sesję zdjęciową we wnętrzu teleskopu. To podobno jedne-

rach komputerów. Koszty obserwacji są astronomiczne nawet dla astronomów, większość naukowców zleca więc konkretne badania stałym pracownikom El Tololo, którzy następnie przesyłają im tylko komputerowo przetworzone dane. Wielka liczba projektów sprawia, że na akceptację i realizację zlecenia instytutu z całego świata czekają nawet po kilka miesięcy. Pecha mają ci, którym dostaną się noce przy pełni księżyca. Jego światło utrudnia, a czasem wręcz uniemożliwia prowadzenie obserwacji, których ze względów finansowych zazwyczaj nie można powtórzyć.

WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA w RZESZOWIE

bezpłatna infolinia: 0 800 13 50 14, WWW: http://www.wsiz.rzeszow.pl

oferuje:

DWUSTOPNIOWE WYŻSZE STUDIA

WYŻSZE STUDIA ZAWODOWE (3 lata) w trybie dziennym i zaocznym
EKONOMIA (specjalności: finanse i rachunkowość, bankowość i ubezpieczenia, handel i marketing, zarządzanie finansami)

INFORMATYKA I EKONOMETRIA (specjalności: Informatyka w zarządzaniu, systemy i sieci komputerowe, systemy multimedialne)

ADMINISTRACJA (specjalności: gospodarka i administracja publiczna, skarbowość i podatki, zarządzanie systemami bezpieczeństwa)

TURYSTYKA I REKREACJA (specjalności: obsługa ruchu turystycznego, zarządzanie turystyką, turystyka wodna i rekreacja)

STUDIA MAGISTERSKIE (2 lata) prowadzone na mocy porozumień z:

- Uniwersytetem Jagiellońskim - Wydziałem Zarządzania i Komunikacji Społecznej
- Katolickim Uniwersytetem Lubelskim
- Politechniką Rzeszowską
- Prywatną Wyższą Szkołą Handlu i Prawa w Warszawie
- uczelniami zagranicznymi m.in. The University of Toledo w USA

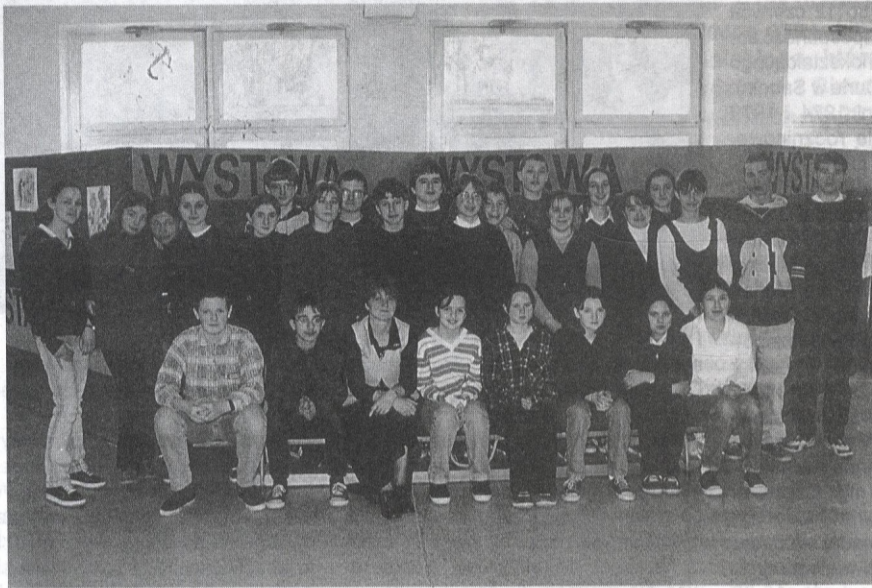
MIĘDZYNARODOWE CERTYFIKATY

- z zakresu ekonomii, finansów i zarządzania gwarantowane przez 10 czołowych uniwersytetów USA, w tym najnowsza oferta: 1-2 semestralne studia obejmujące 6 kursów - umożliwiające zdobycie specjalności *International Business*
- informatyczne (użytkownik komputera oraz administrator systemów i sieci komputerowych)
- językowe (angielski, niemiecki) przeprowadzane w siedzibie Uczelni - Centrum Egzaminacyjnym: International Certificate Conference (ICC) i London Chamber of Commerce and Industry (LCCI)

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA I ZAPISY PROWADZI PUNKT REKRUTACYJNY WSIZ: Zespół Szkół - I LO im. KEN, ul. Zagrody 1, 38-300 Sanok; tel. (0 13) 46 32 507

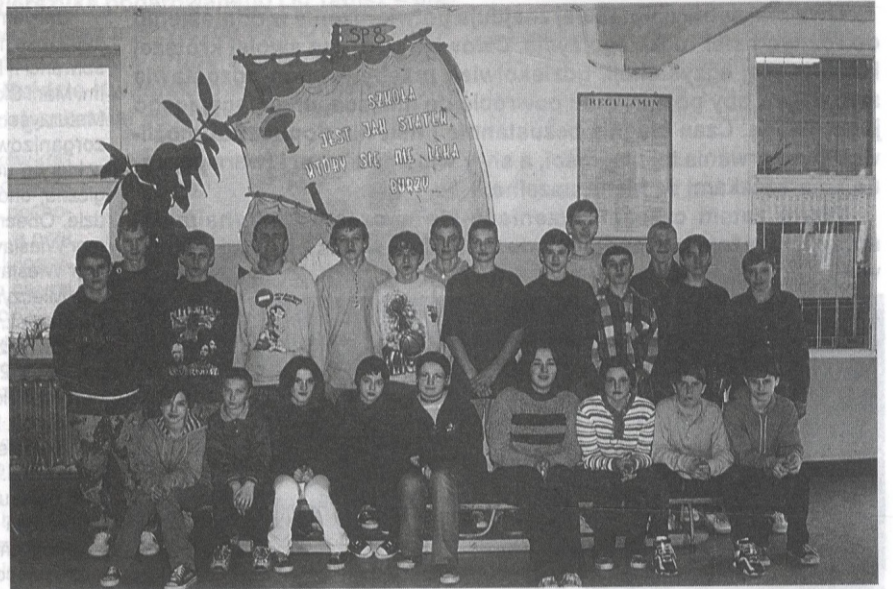
Absolwenci klas VIII A.D. 1999

**Szkoła Podstawowa nr 8
Klasa VIII a, wych. Danuta Brzeźawska**



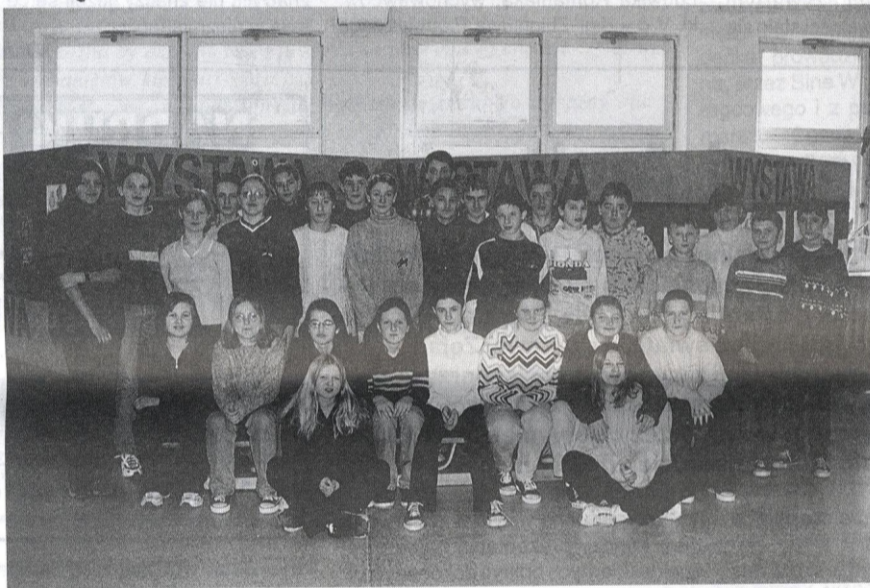
Od lewej stoją: Anna Wojtowicz, Magdalena Suchecka, Krystian Pawlikowski, Dorota Chrobaczyńska, Luiza Kucaba, Grzegorz Sobkowicz, Seweryn Szwyd, Michał Michalczyk, Michał Zajdel, Bartłomiej Nowak, Piotr Najcovicz, Piotr Gorczyński, Sebastian Lewandowski, Dorota Jurczyk, Małgorzata Wołoszyn, Aneta Chimiak, Karolina Szalajko, Anna Kmieć, Marcin Królicki, Karol Karbowski.
Od lewej siedzą: Krystian Klimkowski, Grzegorz Bieganowski, wych. Danuta Brzeźawska, Agnieszka Dziedzic, Agnieszka Jaworska, Karolina Halisz, Beata Tokarska, Ewelina Bobola.

**Szkoła Podstawowa nr 8
Klasa VIII d, wych. Władysław Stachowicz**



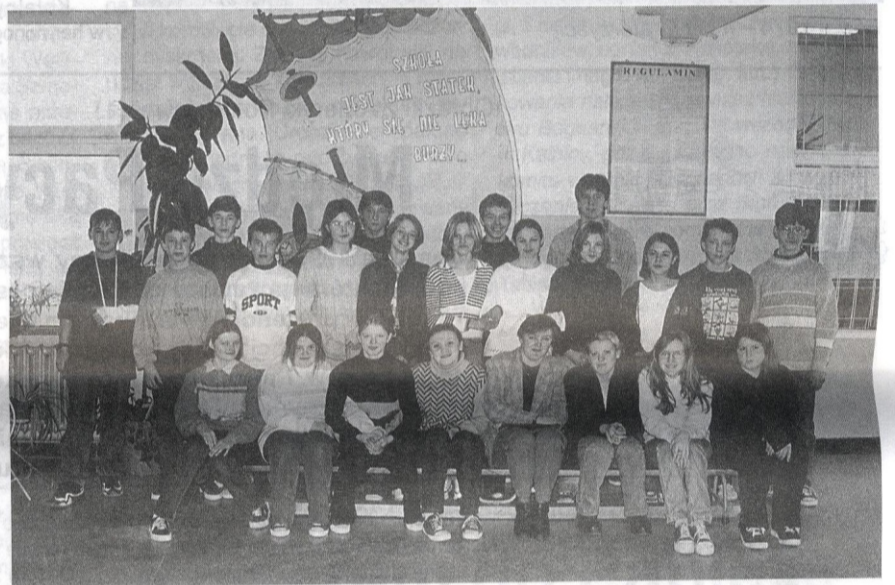
Od lewej stoją: Dawid Paluch, Grzegorz Nestorowicz, Maciej Tymoczko, Hubert Adamiak, Rafał Rakoczy, Marcin Wilusz, Marcin Kozioł, Michał Fejkiel, Paweł Kolbuch, Mariusz Zaucha, Piotr Barszczowski, Bartosz Zajac, Janusz Matulewicz, Piotr Sabat.
Od lewej siedzą: Agnieszka Kułakowska, Barbara Stabryła, Dagmara Klatka, Michalina Ryński, Alicja Potyrała, Katarzyna Gębicz, Joanna Rudnicka, Przemysław Komarski, Janusz Stabryła.

**Szkoła Podstawowa nr 8
Klasa VIII b, wych. Kazimiera Łągawa**



Rząd górny od lewej stoją: Katarzyna Zimoń, Magdalena Sasiadek, Piotr Jamrogowicz, Paweł Lachowski, Robert Stabryła, Michał Malinowski, Marek Kukla, Krzysztof Żyłka.
Rząd środkowy: Kinga Hałas, Izabela Kurek, Łukasz Betlej, Wojciech Zajdel, Łukasz Łukaszuk, Paweł Skotnicki, Piotr Wanieliasta, Paweł Tutak, Damian Hnat, mgr Barbara Burczyk, Piotr Sieńczak, Daniel Burnat.
Rząd dolny od lewej siedzą: Justyna Grudz, Sabina Januszczak, Elżbieta Małek, Anna Głogowska, Agnieszka Janoszek, Monika Kwolek, Ewelina Gaśka, Joanna Giefert, Beata Graboń, Jolanta Pogorzelec.

**Szkoła Podstawowa nr 8
Klasa VIII e, wych. Krystyna Łopatowska**



Od lewej stoją: Andrzej Dadaś, Paweł Sowa, Konrad Daszyk, Paweł Banasiewicz, Ewa Hydzik, Artur Baryła, Anna Szczurek, Agnieszka Moryl, Witold Latała, Manuela Parylak, Kamil Kłoczek, Justyna Sieńczak, Aldona Dąbrowska, Grzegorz Stojak, Jakub Kaczor.
Od lewej siedzą: Aleksandra Omielczenko, Aneta Wojtas, Marzena Kramarczyk, Wioletta Kogut, wych. Krystyna Łopatowska, Anna Wawrzekiewicz, Małgorzata Kotlar, Anna Patronik.

**Szkoła Podstawowa nr 8
Klasa VIII c, wych. Elżbieta Śliwa**



Rząd górny od lewej stoją: Maciej Piecuch, Piotr Tarnawski, Marcin Niemczyk, Konrad Kawa, Magdalena Pelc, Marta Mazur, Aleksandra Ryński, Kamila Kucharska, Karolina Cecuła, Małgorzata Chmielewska, Joanna Wołyniec, Paweł Pilawski, Jarosław Grzesik, mgr Maria Malik.
Na ławeczce od lewej siedzą: Dariusz Kolcz, Barbara Bury, Marta Szybko, Justyna Przychodzeń, Katarzyna Pastuszek, Agnieszka Mrozowska, Renata Bigos, Krystian Myćka, Maciej Kozaczka.
Rząd dolny siedzą: Przemysław Sobolewski, Jakub Hrapek.

**Szkoła Podstawowa nr 8
Klasa VIII f, wych. Barbara Glinianowicz**



Od lewej stoją: Marek Zamorski, Tomasz Gonet, Katarzyna Strzałka, Jarosław Wójcik, Klaudia Piegdoń, Łukasz Kondracki, Grzegorz Osytek, Jakub Olearczyk, Kamil Walko, Michał Janik, Łukasz Lesiak, Paweł Łukasik, Marcin Hnat, Krzysztof Hajduk, wicedyrektorka Anna Fijałkowska-Chudzik.
Od lewej siedzą: Anna Smela, Katarzyna Paraniak, Monika Szuryń, Katarzyna Stabryła, Magdalena Woźny, Dorota Indyk, wych. Barbara Glinianowicz, Angelina Wojtowicz, Małgorzata Stachowicz.

Autorem wszystkich zdjęć jest Piotr Kobialka

Uchwała nr XIII/102/99 Rady Miasta Sanoka

z dnia 10 czerwca 1999 r.

w sprawie zniesienia nazwy ulicy.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 1996 r. nr 13 poz. 74 z późn. zm.)

Rada Miasta Sanoka

uchwała, co następuje:

§ 1

Znieść nazwę ulicy Darwina biegnącej w całości przez grunty stanowiące własność osób fizycznych.

§ 2

Wykonanie niniejszej uchwały zleca się Burmistrzowi Miasta Sanoka celem uporządkowania spraw związanych z numeracją nieruchomości, oznakowaniem ulic oraz spraw meldunkowych.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Przewodniczący Rady Miasta
lek. med. Jan Pawlik

Uchwała nr XIII/101/99 Rady Miasta Sanoka

z dnia 10 czerwca 1999 r.

w sprawie ustalenia wysokości opłat za znakowanie zwierząt i wystawianie świadectw miejsca pochodzenia.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jedn. tekst Dz.U. z 1996 r. nr 13 poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 7 ust. 5 Ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej (Dz. U. nr 60 poz. 369 z późn. zm.)

Rada Miasta Sanoka

uchwała, co następuje:

§ 1

Ustala się wysokość opłat:

1. Za znakowanie zwierząt: bydła, owiec, kóz i świń – 4,00 zł od jednej sztuki.

2. Za wystawianie świadectw miejsca pochodzenia zwierząt:

- koni – 3,00 zł od jednej sztuki,
- bydła – 2,00 zł od jednej sztuki,
- owiec, kóz i świń – 1,00 zł od jednej sztuki.

§ 2

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miasta Sanoka.

§ 3

1. Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie w miejscach publicznych i prasie lokalnej.

2. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1999 r.

Przewodniczący Rady Miasta
lek. med. Jan Pawlik

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sanoku

posiada do wydzierżawienia

pomieszczenia magazynowe – o pow. 109 m² wraz z przyległym terenem o pow. 45 m² – położone w Sanoku przy ul. Aleje Wojska Polskiego 1 (przy obwodnicy północnej Sanok-Przemyśl) z przeznaczeniem na działalność handlową lub produkcyjną (nieuciążliwą dla otoczenia). Wymieniony obiekt można oglądać w terminie uzgodnionym telefonicznie z kierownictwem Ośrodka, tel. 463-14-93 w godz. 8.00-14.00

TO MIEJSCE CZEKA NA CIEBIE!

Nowo otwarty sklep

Sanok, II Armii WP, tel. 464 06 91

ŚWIAT MEBLI

STANLEY

Raty Dowóz gratis

S. MARLEY

Świat mebli

ul. II AWP

MEBLE

Stachowicza

ul. Stapińskiego

Santex

ul. Krakowska

System Szaf Wnękowych
Meble Tapicerowane
(renomowanych firm krajowych)
Studio Mebli Kuchennych
Meble Rattanowe

SZWAGIER MEBLE

PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE

38-533 NOWOSIELCE 313

oferujemy

pełny asortyment mebli

letnia promocja

25% taniej

tel. 467-23-28

Ośrodek
Szkolenia Kierowców

„AUTOMOBIL”

– najlepsze samochody

– najlepszy autodrom

– zniżka dla uczniów

tel. 463-51-91

Uchwała nr XIII/105/99 Rady Miasta Sanoka

z dnia 10 czerwca 1999 r.

w sprawie ustalania lokalizacji targowisk na terenie miasta Sanoka.

Na podstawie art. 5 dekretu z dnia 2 sierpnia 1951 r. o targach i targowiskach (Dz.U. nr 41, poz. 312 z późn. zm.) w związku z art. 18 ust. 1 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (jednolity tekst Dz.U. z 1996 r. nr 13 poz. 74 z późn. zm.)

Rada Miasta Sanoka

uchwała, co następuje:

§ 1

Ustala się lokalizację targowisk miejskich w następujących miejscach:

1) W rejonie ulic Lipińskiego-Beksińskiego w Sanoku na działkach nr: 2193, 2195/5, 2195/6, 2195/7, 2198, 2200/2, 2204/1, 2204/2, 2204/3, 2204/4, 2204/6, 2204/9, 2204/10, 2204/11, 2204/12 zgodnie z mapą ewidencyjną gruntu stanowiącą załącznik nr 1 do Uchwały.

2) Przy ul. Okulickiego w Sanoku nr działki 657/1 zgodnie z mapą ewidencyjną gruntu stanowiącą załącznik nr 2 do Uchwały.

3) Przy ul. Piłsudskiego w Sanoku. Hala Targowa nr działki 579/4 zgodnie z mapą ewidencyjną gruntu stanowiącą załącznik nr 3 do Uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miasta Sanoka.

§ 3

Tracą moc Uchwały nr XVII/91/95 z dnia 30 maja 1995 r. i nr XLIX/318/96 z dnia 26 listopada 1996 r. w sprawie ustalania lokalizacji targowisk na terenie miasta Sanoka.

§ 4

Uchwała podlega ogłoszeniu i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Przewodniczący Rady Miasta
lek. med. Jan Pawlik

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony, ofertowy

na wybór administratora i inkasenta na plac targowy przy ul. Okulickiego.

Oferta winna odpowiadać warunkom określonym w regulaminie przetargu. Administrator zobowiązany jest do:

1. Utrzymania czystości na terenie placu,
2. Wydawania czytelnych pokwitowań za pobór opłaty targowej z aktualną Uchwałą Zarządu Miasta.

Po materiały pomocnicze do przetargu (regulamin przetargu) oraz dodatkowe informacje należy zgłaszać do Urzędu Miasta w Sanoku pok. nr 2 w godzinach pracy Urzędu. Pracownikiem upoważnionym do kontaktu z oferentami jest Ludwik Kopleński – pok. nr 2, tel. 465-28-30.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w pok. nr 2 Urzędu Miejskiego w Sanoku w terminie do 2 lipca 1999 r. do godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi 2 lipca 1999 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pok. nr 6.

KAWIARNIA „BASIA”

Sanok, ul. Kochanowskiego 25

zaprasza na dancingi

piątek • sobota • niedziela

Gra zespół „Marek i Magda”

WSTĘP WOLNY



FIRMA
HANDLOWO-
REKLAMOWA

„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(hala targowa – stoisko nr 22)
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

- oferuje:
- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
 - sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
- ZAPRASZAMY!**

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

Womar

PROMOCJA:

Gładzie gipsowe
Masy szpachlowe
Płyty gipsowo-kartonowe

- ★ Systemy do konstrukcji sufitów podwieszanych i ścian działowych
- ★ Listwy startowe do dociepleń
- ★ Izolacje
- ★ Farby

Doradztwo i usługi
Zapewniamy transport

Sanok, ul. Reymonta 6

(dawna baza OTL)

czynne: pn-pt 7³⁰-16⁰⁰

soboty 7³⁰-12⁰⁰

tel./fax (013) 4641082

Specjalistyczna praktyka lekarska

Dr nauk med. **JAROSŁAW SAWKA**

Medycyna Sportowa i Rehabilitacja

(masaż, akupresura, kręgarstwo,

fizykoterapia, dietetyka, biorytmy)

Przyjmuje w piątki, godz. 16-18

Sanok, ul. Kochanowskiego 25,

tel. dom. 464-13-81.

PIZZERIA – RESTAURACJA

BUSTAR

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3

POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE

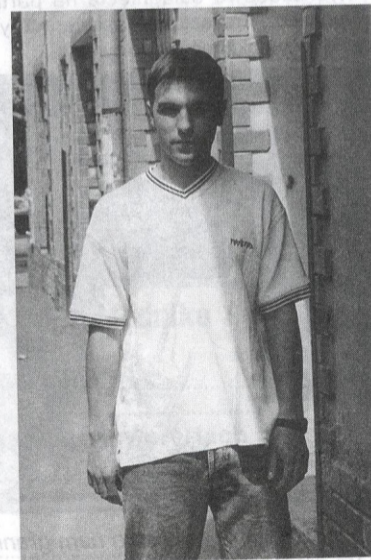
tel. (013) 463-35-42

DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)

Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, w pizzerii „Bustar” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. Mickiewicza czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



DACHÓWKI

BRAAS

i RuppCeramika

od 26 zł/m²

ceny netto

tel. 463-71-72

• DNI SANOKA 1999 • 5 LAT PARTNERSTWA •

„Współpraca partnerska miast drogą do Zjednoczonej Europy” – takiemu tematowi poświęcono Uroczystą XXV Sesję Rady Miasta zwołaną z okazji 5-tej rocznicy podpisania karty partnerstwa miast Reinheim – Sanok.

Po wysłuchaniu hymnu Europy prowadzący obrady przewodniczący Jan Pawlik serdecznie powitał Wysoką Radę, przedstawicieli władz miast partnerskich: Karla Hartmanna – burmistrza i Haralda Heiligenthala przewodniczącego Rady Miasta Reinheim; Vladimira Kostilnika – burmistrza i jego zastępcę – Jaroslava Suchego z Humennego; Jacqęsa Darnaudery’ego – zastępcę mera Cestas; władze powiatowe w osobach przewodniczącego Rady Powiatu – Stanisława Zarzycznego i starosty – Edwarda Olejki; preza tarnowskiego Stowarzyszenia na Rzecz Integracji Europy Środkowej z Unią Europejską – Krzysztofa Masiuka, profesora UJ – Jana Skoczyńskiego, Honorowego Obywatela Sanoka – Ks. Adama Sudola znakomitego sanockiego poetę – Janusza Szubera laureata nagrody Fundacji Kultury, delegacje z miast partnerskich oraz zaproszonych reprezentantów miejskich instytucji, szkół i zakładów pracy.



Rodzinne zdjęcie przedstawicieli miast partnerskich

W oficjalnych wystąpieniach mówcy – Jan Pawlik, Zbigniew Daszyk, Edward Olejko sięgali do historii partnerskich kontaktów przypominali atmosferę wspólnych spotkań oraz deklarowali gotowość popularyzowania idei partnerstwa miast i rozszerzania współpracy z sąsiadami z Ukrainy i Białorusi.

Uważany za konstruktora partnerskiej współpracy naszych miast Karl Hartmann powiedział: *W 10 lat po pierwszych wolnych wyborach parlamentarnych w Polsce stosunki między Warszawą a Bonn/Berlinem stały się bardziej zażyłe. A my, moi drodzy przyjaciele z Sanoka, Fürstenwalde i Cestas mamy w tym niezwykle cennym doświadczeniu niezaprzeczanym własny udział. Wprawdzie jest jeszcze dużo przeszkód przed nami, ale my znosimy kamień po kamieniu, aby utworzyć trwały fundament domu zwanego Europą*. Współbrzmiały z tym słowa Vladimira Kostilnika: *Dzień dzisiejszy jest dla nas okazją, by złożyć narodowi polskiemu hołd za cenny historyczny wkład w budowę podstaw europejskiej kultury. Równocześnie daje możliwość do nawiązania nowych stosunków przyjacielskich, do poznawania innej kultury i wzbogacania informacji o życiu, kulturze i tradycjach naszych obywateli i naszego kraju.*

Wiele komplementów pod adresem miast partnerskich za dotychczasowe osiągnięcia na partnerskiej niwie zawierała wypowiedź Krzysztofa Masiuka, który nie zawahał się nazwać sanockich dokonań modelowymi.



Otwarcie granic pokazało nam granicę otwarcia, nie wolno nam dreptać w miejscu – mówił Karl Hartmann.

Komentarzem do wyrażonego przez burmistrza Daszyka i starostę Olejkę życzenia nawiązania współpracy z Cestas i Fürstenwalde, a także z jednym z powiatów niemieckich były słowa mera Cestas – *Mam świadomość, że kontakty między naszymi społecznościami mają podstawowe znaczenie w jednoczeniu Europy. Dowiedliśmy tego z naszymi przyjaciółmi z Niemiec i pragnę abysmy dowiedli tego samego z naszymi przyjaciółmi z Sanoka. Mam nadzieję, że przyjadę w październiku do Sanoka wraz z delegacją Rady Miasta Cestas, aby wziąć udział w dalszych rozmowach z naszymi polskimi przyjaciółmi.*

Zaproszeni przez sanockie władze goście, którzy nie mogli przybyć nadesłali swe wystąpienia na ręce przewodniczącego Pawlika, więc w kolejnym punkcie programu Ryszard Lassota zastąpił na mównicy Konsula Generalnego RFN w Polsce Lauridsa Hörschela oraz odczytał list Wojewody Podkarpackiego Zbigniewa Sieczkosa, Jerzy Robel przedstawił zebrany przemówienie Marszałka Województwa Podkarpackiego Bogdana Rzońcy, a Piotr Mazur odczytał wystąpienie Prezesa Związku Miast Polskich Piotra Uszoka.



Ogólny widok sali obrad w SDK-u

Zupełnie nieoczekiwaną postać przybrała przewidziana programem dyskusja – wieloletni już przyjaciel naszego miasta – Hans Knauff zaprezentował wiersz o Sanoku, który napisał podczas poprzedniej u nas bytności. Nieklamane wzruszenie dało się odczuć na sali w chwili przekładania strof na polski... Nie krył go też doktor Pawlik, gdy dziękował autorowi za wspaniały, bardzo osobisty prezent, wyraz zachwytu naszym miastem...

Spotkanie w przyjacielskim gronie nie mogło obyć się bez prezentów. Goście z Reinheim ofiarowali naszemu miastu fontannę z granitu – *woda tryskająca z niej niech symbolizuje czystość naszych myśli, granitowa skała trwałość przyjaźni* – mówił burmistrz Hartmann i chociaż jak zaznaczył to rzadkość by się burmistrz w pracy pocill wręczył panom Daszykowi, Pawlikowi i Olejce wino z własnej winnicy, dowód swego trudu i wylanego potu – regionalny produkt heskiej krainy. Sanoczanie ofiarowali Reinheim model cerkiewki w Uluczu, a gościom z Cestas i Humennego kryształowe wazon. Burmistrz Humennego zrewanżował się przedstawicielom miast partnerskich wręczając kryształowe wazy, symbol – jak mówił – *czystych przyjacielskich uczuć i szczerości dążeń.*

Francuzi ofiarowali Sanokowi mapę swego regionu – okolic Bordeaux – na której zaznaczono wszystkie wielkie winnice. *Chciałbym je kiedyś z Państwem objechać, chociaż zdaję sobie sprawę, jak trudno byłoby nam potem trafić z powrotem do Cestas – zartował przy jej wręczaniu Jacques Darnaudery.*

Popłynęły również w stronę niemieckich gości podziękowania za pomoc, od wielu lat świadczoną sanockim stowarzyszeniom i instytucjom charytatywnym. Składały je Marta Barnuś w imieniu Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo, Zofia Nakonieczna w imieniu Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej oraz Wanda Wojtuszczyńska w imieniu Towarzystwa Pomocy św. Brata Alberta.

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Państwo!

Z ogromną wdzięcznością, nie pozbawioną jednak pewnego zażenowania, składam Państwu podziękowania za ten szczególny gest – szczególnie, że od władz mojego miasta. I nie jest to tylko zwrot oratorski.

Myślę, że dla każdego twórcy, niezależnie jaką dziedzinę uprawia, akceptacja, uznanie najbliższych, w tym krajanów należy do najważniejszych. A kiedy tematem i materiałem budowanego dzieła jest rodzinne od wielu pokoleń miasto, ludzie i zdarzenia – tym bardziej taka akceptacja jest już sama w sobie nagrodą.

Kiedy kilka miesięcy temu skończyłem nagrywać materiał dla Radia Kraków, zastanawialiśmy się z autorką audycji jaki nadać temu tytuł. Wtedy zasugerowałem „Między Kiczurami a Czerkiesami”. Podobnie w niedawno emitowanym w TV wywiadzie z cyklu „Rozmowy na koniec wieku”, na pytanie pary dziennikarzy, gdzie według mnie jest środek świata – odpowiedziałem bez wahania: „Dla mnie tym środkiem świata jest Sanok”. A zatem, powtórzę, dla mnie centrum świata jest między Czerkiesami a Kiczurami, czyli właśnie w Sanoku.

I taki jest zmitologizowany poetycko świat bohatera moich wierszy – chłopca mieszącego powiła. Do uogólnień, niekiedy gorzkich, niekiedy krępujących dochodzi poprzez szczegół, fragment jakże często wywodzący się z jego sanockiej ojczyzny.

Zacząłem pisać ponad trzydzieści lat temu, ale mój pierwszy zbiór – „Paradne ubranko i inne wiersze” – ukazał się dopiero – równo trzy i pół roku temu. Po nim światło druku ujrzało kolejnych siedem książek. Jakoś zdążyły zdomować się we współczesnej literaturze, mimo początkowo raczej towarzyskiego obłogu i wstydlivosti ich autora, wychodząc obronną ręką z próby przekładów na obce języki: francuski, angielski i niemiecki, teraz przed nimi próba

Z kolei prezes sanockiego koła Polskiego Związku Numizmatyków Tadeusz Ortyl z okazji rocznicowego spotkania przygotował i wręczył upominki w postaci nadruków – okolicznościowych napisów i herbów miast partnerskich – na banknotach i kopertach, a także przedstawił historię nadruków i grono znanych osobistości – m.in. Papieża, królową Elżbietę II, Billa Clintona, Jacquesa Chiraca – które obdarował.



Akcentem końcowym historycznej uroczystości było spotkanie z sanocką poezją i jej mistrzem – Januszem Szuberem.

Z tej okazji staraniem profesora Jana Skoczyńskiego, doktora Jana Pawlika i dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej Leszka Puchały (przy wsparciu Banku PKO BP) wydano zbiór 7 wierszy poety w przekładzie na język niemiecki. Translatorskiego trudu podjął się Steffen Huber, członek zespołu przygotowującego prezentację polskiej literatury na Międzynarodowe Targi Książki – Frankfurt 2000.

– *Chcieliśmy się podzielić z przyjaciółmi tym, co Sanok w tej chwili ma najcenniejszego – powiedział Leszek Puchała prezentując Janusza Szubera i jego utwory. – Sądymy, że staną się Państwo ambasadorami naszego poety na niemieckiej ziemi. Uważamy, że zjednoczoną Europę należy traktować nie tylko w kategoriach przepływu technologii i pieniędzy w ramach rynku, ale także jako miejsce przepływu wolnych myśli, idei. Brawa, które nagrodziły poetę i tłumacza po recytacji wierszy dowiodły, że także zebrani w sali podzielają ten pogląd.*



Prezent dla Cestas z rąk burmistrza Daszyka odbiera Jacques Darnaudery

Nieobcy jest on również rajcom sanockim skoro smakowanie urody Szuberowych wierszy poprzedziło wręczenie pocie kluczyków do nowego samochodu, który Rada Miasta Sanoka przekazała mu w użytkowanie. Uczynili to panowie Daszyk i Pawlik dołączając „uzasadnienie” – *Szanowny Panie Januszu, to w podziękowaniu za wszystkie doznania jakich nam Pan dostarcza.*

Wzruszony poeta złożył słowne podziękowanie, które przytaczamy w całości poniżej.

włoskiego i szwedzkiego, co udowadnia, że lokalne, z pozoru partykularne nie musi oznaczać zbędne, drugorzędne czy podrzędne.

Pisząc ma się świadomość nieustannego niespełnienia, autor – podobnie jak w wierszu Robinsona Jeffersa – nieustannie poluje na dzikiego łabędzia rzeczywistości, byłby jednak nieszczerzy, gdybym nie wspomniał o fakcie, który dał mi przedsmak spełnienia. Kilkanaście dni temu odbyły się w Przemysłu Spotkania Poetyckie, gromadzące poetów, krytyków i literaturoznawców z całej Polski. I właśnie tam, po wielogodzinnych rozmowach z przyjaciółmi powiedział mi jeden z nich,

znakomity krytyk i profesor Instytutu Badań Literackich: – „rzadko się zdarza, tak jak w twoim przypadku, żeby za jednym dosłownie zamachem wprowadzić jakiś region, powiat, miasto na literacką mapę i uczynić jej niezbędnym odłąd składnikiem”.

Przyznam się nieskromnie, że poczułem się wielce wyróżniony. Myślę, że Sanokowi od dawna takie miejsce się należało. On – jego historia, ludzie i krajobraz tego się domagały – we mnie akurat znajdując jedynie posłusznego wykonawcę.

Na zakończenie nie muszę chyba dodawać, że tak jak do tej pory w sanockość zanurzony, nigdy jej nie zdradzę.



Goście cierpliwie czekali w kolejce po autograf Janusza Szubera

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

★ Mieszkanie 73 m² (IV piętro), ul. Jana Pawła II 45, cena 950 zł/m², tel. 464-86-26 (po 19.00).

Dom Handlowy „Panorama”

posiada do wynajęcia
2 lokale o pow. 65 i 64 m²
Sanok, ul. Krakowska 2
tel. 463-61-96

- ★ Mieszkanie własnościowe 49,5 m² (I piętro) na ul. Kolejowej – lub wynajmę, tel. (0604) 68-29-80.
- ★ Mieszkanie własnościowe 57 m² (niski parter), cena 920 zł/m², tel. 464-03-90.
- ★ Na własność 4-pokojowe mieszkanie z działką i garażem w piętrowej kamienicy, tel. 463-04-35.
- ★ Mieszkanie własnościowe 35,2 m², 2-pokojowe z telefonem na os. Błonie, tel. 464-09-40 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 60 m² – lub zamienię na dwa małe mieszkania bądź na dom, tel. 463-05-76.
- ★ Małe mieszkanie 2-pokojowe – lub zamienię na 3-, 4-pokojowe, tel. 463-06-27; 463-16-90.
- ★ Mieszkanie 34 m², 2 pokoje – ciche i słoneczne – przy ul. Cegielnianej, tel. 463-40-29.
- ★ Mieszkanie własnościowe 46,81 m² w Zaslawiu (osiedle), tel. 464-13-96 (po 15.00).

- ★ Lokal małej gastronomii z pełnym wyposażeniem przy ul. Traugutta 9, tel. 464-05-06 (po 20.00) lub (090) 32-46-81.
- ★ Dom drewniany w Sanoku, wszystkie media, do zamieszkania od zaraz, tel. 463-57-39.
- ★ Dom drewniany z zabudowaniami gospodarczymi na działce 34 a w Prusieku, tel. 463-66-88.
- ★ Dom drewniany z 30-arową działką + zabudowania gospodarcze w Czerzeżu, wiad. Czerzeż 5.
- ★ Dom drewniany (skanalizowany) z działką 4 a w Zarszynie 35 (przy głównej drodze), wiad. Sanok, ul. Płowiecka 4.
- ★ Dwa kioski typu RUCH, jeden z lokalizacją, tel. 463-77-48.
- ★ Działkę 17 a, wszystkie media w Czerzeżu, wiad. Czerzeż 5.
- ★ Działkę budowlaną 14 a w Trepczy, tel. 462-11-89.
- ★ Działkę budowlaną 5,70 a, uzbrojoną, położoną w miejscowości Zagórz-Dolina, tel. 469-88-62 (po 19.00).
- ★ Działkę rekreacyjną 9,32 a, zagospodarowaną nad Sanem, tel. 463-55-42.
- ★ Garaż murowany przy ul. II Pułku Strzelców Podhal., tel. 463-01-70.

Kupię

★ Dom – kamienicę w centrum Sanoka (ulice: 3 Maja, Kościuszki, Piłsudskiego), tel. 464-18-77 lub (0601) 85-48-39.

Posiadam do wynajęcia

★ Przekazę w dzierżawę działkę o pow. ok. 4 a położoną w Sanoku, z przeznaczeniem na działalność gospodarczą, tel. 464-00-93.

Przedsiębiorstwo Techniczne FORUM s.c.

ul. Krakowska 2
Centrum Handlowe „PANORAMA”
tel. 464 00 10

- ◆ Panele podłogowe
- ◆ Panele ściennie
- ◆ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ◆ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ◆ Drzwi wewnętrzne
- ◆ Blaty robocze
od 100 zł/3,05 mb
- ◆ Parapety
– zewnętrzne, wewnętrzne
- ◆ Dachówka
– ceramiczna (RuppCeramika,
BTS Dachkeramik, WIEKOR,
ströher KERAPFANNE, KREATON)
– cementowa
(BRAAS, DACHBUD)
- ◆ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ◆ Elementy więźby dachowej

PROMOCJA!!! - PROMOCJA!!!
PANELE ŚCIENNE
13,40 zł/m²
PANELE PODŁOGOWE
12.000 obr. – 25,00 zł/m²
Powyżej 30 m² – RABATY!

- ★ Audi 80 1.6 (1991), wspomaganie, alam, szyberdach, tel. 463-41-17.
- ★ Renaulta 19 (1991), wersja sportowa 16 V, tel. 463-68-25.
- ★ Fiata 126 p (1993), przeb. 67 tys. km, tel. 464-88-64.
- ★ Opla kadetta sedana (1988), po wypadku, tel. 464-83-60.
- ★ Taniol Syrenę 105 L, sprawną technicznie, cena do uzgodnienia, wiad., ul. Robotnicza 70, tel. 463-43-05.
- ★ VW passata 1.8 (1991), katalizator, klimatyzacja, ABS, c. zamek, elekt. lusterka, automat, tel. 464-02-85.
- ★ Citroëna BX (1991) oraz zamrażarkę, regały sklepowe i wagi, tel. 464-98-67.
- ★ Fiata 126 EL (XI/1995), przeb. 31 tys. km, zielony, tel. 463-66-63 wew. 341 (do 16.00), 463-32-87 (po 17.00).
- ★ Peugeotota 205 1.9 D (1990), II właściciel, pełna dokumentacja, cena do uzgodnienia, tel. 464-17-47 (10.00-15.00) lub 464-81-91 (po 15.00).
- ★ Żuka blaszaka (1984) po kapitalnym remoncie, tel. 463-72-12.
- ★ Toyotę celicę 2.0 (1990), 175 KM, po wypadku oraz skuter Simson (1991), tel. 463-55-42 (wieczorem).
- ★ Mercedes 300 D (beczka) biały, tel. 464-85-97.
- ★ CC 704 (1995), czerwony, tel. 465-21-85 lub 467-10-73 (po 16.00).

Zamienię

★ Samochód osobowy suzuki maruti (XII/91) na samochód dostawczy (minimalna wysokość 170 cm), tel. 463-14-46.

RÓŻNE

- ★ Osoby, które zawarły umowę z firmą turystyczną Holimark proszę o kontakt, tel. (090) 39-59-86.
- ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.
- ★ Posiadam do wynajęcia rusztowanie rurowe 200 m², tel. 463-72-12.

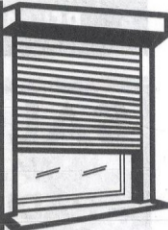
Sprzedam

- ★ Suche deski dębowe, tel. 463-77-34.
- ★ Taniol gitarę elektryczną, stan b. dobry, wzmacniacz 30 W, tel. 464-02-64.
- ★ Blachę falowaną, szer. 40x150 cm – 14 szt. oraz 40x200 cm – 12 szt. tel. 463-65-43.

ROLETY ZEWNĘTRZNE 220 zł/m² brutto z montażem



MARKIZY **DROMA**
tel. 463-72-12, 0603 388649



- ★ Mało używaną zamrażarkę Polar, 3-szuffadkową, tel. 464-90-88.
- ★ Komplet wypoczynkowy; wersalka, dwa fotele, dwie pufy, stan b. dobry, cena 1.3 tys. zł, tel. 464-84-24 (po 16.00).
- ★ Barak socjalno-budowlany o wymiarach 5x9 m, tel. 463-26-09.
- ★ Zestaw nagłaśniający ELTRON 100 W, nowy model, stan b. dobry, mało używany, tel. 462-28-02.
- ★ Nowy namiot 3-osobowy, tel. 463-75-93.
- ★ Zestaw satelitalny CONNEXIONS CX 95 stereo, tel. 464-88-60 (po 20.00).
- ★ Grę telewizyjną na płyty CD oraz gry, tel. 463-77-48.
- ★ Pustaki żużlowe 20x20x40, wiad. ul. Przemyska 23, tel. 463-59-15 (po 16.00).
- ★ 5-tygodniowe psy rottweilery, tel. 467-51-71 (8.00-21.00, oprócz niedzieli).
- ★ Taniol, bojler elektryczny 80 l – prawie nowy, tel. (0604) 18-72-36 (po 16.00).
- ★ Agregat chłodniczy SAF 3 tys., tel. 463-32-22.
- ★ Energooszczędna duńska zamrażarkę komorową „Caravell”, poj. 213 l, stan b. dobry, tel. 463-49-48 (po 18.00).
- ★ Dwa nowe fotele (rozkładane), szer. 120 cm, cena 450 zł/szt, tel. 463-69-43.

- ★ Drukarza sitodrukowego na 1/2 etatu lub pracownika do przyuczenia – osobę młodą, dyspozycyjną, dokładną i niepalącą, tel. 463-60-07.
- ★ Firma Handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).
- ★ Absolwenta (tkę) szkoły średniej, tel. 463-38-99 (21.00-22.00).
- ★ Schronisko PTTK w Wetlinie zatrudni kucharkę lub kucharza z praktyką, sprzątaczkę i konserwatora, zapewniamy zakwaterowanie i wyżywienie, tel. Wetlina 15 (łączy poczta).

USŁUGI VIDEO-FOTO tel. 467 33 97 0-601 318 383

★ Firma działająca w sferze usług finansowych przyjmie do pracy na umowę. Wymagania: dyspozycyjność, kontaktowość, zdolności organizacyjne, dobra aparacja, prawo jazdy kat. B. Spotkanie 6 lipca (wtorek) o godz. 10.00 w Hotelu Turysta przy ul. Jagiellońskiej 13 (I piętro, pokój 204), tel. (0604) 22-06-67.

Poszukuję pracy

- ★ Podejmę pracę jako kierowca kat. B (własny samochód osob. + przyczepka), tel. 463-65-43.
- ★ Dyplomowana pielęgniarka podejmie się opieki nad osobą starszą, chorą lub dzieckiem, tel. 464-87-56.

Korepetycje

★ Udzielam korepetycji z j. angielskiego, tel. 464-96-25.

ZGUBY

- ★ Zgubiono pieczęć o treści: „Resbud” S.A., majster budowy, Zbigniew Zając, tel. 463-35-21 lub 463-03-62.
- ★ Za wiadomość o tym – kto w niedzielę 20.06 został właścicielem 3-letniej suki seter irlandzki (rudej) – wysoka nagroda!, tel. (0604) 33-11-39 lub 463-59-99.
- ★ Poszukuję świadków kradzieży sukni rasy seter irlandzki (ruda) na moście olchowieckim w niedzielę 20.06 (w godz. 10.00-10.30) – wysoka nagroda, tel. 463-59-98 lub (0604) 33-11-39.

RABATY

blachy trapezowe, blachy dachówki, folie dachowe, systemy rynnowe

OKNOPLAST
SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI
KRAKÓW

Najniższe ceny – Najwyższa jakość

EKO-Centrum Pokryć Dachowych i Stolarki Budowlanej
EKO-BUD FHU „EKO-BUD”, Sanok, ul. Bema 5, tel. 464-00-03

- ★ Mieszkanie dwupokojowe z telefonem, ul. Wolna 48, tel. 463-42-60 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 53 m², 3 pokoje – w Krośnie (w centrum miasta), tel. 464-18-82 (do 15.00).
- ★ Mieszkanie 71,10 m² (II piętro), 3 pokoje, kuchnia, jadalnia – przy ul. I Armii WP, tel. 463-63-18 (po 21.00).
- ★ Mieszkanie ok. 25 m² (IV piętro) z telefonem – przy ul. Sadowej, cena 34 tys. zł, tel. 463-42-24.

- ★ Lokal 35 m² na gabinet dentystyczny lub działalność biurową – przy ul. Jana Pawła II 39, tel. 463-01-70.
- ★ Pokoje dla par, tel. 462-41-26 lub 435-83-55.
- ★ Halę produkcyjno-usługową 220 m² w Sanoku, tel. 464-18-77 (9.00-17.00) lub (0601) 85-48-39.
- ★ Dwupokojowe mieszkanie na aptekę lub gabinet lekarsko-dentystyczny w Nowosielcach w domu (nr 213) koło dworca kolejowego, tel. 467-25-24 (po 20.00).
- ★ Odstąpię stoisko wraz z towarem (odzież), wiad. SDH II piętro (obok firanek).

Poszukuję do wynajęcia

★ Mieszkania, tel. 463-61-36.

Zamienię

- ★ Mieszkanie własnościowe 72,25 m² (parter), 5-pokojowe na 2 mieszkania mniejsze lub jedno do 50 m², tel. 464-93-54.
- ★ Mieszkanie 35 m² (2 pokoje + kuchnia) na mniejsze w zamian za spłacenie zadłużenia, wiad. ul. Wolna 48/51.

AUTO-MOTO

Sprzedam

★ CC 700 (1997) 2-letnie, przeb. 18 tys. km, kolor różowy metalik, stan idealny, cena 15.000 zł, tel. 463-52-80.

Usługi
Remontowo-Budowlane
Tanio Szybko Solidnie
tel. 4648360

- ★ Mieszkanie 78 m² (III piętro) na os. Błonie, tel. 463-60-97 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 22,80 m², 1-pokojowe na ul. Jagiellońskiej 14 – lub zamienię na 3-pokojowe. Warunki do uzgodnienia, tel. 463-37-85 lub (0601) 89-87-82.
- ★ Mieszkanie 72,5 m² (parter), ul. Kochanowskiego, tel. 463-42-68 (po 16.00).
- ★ Dom drewniany po remoncie w Sanoku, tel. 463-45-06 (po 19.00).

KARO ŻALUZJE
PRODUKCJA W SANOKU
– poziome – pionowe
ul. Kościuski 31
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

- ★ Taniol – nowy podnośnik samochodowy dwukolumnowy oraz kompresor, tel. 463-76-15.
- ★ Wypzedaż odzieży w cenach hurtowych, wiad. SDH II p, stoisko obok firanek.
- ★ Taniol – pustaki i cegły, wywrotkę stara oraz przyczepę 1,5 t ładowności, tel. 464-08-46.
- ★ Szlifierkę trójwalcową – 8 tys. zł; strugarkę dwustronną „SVITAWA 80” – 19 tys. zł; trak radziecki „60” – 24 tys. zł; stara 200 furgon (1989) – 20 tys. zł, tel. 430-63-97.

PRACA

Zatrudnię

★ Zbrojarzy-cieśli – z praktyką, tel. 467-40-78 (po 21.00).

Ogłoszenia i reklamy **PRZYJMujemy DO PONIEDZIAŁKU!!!**

Ceny reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Sanockim”

- 1a. Ogłoszenia drobne**
cena jednego ogłoszenia (do 10 słów) 3,50 zł
druk wytłuszczony + 50%
- 1b. Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy/ofertach pracy**
osoba prywatna (bezrobotna) bezpłatnie
firma, instytucja bezpłatnie do 3x, kolejne wg cennika
- 2. Reklamy**
1 cm² 1,80 zł (z VAT)
minimalny moduł – 15 cm² 23 zł (cena promocyjna, bez ulg)
reklama na stronie pierwszej + 200% (wliczona cena koloru)
reklama na ostatniej stronie + 100% (wliczona cena koloru)
wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe) + 20%
- 3. Podziękowania, nekrologi**
podziękowania, nekrologi: 30 cm², 45 cm² lub 60 cm²
..... 80% wartości ogłoszenia reklamowego
- 4. Tekst reklamowy**
promocyjny 50% wartości ogłoszenia reklamowego
- Stosujemy bonifikaty dla stałych klientów!!!*

SALON - "RADIOMAN"
 NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU
 - RADIA SAMOCHODOWE
 - GŁOŚNIKI tel. (090) 248 779
 - ANTENY MONTAŻ NA MIEJSCU
 UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)
CZYNNE 9⁰⁰-17⁰⁰

FABRYKA MODY
 nowo otwarty sklep oferuje
 niedrogą, elegancką odzież młodzieżową
DLA KAŻDEJ DZIEWCZYNY I CHŁOPAKA
 Sanok, ul. Kochanowskiego 25 (pawilon handlowy)
 Czynne: poniedziałek-piątek 10⁰⁰-18⁰⁰, sobota 10⁰⁰-14⁰⁰

Zarząd Gminy Sanok
 zaprasza do składania ofert
 na kupno nieruchomości z zasobów mienia komunalnego:
 wieś Kostarowce: działka nr 956 obszaru 1300 m², przy drodze wojewódzkiej, niezabudowana,
 wieś Zaluz: działka nr 17/6 obszaru 2972 m², przy drodze krajowej, niezabudowana,
 wieś Markowce: działka nr 1/26 obszaru 3500 m², przy drodze lokalnej, pod usługi, wraz z budynkiem gospodarczym murywanym.

SPRZEDAŻ SYSTEMU DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW
 ☆ styropian ☆ siatka
 ☆ klej ☆ tynk
NAJNIŻSZE CENY! TRANSPORT GRATIS!
 P.H.U. MULTI s.c. • tel. 463-50-44
 ul. II Armii Wojska Polskiego 40 (Dąbrówka) • 38-500 SANOK

THERMO OKNA - MARIMEX
 ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
 38-500 Sanok
 tel. (013) 463-47-19
OKNA, DRZWI, ROLETY Z PCV I ALUMINIUM
 - stolarka w systemie PCV ALUPLAST EURO w cenie PANORAMY
 - mikrouchył bez dopłaty
 - okucia niemieckiej firmy ROTO
 - gwarancja 5 lat
 - pomiar i transport bezpłatny
NAJNIŻSZE CENY W SANOKU

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
 Podaję do publicznej wiadomości, że 30 czerwca 1999 r. w Biurze Komornika Sądu Rejonowego w Sanoku, ul. Błonie 1 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc licytacja ruchomości

| Lp | Nazwa ruchomości | Ilość | Suma oszacowania | Suma wywołania |
|----|--|-------|------------------|----------------|
| 1. | sam. osob. „TALBOT” SAMBA LS, KUS 0613, r. prod. 1986 godz. 10.00 (licytacja II) | 1 | 2.500,00 zł | 1.250,00 zł |
| 2. | sam. cięż. STAR 200, KSS 995D, r. prod. 1989 godz. 11.00 (licytacja II) | 1 | 17.000,00 zł | 8.500,00 zł |
| 3. | DAIHATSU, KUP 4733, r. prod. 1984 godz. 12.00 (licytacja I) | 1 | 4.000,00 zł | 3.000,00 zł |
| 4. | wieża z kolumnami „Sony” | 1 | 800,00 zł | 600,00 zł |
| 5. | tuner satelitalny z pilotem godz. 13.00 (licytacja I) | 1 | 450,00 zł | 337,50 zł |

Ww. samochody zabezpieczone są w Auto-komisie w Sanoku przy ul. Przemyskiej. Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie wadium w wysokości 10% sumy oszacowania. Zastrzegam się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.
Komornik Sądowy

Poziomo:
 1. Poddany feudalny; 4. Na twarzy aktora; 7. Imię Cembrzyńskiej; 8. Skala, podwalina; 9. Część rusztowania klatki piersiowej; 10. Wybitna osobowość, tuz; 11. Część hektara; 14. Zabytkowy przedmiot; 17. Umysł, inteligencja; 19. Brat mamy; 20. Kierownictwo zakładu; 21. Strój, ubiór.

Pionowo:
 1. Naczynie na kwiaty; 2. Do przesiewania mąki; 3. Instrument Apollina; 4. Perłopław; 5. Niejeden na kopalni nafty; 6. Lek od bólu gardła; 12. Wódz plemienia w Afryce; 13. Widziadło sennie; 15. Wysięk, znoj; 16. Mała czarna; 17. Podróż statkiem; 18. Strefa okupacyjna.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 22 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni): I – 25 zł (Wypożyczalnia sukien ślubnych „Kamila”), II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15 (10.00-18.00). Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki nr 24:
DZIECKO UPARTE NIEWIELE WARTĘ
 Nagrody wylosowali:
 I – Mariola Pitrus, ul. Wolna 48/49
 II – Honorata Nitka, Al. Prugara-Ketlinga 14/8
 III – Marcin Pater, ul. Jana Pawła II 41/32

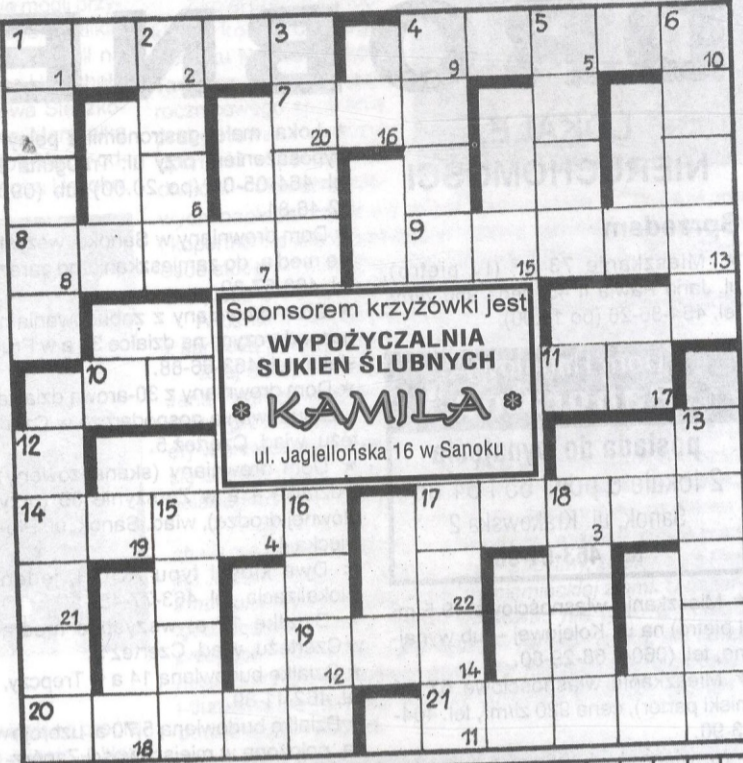
Firma BRUK
PRODUKCJA I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ
 38-500 SANOK
 ul. Okulickiego 26
 tel. 463-72-74
 Szeroka gama kostki prasowanej i wibrowanej (6 cm i 4,5 cm) i obrzeży trawnikowych

MEBLE
 dąb ciemny, rustikalny
 wypoczynki skórzane i rattanowe (z drugiej ręki)
 czynne: wtorek, środa, czwartek 12⁰⁰-16³⁰
 adres: Aleje WP 1 (obok basenu)

„AMIDON” s.c. tel. 463 76 45
 38-500 Sanok, ul. Lipińskiego 57a
TRANSPORT

 • materiałów budowlanych na paletach z możliwością za- i wyładunku
 • materiałów sypkich wywrotkami

KRZYŻÓWKA NR 25



Sponsorem krzyżówki jest
WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH
*** KAMILA ***
 ul. Jagiellońska 16 w Sanoku

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22

POLE namiotowo-biwakowe noclegi
 Smolik, gm. Komańcza
 tel. 463-32-22

Moduł promocyjny
23 zł*
 * cena brutto

Zarząd Gminy Bukowsko
 ogłasza przetarg nieograniczony
 na wykonanie robót budowlanych w Domu Strażaka w Nadolanach.
 Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Bukowsko pokój 105 w terminie do 13 lipca do godz. 9.00. Otwarcie ofert nastąpi 13 lipca 1999 r. o godz. 11.00. Specyfikację istotnych warunków zamówienia oraz dokumentację przetargową można otrzymać w Urzędzie Gminy po wpłaceniu w kasie kwoty 15 zł.

Biuro Ogłoszeń „TS”
 zaprasza
 tel./fax 464-02-21

Zarząd Miasta Sanoka
 ogłasza przetarg ograniczony licytacyjny
 na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Urzędu Miasta Sanoka i przeznaczzonego na prowadzenie działalności magazynowej.
 Przedmiotem licytacji będzie lokal użytkowy (magazyn) położony na parterze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego oznaczony numerem: 4 – powierzchnia użytkowa 14,23 m², branża ograniczona: magazyn produktów ogrodniczych, rolnych, spożywczych.
Cena wywoławcza 7,00 zł/m².
 Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną.
Wadium – 99,60 zł (słownie: dziewięćdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt groszy).
 Uwaga! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%. Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu lokalu naliczonego wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej. Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 34 (II piętro) najpóźniej do 5 lipca 1999 r. do godz. 12.00.
Przetarg odbędzie się 6 lipca 1999 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 64 (Sala Herbowa).
 Lokal udostępniony będzie do oglądania 5 lipca 1999 r. w godz. 8.00-12.00. W celu obejrzenia lokalu (magazynu) należy zgłosić się do kierownika Hali Targowej.
 Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkańcowskich Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.
 Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne do przystąpienia do przetargu.
 Zastrzegam się, że organizator przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia.
 Z przetargu wyklucza się oferentów:
 - którzy zalegają z opłatą czynszu za lokal użytkowy
 - z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie 3 lat poprzedzających datę przetargu.

Rycerski powiew średniowiecza

Pierwsza z walk, jaką podczas oficjalnych uroczystości powitalnych na sanockim Rynku zaprezentowali członkowie Bractwa Rycerzy Ziemi Sanockiej prowadzona była na miecze jednoręczne. Wystąpili w niej **Piotr Kotowicz** i **Jarosław Cieśla**. W drugiej – na miecze dwuręczne – popisali się **Marcin Langenfeld** oraz **Patrycjusz Parylak**. Trzecią, najbardziej widowiskową – na topór i korbacz czyli cep bojowy – przeprowadzili **Marcin Ziemiański** i **Marcin Glinianowicz**, którzy w trakcie zmienili broń, kończąc swój popis przy użyciu miecza półtoraręcznego i jednoręcznego.

Walki były zaciekle i bardzo widowiskowe. O tym, że prowadzono je naprawdę, bez fingowania, świadczył nie tylko szcęk krzyżowanej broni i lecące przy tym iskry, ale dwa złamane w trakcie pokazu stalowe miecze. Rycerze nie tylko zadawali i parowali ciosy, wykonywali również unik i efektywne pady, dodawali też sobie animuszu bojowymi okrzykami. W połączeniu z pozostałym rycerskim rynsztunkiem – kolczugami, hełmami, opończami, getra-

mi i specjalnym obuwiem – dawało to znakomity efekt. Walczono do pierwszej krwi – w przenośni i dosłownie, choć efekt ten nie do końca był zamierzony. Starano się nie zrobić sobie krzywdy, o co w takiej sytuacji – jak się okazało – wcale jednak nie trudno. Jeden z ryce-

rzy zszedł z placu boju z rozciętym czołem, drugi zaś z lekko zadrażnionym policzkiem, czym – poza gromkimi brawami – wywołali u oglądających lekką konsternację. **Robert Bańkosz** – kanclerz bractwa uspokajał jednak, że takie niegroźne drażnienia zdarzają się pod-



czas walk bardzo często i nie należy się nimi przejmować.

Po oficjalnych uroczystościach rycerze przeprowadzili też pokaz luzniczny w ogródku jordanowskim. Największą atrakcją stanowiło zaproszenie widzów do popróbowania swych sił w tej konkurencji. Chętnych było tak wielu, że nie wszystkim dane było się sprawdzić. Nie wszystkim też udało się trafić do tar-

czy. (Niżej podpisanej raz się nawet powiodło, co przypłaciła jednak siniakiem wielkości spodka po uderzeniu w łokieć cięciwą...)

Ze względu na ogromne zainteresowanie strzelaniem z łuku, sanocki rycerz obiecał zorganizować podobny pokaz w czasie wakacji na sanockim zamku. Trzymamy za słowo!

/jot/

Janusz Szuber

7 Gedichte Wierszy

Aus dem Polnischen von
Tłumaczenie z języka polskiego

Steffen Huber

Sanok 1999

Pożar

Trzaska zapalka
i w dwóch palcach
płomyczek zwięzły
embrion pochodni

Białe drewnienko
kropelka siarki
dolina zgrzebna
język płonący

Lustrzane wrota
mroczne waltornie
sześcianny wersów
drabiny rytmu

Wiądadła stropu
legary wiar
werbunek żaru
ruszty piszczalek

Trzaska zapalka
trzaska zapalka
i w dwóch palcach
trzymam pożar

Wiersz wybraliśmy z tomiku „7 Wierszy”, wydanego przez MBP w Sanoku, 1999 r., którego kartę tytułową reproduujemy powyżej.

Koncertowo – z firmą, produktem i osobowością roku

Final piątkowych uroczystości jubileuszowych stanowił uroczysty koncert w wykonaniu SDK-owskich zespołów, połączony z rozstrzygnięciem Regionalnego Konkursu Promocyjnego, mającego wyłonić Produkt, Firmę i Osobowość Ziemi Sanockiej Roku '99.

Organizatorem konkursu była Regionalna Izba Gospodarcza przy współudziale Starostwa Powiatowego i Urzędu Miasta.

Koncertowych gości powitał na schodach przed wejściem do SDK-u Teatr Zgrzyt prowadzony przez Sławomira Woźniaka, który przygotował zabawny happening. Niestety pogoda nie pozwoliła w pełni docenić kunsztu i pomysłowości młodych aktorów – ulewny deszcz sprawił bowiem, że goście nie czekając na zakończenie, ruszyli do środka, szturmując przysłonięte papierową kotarą drzwi. Ale i tak członkom zespołu udało się jednych nieco podmalować, drugich wyprasować, a jeszcze innym – wręczyć wiechcie pełnych kwiatów.

Wówczas „do akcji” wkroczył Marian Struś, który przypominając krótką historię konkursu promocyjnego, zaprosił na scenę przedstawicieli firm nominowanych do tytułu Firma Ziemi Sanockiej Roku '99. Z rąk starosty Edwarda Olejko, burmistrza Zbigniewa Daszyka oraz prezesa RI-G-u Wiesława Kijowskiego odebrali oni akty nominacyjne. Otrzymały je firmy: Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe LIWEX, Przedsiębiorstwo Budowlane TOMA, Przedsiębiorstwo Budowlane ADBUD 2 oraz Huta Szkła „Justyna”.



Znakomicie zaprezentował się chór PSM pod dyrekcją Elżbiety Przystasz

Na scenie jako pierwszy zaprezentował się zespół Pieśni i Tańca Sanok, którym kieruje Janusz Podkul. Sanok urzekł widzów nie tylko barwnością strojów, ale i urodą tancerek. Popisał się powitalnym mazurem. Po nim wystąpiła kapela Rodzinka, prezentując wiązankę ludowych melodii i piosenek. Obydwa występy podobały się publiczności, która nagrodziła je rześnymi brawami.

Po „firmowych” nominantach, publiczności zaprezentowała się Orkiestra Jednej Góry Matragona, z gościnnie występującym sanockim wirtuozem gitary klasycznej Kamilem Bartnikiem. Zespół przedstawił trzy nowe utwory i oryginalne instrumentarium, wśród którego szczególną uwagę zwracała lira korbowa, wizualnie przypominająca skrzyżowanie gitary z fortepianem i katarynką, a fonetycznie –

skrzypce. Grał na niej lider Matragony – Maciej Harna.

Goście jubileuszowego koncertu mieli też okazję do ponownego spotkania z chórem PSM i jego solistami – Ewelina Wydrzyńska oraz Markiem Sokolem. Znakomicie przygotowany przez Elżbietę Przystasz zespół zaśpiewał „Po rannej rosie” i pieśń „Talińska salata” zbierając gorące oklaski za swój występ.

blachówkę powlekaną poliestrem firmy MANSARD, a tytuł Osobowości Ziemi Sanockiej Roku '99 otrzymał **Robert Maciaszek** – dyrektor Centrum Wspierania Biznesu.

Na zakończenie uroczystego koncertu, który bardzo podobał się widzom wystąpił najmłodszy z SDK-owskich zespołów – SOUL. Wykonane przez niego a capella utwory „Siyahamba”, „The Gospel Train”, „Yesterday” i „Help”



Występ Zespołu Tańca Towarzyskiego „Flamenco” wywołał na sali prawdziwą owację – na zdjęciu grupa młodzieżowa.

Jako kolejni wykonawcy na SDK-owskiej scenie pojawili się tancerze. Najpierw z utytułowanej już Grupy Tańca Współczesnego PRO.GRES, prowadzonej przez Mariolę Węgrzyn-Myćkę. Grupa znakomicie zaprezentowała się w jednej z etiud. Wreszcie przyszła kolej na najbardziej widowiskowy – Zespół Tańca Towarzyskiego FLAMENCO. Zarówno formacja dziecięca jak i młodzieżowa pokazały się z jak najlepszej strony, za co widownia zgłosiła im prawdziwą owację.

Po gorących latinoamerykańskich rytmach, na kolejną chwilę oddechu zaprosił Marian Struś, przedstawiając nominantów w kategorii Produkt Ziemi Sanockiej Roku '99. Akty nominacyjne otrzymali: PEKSAN za kubek poliestrowy, CARBO-SAN za kotwę wkrętą do gruntu, firma Wypiek Precli za precle oraz CIARKO za okap kuchenny.

Konkurs rozstrzygnięto ostatecznie wręczając główne nagrody w postaci statuetek tym, którzy w ocenie członków Kapituły zasłużyli na najwyższe wyróżnienie. Firmą Ziemi Sanockiej Roku '99 został **HERB** – producent hydraulicznych i pneumatycznych elementów złącznych. Produktem Ziemi Sanockiej Roku '99 wybrano

sprawy, że w sali widowiskowej po raz kolejny rozległy się długo nie milknące brawa.

Pomysł połączenia jubileuszowego koncertu z rozstrzygnięciem konkursu na Firmę, Produkt i Osobowość Ziemi Sanockiej Roku '99 okazał się udany. Publiczności zapewniono urozmaicony program, a obydwie imprezy, stanowiąc dla siebie wzajemnie oprawę, zyskały tym samym na prestiżu.

Joanna Kozimor

FIAT

Zwycięzcami Konkursu „Weekend z FIATEM” zostali

1. Grzegorz OGRODNIK (I nagroda)
2. Janusz LESZCZYŃSKI
3. Zbigniew SMYK
4. Krystyna CHMURA
5. Anna STROJNA
6. Ewa CZARNECKA

SANOK

TRIO

które trzeba usłyszeć

Wszyscy trzej są laureatami wielu międzynarodowych konkursów muzycznych, mają również na swym koncie znaczące realizacje dla radia i telewizji, legitymują się solidną renomą i uznaniem w kręgach muzycznych. Przyjadą do Sanoka, aby zagrać jeden koncert pod dachem Sanockiego Domu Kultury, 30 czerwca o godzinie 17.00.

Flet, gitara i kontrabas – czyli **Jadwiga Kotnowska, Leszek Potasiński i Włodzimierz Gula**.

Tego wieczoru sala koncertowa „zabrzmie” muzyką hiszpańską i południowoamerykańską. Będziemy mieli okazję uczestniczyć w wydarzeniu muzycznym dużej rangi, ale nie tylko dla „wtajemniczonych” – melomanów.

Jadwiga Kotnowska koncertowała w liczących się salach większości krajów Europy Zachodniej i Azji, współpracuje z najlepszymi polskimi orkiestrami. Leszek Potasiński, często występuje jako kameralista, tworząc zespoły z udziałem gitary, jest jurorem konkursów gitarowych i co najciekawsze prowadzi kursy mistrzowskie m.in. w Hiszpanii. Włodzimierz Gula jest wybitnym instrumentalistą, na stałe współpracuje z najlepszymi niemieckimi orkiestrami.

Bilety można zakupić w Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. w Sanoku lub przed koncertem w Sanockim Domu Kultury – w cenie 8 zł.

Popierają!

Ze strajkującymi od ponad miesiąca pielęgniarkami i położnymi solidaryzują się sanoccy pedagodzy-związkowcy. Poniżej treść listu, jaki nadesłali do naszej redakcji w tej sprawie:

Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych

My członkowie Związku Zawodowego Pracowników Oświaty i Wychowania „Oświata” przekazujemy Wam drogą koleżanki słowa szczerego poparcia w realizacji postulatów ekonomicznych, które mają doprowadzić do poprawy warunków życia Waszych rodzin.

Uważamy, że prowadzona od lat polityka liberalizmu ekonomicznego z pominięciem sfery ochrony zdrowia oraz zmniejszenie nakładów na rozwój nauki i edukacji, a przede wszystkim niechęć do potrzebami osób zatrudnionych w tych sferach doprowadza do lekceważenia praw człowieka i obywatela.

Nie może być tak, że zatrudniony w służbie zdrowia czy oświacie nie jest w stanie zabezpieczyć najbardziej podstawowych potrzeb rodziny.

Dlatego solidaryzujemy się z Waszymi postulatami ekonomicznymi. Rozumiemy i popieramy Was w dążeniu do polepszenia warunków pracy i życia, bo również sytuacja materialna pracowników oświaty jest trudna.

Za Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Oświaty i Wychowania „Oświata”

Władysław Dąbrowski – przewodniczący
Halina Hatylak – sekretarz

PRYWATNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE W SANOKU

ogłasza wpisy do klasy I na rok szkolny 1999/2000

Szkola oferuje:

- ★ zwiększony wymiar godzin języków obcych
- ★ atrakcyjne przedmioty – wiedzę o prawie i wiedzę o ekonomii
- ★ dodatkowe zajęcia sportowe – w tym tenis i samoobronę
- ★ zajęcia kompensacyjno-korekcyjne – m.in. terapię dysleksji, dysgrafii i dysortografii

Dokumenty przyjmujemy w sekretariacie SP nr 7 w Sanoku, ul. Jana Pawła II 25, w godz. 14.00-16.00.

Dodatkowe informacje w godz. 8.00-15.00, tel. 463-05-79.

Emilii Skrzypskiej – za serce i dobro

Na dzień 30 czerwca

Najserdeczniejsze życzenia składam, ale tym razem osobistą formę im nadam. Jak najwięcej zdrowia, to zawsze było, i jak dotychczas nic się nie zmieniło. [...]

Uśmiechu mimo bólu, zawsze Ci życzyłam i swego zdania wcale nie zmieniłam. Bo gdyby życzenia zawsze się spełniały To na pewno byłby ten świat wspaniały. [...]

Następnych imienin mogę nie doczekać. Więc z tymi się spieszę, nie chcę zwlekać. Dlatego może za dużo napisałam. Ale w ten sposób się z Tobą pożegnałam...

Wdzięczna sąsiadka

• DNI SANOKA 1999 • DNI SANOKA 1999 •

Walka żywiołów czyli kultura pod butem

W ubiegłoczwartkowy wieczór – zlakniona doznań artystycznych – dałam się uwieść pokusie obejrzenia spektaklu ulicznego *Magiczne miecze Graala* w wykonaniu Teatru Czterech Żywiołów z Chojnic...

Piętnaście minut przed czasem

Na chodniku grupki młodych ludzi. Największa – tradycyjnie przed *Cepelią*. Pomiędzy nimi kilka starszych osób, kręci się też trochę malolatków. W centralnej strefie Rynku znacznie więcej młodzieży, która wypełnia już sporą część placu. Najgęściej – przed taśmą oddzielającą widownię od miejsca teatralnych zdarzeń.

Po zaliczeniu dwóch rund po centrum...

Wracamy na Rynek. Aktorzy są na etapie zakładania szcudel. – *Na tym się chodzi?* – pyta z niebotycznym zdziwieniem moja młodsza córka. – *Chodzi* – odpowiadam. – *A co będzie jak się przewróci?* – draży temat latorośl zaintrygowana teraz wizją upadku wielkoluda. – *Nie przewróci się* – uspokaja-

jam. – *Ale jak trafi w dziurę, to się przewróci!* – dodaje dziecinnie przekonaniem. – *Cicho bądź! Tu nie ma dziur!* – kończy „upadkowe” dywagacje swej siostry starsza córka.

Kwietnikowy kataklizm czyli zdziczenie obyczajów

Przemieszczamy się bliżej środka. Przed okrągłym klombem z kwiatami staję jak wryta. Dwa dni temu posadzono tu kwitnące już szalwie i aksamitki. To, co z nich zostało, jest już tylko ich nędznym wspomnieniem. W jednej trzeciej klomb jest całkiem lśy! Nie widać na nim nawet szczątków roślin – istne klepisko! Pozostałe kwiaty są mocno przetrzebione i polamane – jedynie te na samym środku wyglądają jeszcze jako tako. Przed całkowitym zdeptaniem uchronił je kwietnik z wiszącymi surfiniami.

Na murku okalającym zdewastowany klomb siedzą spokojnie ludzie. Nikt z nich nie zwraca uwagi na to, co ma za plecami. To zresztą i tak jest bez znaczenia – co było do stratomania, zostało stratomane. Ktoś staje za siedzącymi. Młody, dość elegancko wyglądający chłopak. Ciągnie za sobą dziewczynę. Ta się jednak opiera i pozostaje na dole. Patrzę na nią z sympatią. On się niecierpliwi i ponownie przywołuje ją do



Dni Sanoka '99 – na „jaskółkach” SDK otwarto wystawę „Miasta partnerskie w obiektywie”

siebie. Dziewczyna kręci głową. Wokół gromadzi się coraz więcej osób. Z miejsca, w którym się znajduję, niewiele widać. Postanawiam wejść z dziewczynkami na estradę. Stoi nieco z boku, ale stamtąd przynajmniej mamy szansę coś zobaczyć. Odchodząc, kątem oka dostrzegam ruch przy klombie. I ty, dziewczyno?... Wcześniejsza sympatia pryska jak mydlana bańka. Tylko dlatego to mnie jest przykro?

Chamstwo jak chwasty – pleni się łatwo

Pierwsze dźwięki przejmującej dreszczem muzyki – rozpoczyna się spektakl. Miałam rację, stąd można przynajmniej co nieco zobaczyć. Do tego wniosku dochodzą jednak też inni. Szczególnie ci, którzy nie zmieścili się już na klombie... Patrzę z rezygnacją w tamtą stronę – żegnajcie ostatnie szalwie i aksamitki! Nic nie uchroni już was przed totalną zagładą. Europo, Europo – czasem wydajesz się tak bardzo odległa...

Co z tym fantem zrobią organizatorzy jutrzejszych uroczystości? Rano przecież ma się tu odbyć oficjalne powitanie niemieckiej delegacji z Reinheim. W tłumie dostrzegam burmistrzów Daszyka i Podkaliczkiego. Oglądają przedstawienie. Ciekawe, czy zauważyli, co zostało z klombu?

Gdzie jest policja?

Spektakl nabiera tempa. Za taśmą pojawiają się coraz to nowe postacie. Na estradzie też. Robi się coraz ciasniej. Stoję przy samej krawędzi, z trudem utrzymując równowagę. Płynąca z głośników muzykę próbuje zagłuszyć dwóch wyraźnie pijanych „lśy”. Naśladują walczących rycerzy, wyjąc jak potępięcy. Przewracają się wzajemnie,

podnoszą, po czym znów przewracają. Rozglądam się za policyjnym patroliem, który przed imprezą widziałam w pobliżu. Teraz – ani na lekarstwo.

Na nic magia mieczy Graala

Zaczyna padać. O rozłożeniu parasolki mogę tylko pomarzyć. Ręce mam zajęte trzymaniem torby i aparatu. Robię kilka zdjęć. Trudno jednak ustawić dobry kadr wśród tylu głośników i stojaków. Tym bardziej, że co chwilę ktoś mnie z tyłu potrąca. Kiedy już wydaję mi się, że jest dobrze, w kadrze niespodziewanie pojawia się czyjaś głowa. Jakiś młodzian wdrapał się z dołu na estradę – tuż przede mną. Zwracam mu uwagę. Próbuje się nawet przesuwać, ale niewiele to pomaga – blokują go inni. Do dwóch rozwydrzeńców pod estradą dołącza kolejny. Teraz wyją i kotłują się już we trzech. Pojawiają się też sekundujący im kibice. Rzą z uciechy, kiedy którykolwiek z „lśy” zostaje przewrócony na ziemię. To przedstawienie pochłania ich znacznie bardziej. Z żalem rezygnuję z Teatru Czterech Żywiołów. Te, które mnie otaczają – wandalizm, chamstwo i rozwydrzenie – biorą niestety górę. Królu Arturze, wybacz... Mimo protestów dziewczynkami, opuszczamy estradę i Rynek.

Nazajutrz rano

Wokół klombu uwija się jak w ukropie kilka osób. Odtwarzają kwietnik. Zastanawiam się, czy nie należałoby go ogrozić. Najlepiej drutem kolczastym. I pod napięciem. Przynajmniej do chwili, kiedy część mieszkańców Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka nie dojrzyje. Nie tylko do kulturalnego zachowania. Również do bycia Europejczykami.

Joanna Kozimor

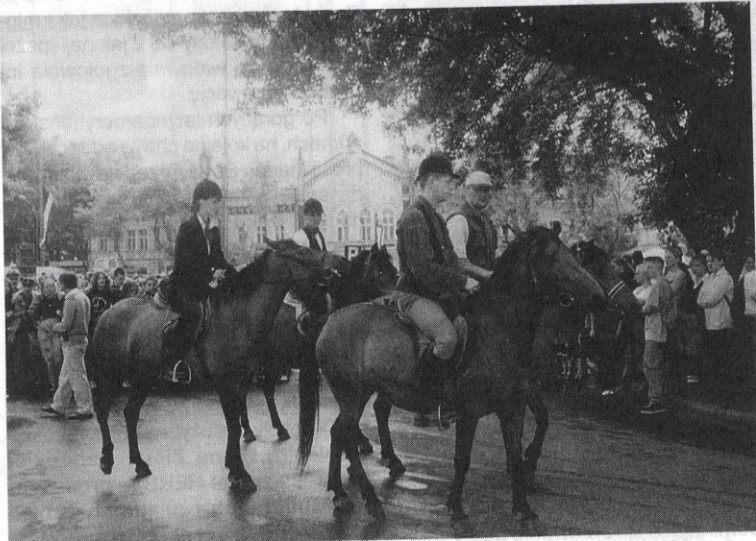


Dni Sanoka '99 – uroczyste przekazanie dzieciom i młodzieży kluczy do miasta

Zajęte są też wszystkie boczne ławki. W tle powoli rosną dekoracje. Słychać mikrofonowe szumy i trzaski – ktoś sprawdza nagłośnienie.

W chwilę potem

Mikrofony działają. Właśnie podano komunikat, że spektakl opóźni się o pół godziny. Publiczność wydaje jęk zawodu. Część widzów opuszcza Rynek. Podążam za nimi. Lepiej pospacerować po ulicach, niż sterczeć tu jak kolek w płocie. Towarzyszące mi córki ciągną mnie do sklepu, wietrząc nadarżającą się okazję. Przymusowy spacer będzie przyjemniejszy „na słodko” – przekonują... Ulegam, dając się namówić na lodowe cukierki. Na ulicach sporo ludzi. Nikt jednak nie kwapi się do piwnych stołów na Placu św. Michała. Poza mężczyznami przy dystrybutorach – żywej duszy.



Dni Sanoka '99 – przez cały niemal tydzień Rynek tętnił życiem... dosłownie.

Witamy wśród nas

Ten sympatyczny kącik powstaje przy współpracy ordynatora Oddziału Noworodków Bogdana Niżnika oraz personelu.

Witamy w nim najmłodszych członków naszej społeczności lokalnej – miasta i okolic, którzy urodzili się w sanockim szpitalu. Jednak rubryka otwarta jest też dla najmłodszych obywateli urodzonych poza Sanokiem. Na zgłoszenia czekamy w redakcji.

Drodzy Rodzice – opublikowane zdjęcia są do odebrania w szpitalu.



Anna i Bogdan Białasowie rodzicami zostali 25 maja. Pierworodny syn, któremu dali na imię Brajan, w dniu narodzin ważył 3,58 kg a mierzył 55 cm.

Joanna i Piotr Cypakowie z Sanoka zostali rodzicami 10 maja. Pierworodna Kamilla w dniu narodzin ważyła 3,37 kg a mierzyła 56 cm.



Ten śpioszek to córeczka Moniki i Wojciecha Warcholów z Bażanówki. Aleksandra, która urodziła się 19 maja ważyąc 3,26 kg i mierząc 55 cm, jest pierwszym dzieckiem państwa Warcholów.



Agata Kiełbasa z Sanoka urodziła 18 maja. Karolinka, która ważyła 3,40 kg a mierzyła 54 cm jest pierwszym dzieckiem Agaty i Wojciecha.



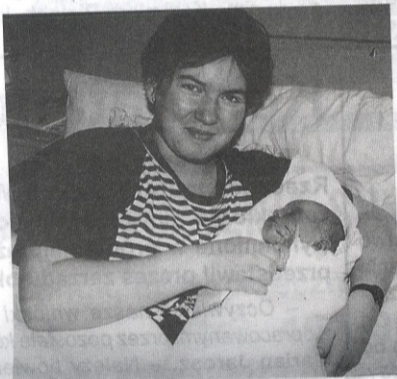
Diana przyszła na świat 17 kwietnia w preszowskim szpitalu. Szczęśliwymi rodzicami, ważąc 2,90 kg i mierząc 47 cm w dniu urodzin dziewczynki, są Liana i Sebastian Kapciowie z Sanoka. To ich pierwsze dziecko.



Anna Dżugan z Pakoszwówki 10 maja urodziła córeczkę. Małeństwo, które ważyło 2,60 kg i mierzyło 55 cm, jest trzecim dzieckiem Anny i Zbigniewa. W domu na siostrzyczkę oczekiwali: Klaudia (2 lata) i Dawid (1 rok).



Ludmiła i Bogusław Baranowie z Bykowiec rodzicami zostali 11 maja. Pierworodny ważył 3,40 kg a mierzył 56 cm. Nad wyborem imienia dla chłopczyka rodzice się zastanawiają.



Kamilla – córeczka Agnieszki i Pawła Hydzyków z Zagórza – przyszła na świat 19 maja. Dziewczynka ważyła 3,65 kg a mierzyła 57 cm.



Jolanta Seroczyńska z Bezmiechowej Gómej po raz pierwszy mamą została 3 maja – pociecha ważyła 3,18 kg a mierzyła 57 cm. Wspólnie z tatą Marcinem dla swojego pierworodnego wybrali imię Dawid.



Maria Maciaszczyk z Tarnawy Górnej urodziła 10 maja. Córeczka ważyła 3,43 kg a mierzyła 56 cm. To trzecia pociecha pocięci Marii i Tadeusza. Starsze dziewczyny to Adriana (5 lat) i Patrycja (4 lata).



Ten maluszek przyszedł na świat 7 maja i jest drugą pociechą Beaty i Aleksandra Packaników z Pielni. Chłopczyk przy długości 49 cm ważył 2,54 kg.



Marzena Maresz z Leska 19 maja urodziła córeczkę. Mama i tata Timothy Henry dla swojej pierworodnej pociechy wybrali imię Agnieszka. Dziewczynka przy długości 55 cm ważyła 3,70 kg.



Filipek urodził się 8 maja. Synek Haliny i Tadeusza Kaczmarek z Pakoszwówki ważył 3,45 kg a mierzył 57 cm.

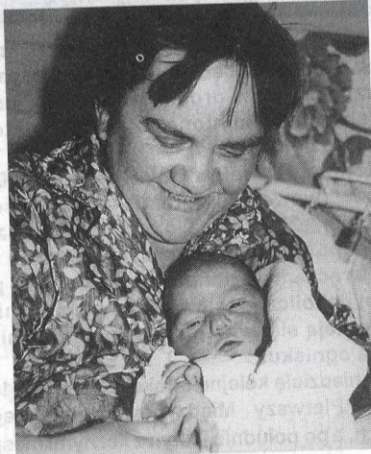
Ewa Sobolak ze Srogowa Górnego drugie dziecko urodziła 3 maja. Po pierworodnym synu – 3-letnim Dawidzie – przyszła pora na oczekiwaną córę. Dominiczka ważyła 3,35 i mierzyła 56 cm. Tata Robert z niecierpliwością oczekiwał na powrót obu swoich kobiet.



Edyta Baran z Leska pierwsze dziecko urodziła 24 maja. Sandra ważyła 3,35 kg a mierzyła 55 cm. Szczęśliwy tata ma na imię Dawid.



Pierwszy syn Małgorzaty i Zbigniewa Gagatko z Pielni urodził się 20 maja. Piotruś ważył ponad 4,5 kg.



Janina Bieleń z Długiego urodziła 19 maja. Rozkoszny synek przy wzroście 56 cm ważył 3,35 kg. W domu na panią Janinę i maluszkę czekali: tata Józef i starsze rodzeństwo – Artur (15 lat) i Anna (13 lat).



Mieczysława Ryniak z Lisznej urodziła 24 maja. Synek – w chwili kiedy robiliśmy to zdjęcie rodzice nie zdecydowali jak będzie miał na imię – ważył 2,92 kg a mierzył 52 cm. Maluszek jest trzecim dzieckiem Mieczysławy i Andrzeja. Starsze rodzeństwo to: Marcin (7 lat) i Beatka (15 miesięcy).

Kolumnę opracowali: **Majka Tokarczyk i Piotr Kobialka**

Kapele zagrały w Strachocinie

Zjazd kapel, czyli impreza wędrująca, która zrodziła się dokładnie 9 lat temu w Gminie Sanok, organizowana była kolejno w: Prusieku, Bukowsku, Grabownicy, Domaradzu, Nozdrzcu, Haczowie, Nowotańcu, Dydni, Haczowie, aby w końcu, po latach wrócić w „rodzinne” strony, tym razem do Strachociny.

Oto dziś znów powracam ogromną tęsknotą gnany do swego kochania – chłopskiej pieśni. Tak rozpoczyna się wiersz poety Jana Pocka i tymi właśnie słowami podczas niedzielnego zjazdu kapel witała wszystkich miłośników muzyki ludowej Krystyna Kafara, która w imieniu wójta zajęła się organizacją i przygotowaniem całej niezwykle barwnej imprezy.

Uroczystego otwarcia dokonał sam wójt Mariusz Szmyd, który do Strachociny przybył wraz z małżonką Aleksandrą i córeczką Kariną. Po przemowach i powitaniach muzykujące kapele w szybkim i uroczystym korowodzie przeszły spod miejscowego Domu Kultury pod scenę, aby kolejno bawić śpiewem i tańcem zebraną bardzo licznie publiczność.

Jako pierwsi zagraли miejscowi, czyli kapela ludowa „Kamraty” reprezentująca autentyczny, tradycyjny folklor wsi podsanocekiej. Założony w 1985 r. zespół dał do tej pory setki koncertów, zdobywał laury w różnych konkursach i przeglądach, a na swoim koncie ma

istniejąca już 35 lat ma wśród swoich osiągnięć m. in. II Nagrodę na XXVII OFKISL w Kazimierzu (1993 r.) i nagrodę II stopnia im. F. Kotuli. Kapela, której opiekunem jest Zofia Olejko występuje również w widowiskach obrzędowych. Kolejnym zespołem, przywitany ogromnymi brawami przez publiczność, był Regionalny Zespół Ludowy „Ziemia Sanocka” z Nowosielec (powstał w roku 1972), który przygotował tańce, przyspiewki oraz melodie regio-



Na zakończenie wszyscy razem zegrali i zaśpiewali dla publiczności.

nagrania radiowe i telewizyjne; jego kierownikiem artystycznym jest Zbigniew Pielech. Dalej śpiewem bawiły „Rekruty” z Posady Zarszyńskiej. Grupa istniejąca rok, której patronuje miejscowa OSP na czele z prezesem Andrzejem Piotrowskim. „Graboszczanie”, którzy mają swoich wielbicieli na Zjazdach już od 9 lat, wystąpili jako trzeci. Kapela

nu krośnieńskiego, rzeszowskiego i haczowskiego. W swojej ćwierćwiekowej działalności koncertował ponad 260 razy, biorąc udział w przeglądach i festiwalach takich jak Solińskie Lato, Krośnieńskie Prezentacje Artystyczne czy Przegląd Kapel i Zespołów Pieśni i Tańca Regionu Pogórza w Jasle i Gorlicach, a w roku 1989 reprezentował

Zarząd Główny Związku OSP na V Przeglądzie Amatorskich Zespołów Artystycznych MSW w Puławach. Kapelą kieruje Augustyn Węgrzyn, a kierownikiem artystycznym jest Edward Litwin. W Zjeździe udział wzięli także „Ostrzewianie” z Nozdrzca, którzy powstał w 1985 r. „Ostrzewianie” biorą udział w licznych przeglądach kapel w Polsce, Ukrainie i Niemczech. Warto również wspomnieć, iż kapela od kilku lat plasuje się w pierwszej dziesiątce Plebiscytu Kapel Radia Rzeszów. „Przysietczanie”, stonkowo młoda kapela, bo trzyletnia powstała z inicjatywy burmistrza miasta Brzozowa i działała pod patronatem BDK-u. „Przysietczanie” biorą udział we wszystkich ważniejszych imprezach folklorystycznych naszego regionu, stąd nie mogło ich zabraknąć na scenie w Strachocinie. „Bukowianie” swoim występem zamknęli koncert. Założona w 1969 r. przez Piotra Przybosia kapela znana jest wszystkim miłośnikom klimatów ludowych przyspiewek. W swoim bogatym dorobku posiadają oni kilka studyjnych nagrań radiowych i telewizyjnych oraz własną kasetę i płytę CD. W swojej 30-letniej działalności uświetniali wiele imprez koncertując na terenie całego kraju, a także w Słowacji i Francji. W 1995 r. na Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą „Bukowianie” zdobyli zaszczytną III nagrodę.

W trakcie tegorocznego Zjazdu Kapel Podkarpacia wójt uhonorował swoją nagrodą osoby szczególnie zasłużone dla kultury z terenu gminy, a byli nimi: Kazimiera Pielech, która

wyróżniona została za kultywowanie tradycji ludowego muzykowania, Teresa Podolak twórczyni ludowa rozmilowana w kulturze i tradycji regionu oraz Stanisław Piotrowski pomysłodawca, organizator i przewodnik po Regionalnej Izbie Pamięci w Strachocinie.

Niedzielną impreza była prawdziwym wydarzeniem kulturalnym gminy, w której udział wzięli m.in.: z-ca wójta Henryk Sokół z żoną, sekretarz gminy Helena Sawicka z mężem, skarbnik Anna Penar z rodziną oraz przewodniczący Rady Szymon Podulka z rodziną. Miłośnikami muzyki ludowej okazali się także członkowie zarządu, radni, kierownicy referatów i pracownicy Urzędu, no i oczywiście sołtysi, którzy bardzo licznie przybyli do Strachociny.

Strachocina jest szczęśliwa, a sołtys wzruszony – tak dziękował przybyłym sołtys Marian Daszyk, który po części oficjalnej zaprosił uczestniczące w imprezie kapele oraz gości na wspólną biesiadę do Domu Kultury. Mieszkańcy wsi natomiast balowali do białego rana na ludowym festynie.

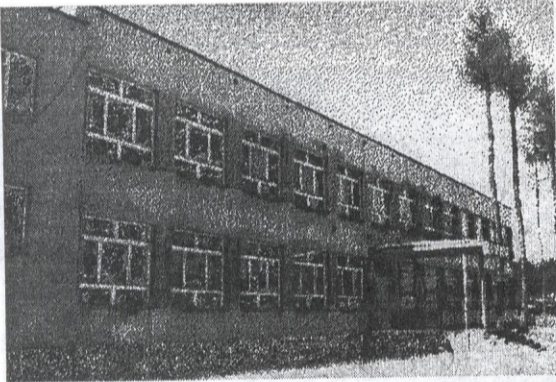
Gospodarze przygotowali się do imprezy bardzo solidnie. Wybudowana została specjalnie na tę okazję scena, a boisko szkolne na niedzielne popołudnie zamienione zostało w amfiteatr. Rada sołecka zadbała o jadło i napitki, a najmłodszy mieli swój dziecięcy świat zabawek, czyli tradycyjne kramy. Mieszkańcy pomyśleli dosłownie o wszystkim, zamawiając nawet słoneczną pogodę, którą jak mi później zdradzono, wymodelili u swojego św. Andrzeja Boboli.

(a.k)

Z historii szkoły

Jubileusz w Jaćmierzu

Przed stu laty poświęcono budynek Szkoły Powzechnej w Jaćmierzu i aczkolwiek różne były losy edukacji dzieci i młodzieży, to nigdy jej nie zaprzestano. Dzięki dużej ofiarności społeczeństwa i rodaków dokonano remontu starego budynku szkolnego, a także wybudowano nowy, w którym obecnie mieści się Szkoła Podstawowa. Na przestrzeni długiej historii byli uczniowie wiele razy dawali dowody wiary z swoją wsią i macierzystą szkołą.



Początek szkolnictwa w Jaćmierzu można liczyć od 1568 i wiąże się on z osobą Jana ze Strzyżowa, bakałarza sztuk wyzwolonych. Na ówczesne czasy był to wysoko kwalifikowany nauczyciel, jako że tytuł ten otrzymywali absolwenci uniwersytetu krakowskiego.

Z roku 1600 pochodzi kolejny dokument dotyczący szkoły i świadczący równocześnie o tradycjach. Oto Anna Ligęza zapisuje rektorowi szkoły dwa ogrody w Nawsiu czyli na Przedmieściu. Potem troskę wykazuje Regina Konstancja de Stupecka Balowa, która w 1646 roku darowuje pole zwane „Wilczkowskie” na rzecz organisty – bakałarza i decyduje, że „bakałarz Józef Chmielowicz ma zostać w Jaćmierzu aż do śmierci”. Balowa również zaznacza, że to pole ma być odtąd przez każdego organistę – bakałarza użytkowane.

Nieco wcześniej wymieniani są bakałarze: Simon, Mathias i Gawel Serafinus. Chyba niezły był poziom w jaćmierskiej szkółce, bo w roku 1591 studiuje w Krakowie na uniwersytecie niejaki Stanisław Twardochleb z Jaćmierza. W roku 1681 w dekrete tzw. reformacyjnym czytamy, że „zobowiązuje się plebana do zatrudnienia rektora szkoły”. Dekret podpisali ks. Wacław Skworowski – dziekan sanocki proboszcz z Beska, a zobowiązano plebana Kwolka.

W zapisie z roku 1786 wymieniony jest organariusz Stanisław Bobrzyński i określony jako kierownik szkoły. Jeżeli był kierownik, to na pewno nie uczył sam. W tym czasie szkolnictwo decyzją władz austriackich wyłączono z gestii Kościoła i poddano administracji władz cywilnych.

A w roku 1880 odnotowano istnienie w mieście – Jaćmierz był wtedy miastem – „etatowej Szkoły ludowej dwuklasowej”.

Rzeczywisty rozwój szkolnictwa w Galicji rozpoczął się w latach 1886-1887. Powstało wówczas Towarzystwo Szkoły Ludowej, które podjęło się podstawowego zadania uświadomienia rodzicom konieczności uczenia dzieci i zorganizowania szkolnictwa kształcącego nauczycieli. Od 1890 roku działało Towarzystwo Przyjaciół Oświaty, a od 1901 Towarzystwo Nauczycieli Szkół Ludowych. Niezwykle prężną działalność tych Towarzystw przerwała I wojna światowa. Od 1918 roku, w wolnej Polsce zaczął się nowy etap szkolnictwa.

Murowany budynek jaćmierskiej Szkoły Podstawowej jeszcze dziś prezentuje się zupełnie nieźle. W czasach kiedy był budowany na pewno imponował tak jaćmierzanom jak i mieszkańcom okolicznych wiosek: Bażanówki, Zarszyna, Beska, Długiego, Wzdowa, Górek i Wólki. Nie wykluczone, że imponował i szkolnej zwierzchności w Sanoku. W Jaćmierzu i okolicy był chyba pierwszym budynkiem murowanym; wybudowany po I wojnie światowej „dwór” Grotowskich wzniesiono z gliny.



W najbliższą sobotę uczniowie Szkoły Podstawowej w Jaćmierzu będą mieli kolejną okazję zebrać się w przyjacielskim gronie, spotkać z nauczycielami, wspominać minione lata i tych, którzy odeszli, pogawędzić.

Komitet Organizacyjny Obchodów 100-lecia Szkoły Podstawowej w programie uroczystości zaplanował w sobotę – 26 czerwca, o godz. 13.00 mszę św. później w obecności absolwentów, nauczycieli i wychowawców wręczenie sztandaru, odsłonięcie płyty pamiątkowej i okolicznościową akademię. Po niej absolwenci spotkają się w kręgu własnych roczników, następnie na ognisku.

W niedzielę kolejne atrakcje – o godz. 10.00 rozpocznie się Pierwszy Międzypowiatowy Przegląd Orkiestr Dętych, a po południu festyn z licznymi niespodziankami.

Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich, których łączy więź sympatii z jaćmierską społecznością.

(zs)

Kombatanckie postulaty

W Warszawie odbył się II Kongres Związku Kombatanów Rzeczypospolitej i Byłych Więźniów Politycznych. Wprawdzie zabrakło na nim przedstawicieli sanockiego koła – choć zostało wymienione w gronie najprężniej działających – ale ich postulaty przedstawił prezes zarządu okręgu Stanisław Cichy.

– Oczywiście nasze wnioski w takiej czy innej formie pokrywały się z opracowanymi przez pozostałe koła – powiedział prezes sanockiego oddziału Marian Jarosz. – Należy bowiem pamiętać, że podstawowym zadaniem naszej organizacji jest dbałość o to, by społeczność kombatancka mogła żyć na poziomie nawet skromnym, ale bliskim standardom obowiązującym we współczesnym świecie. Najwięcej naszych propozycji dotyczyło służby zdrowia. Wnioskowaliśmy m.in. o bezpłatne leczenie, zniżki na leki (bezpłatne dla kombatanów, którzy ukończyli 75 lat) oraz obniżenie progu wiekowego z 75 na 70 lat przy przyznawaniu dodatku pielęgnacyjnego.

Wnioskowaliśmy o likwidację Urzędu d/s Kombatanów, zatrudniającego około 240 osób, które miesięcznie zarabiają po kilkadziesiąt milionów starych złotych. Naszym zdaniem jest to marnowanie pieniędzy. Rozsądniej byłoby przywrócić stanowiska pełnomocników d/s kombatanów przy nowo powstałych województwach (czy nawet w okręgach), którzy dokonywaliby weryfikacji. I z pewnością robiliby to o wiele szybciej i sprawniej, niż urzędnicy w Warszawie.

Żołnierze Wojska Polskiego, którzy walczyli podczas II wojny światowej, a ukończyli już 75 rok życia, powinni być uznani za inwalidów wojennych. Chcemy również, by nasze podopieczne – żony kolegów, którzy już odeszli – mogły być wybierane do władz związku. Uważamy, że należy zwiększyć fundusz na zapomogi socjalne, przywrócić dodatek za ordery bojowe, oraz zwolnić od podatku emerytury.

Przysługujące wdowom po zmarłych kombatanach świadczenia powinny być wypłacane od pierwszego dnia następnego miesiąca od daty zgony, a nie jak dotychczas – dopiero od daty otrzymania zaświadczenia.

Jesteśmy dotknięci faktem, że nie traktuje się na równi wielu uroczystości kombatanckich. Dlaczego Kołobrzeg ma być gorszy niż Monte Cassino? Walcząc o ojczyznę żołnierz nie stawiał drogowskazów politycznych...

Rzecz jasna kombatancki zdają sobie sprawę, że szanse na realizację kompletu ich postulatów są czysto teoretyczne. Oczekują jednak, że przynajmniej część z nich zostanie zrealizowana jeszcze w tym roku.

B. Błażewicz

Adwokat przed sądem – epilog

W środę przed Sądem Rejonowym w Jasle zakończył się proces jednego z sanockich adwokatów – Jerzego Sz. Oskarżony był o to, że 30 października 1997 roku, kierując z nadmierną prędkością samochodem volkswagen golf, doprowadził do groźnego karambolu na ul. Krakowskiej, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. W wyniku wypadku uszkodzone zostały trzy inne samochody osobowe i autobus, a jeden z kierowców odniósł poważne obrażenia ciała. (Szerzej pisaliśmy o tej sprawie w „TS” nr 30 z 24 lipca 1998r.) Oskarżycielem w procesie była prokurator Jolanta Cegielka – Ohar z Krosna, która w lipcu ubiegłego roku skierowała do Sądu Rejonowego w Sanoku akt oskarżenia przeciwko Jerzemu Sz.

Sąd uznał oskarżonego winnym spowodowania wypadku i ucieczki z miejsca zdarzenia i wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności w zawieszaniu na dwa lata oraz grzywnę w wysokości 5.000 złotych (50 stawek dziennych po 100 złotych), orzekł też zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na dwa lata oraz zapłacenie 5.000 złotych odszkodowania dla najbardziej poszkodowanego w wypadku kierowcy jednego z maluchów. Obciążył też Jerzego Sz. kosztami i opłatami postępowania. Wyrok nie jest prawomocny.

/jot/

SOKÓLKA GRYBÓW POL-SKONE CLASSEN
OKNA DRZWI panele
 ścienne i podłogowe
 oferuje **MASbud P.H.U.**
 tel. 464 02 80 • SANOK
 ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka)
 PROMOCYJNE CENY

• REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY •

FOTO-STUDIO-KOLOR
ZAKŁAD - SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
 - PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
 - ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
 - SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
- Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie*



UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

oraz

pośrednictwo w zakupie bruku

BUDIMAR • Sanok • ul. Sanowa 2 • tel. 4640135 • (090) 371-142

MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2
 tel. 463-42-12

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)
 tel. 463-06-03
 zaprasza codziennie w godz. 12⁰⁰-18⁰⁰

DLA AKTYWNYCH

ALKOM
 autoryzowany dealer

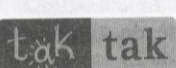


Ericsson GF 768 z zestawem słuchawkowym, etui z gąbki i z aktywacją za **199 zł + VAT**

W przypadku wykupienia taryfy "Błękitnej" lub taryfy "Granatowej" dodatkowo do zestawu promocyjnego oferujemy głośno mówiący zestaw samochodowy za **10 zł + VAT**

telefony posiadają blokadę SIM Lock, tzn. współpracują tylko z kartą SIM sieci Era GSM

F.U.H. ALKOM
 Autoryzowany Dealer
 ul. Krakowska 2
 Dom Towarowy "PANORAMA"
 38-500 Sanok
 tel. 013 46 41 758
 0602 55 35 31



Tvoja era



CISAN

PŁYTY MEBLOWE
 cięcie płyt na wymiar
OBNIŻKA CEN PŁYT!!!

PANELE PODŁOGOWE
 cena od 29 zł/m²

PŁYTA BUDOWLANA OSB

BLATY KUCHENNE
 AKCESORIA MEBLOWE
 SKLEJKA

SANOK, ul. II Armii WP 40
 TEL. 463-29-91
 czynne 8.00 - 16.00

EL-BUD Przedsiębiorstwo Budowlane

Hurtownia Materiałów Elektrycznych

Wykonuje usługi:

**ELEKTROINSTALACYJNE
 POMIARY ELEKTRYCZNE**

Oferuje (również na raty)

W hurcie i detalu - ceny fabryczne

**MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
 SŁUPY ENERGETYCZNE ŻN**

ZAPRASZAMY od 7.00 do 17.00

38-500 Sanok, ul. Bema 5,

tel./fax (013) 464-00-76

Centrum szkolenia kierowców "WAREX"

Jako jedyny ośrodek stwarzamy możliwość zwrotu kosztów szkolenia

Czas trwania kursu - 1 miesiąc

Termin zapłaty - 3 miesiące

zniżki dla uczniów

Adres: Sanok, Grzegorza 2

tel. 463-78-98

• • **PROGRAM Telewizji SANOK** • •

piątek 25 czerwca

8.00 Muzyka, 8.30 Układ krążenia odc. 7. - film, 9.45 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 9., 10.00 Muzyka, 10.06 Teleshopping - TV Market 1,2,3, 10.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 6., 10.45 Muzyka, 10.55 Teleshopping - Super Shop 1,3, 11.00 Holyfield/Holmes - klasa mistrzów, 11.55 Teleshopping - Super Shop 1,3, 12.00 Życie zwierząt odc. 6., 12.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 8., 12.30 Kraina 1000 jezior, 13.00 Biała wizytówka odc. 5. - film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Niewidzialny człowiek odc. 2., 15.03 Z najlepszymi życzeniami cz. 7., 15.55 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 57., 16.00 Świat dalekich podróży odc. 4., 16.30 Drogi wodne odc. 4., 17.00 Muzyka, 17.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 8, 17.38 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 97., 17.45 Muzyka, 17.54 Teleshopping - TV Market 1,3, 18.00 Podróże w świat sztuki odc. 9., 18.30 40-latek odc. 21. - film, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Na przełaj przez PRL - Wiesław Kot zaprasza na film, 20.38 Skapani w ogniu - film, 22.10 Muzyka, 22.15 Morskie opowieści odc. 15., 22.35 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 10., 22.45 Muzyka

sobota 26 czerwca

8.00 Muzyka, 8.23 Teleshopping - Dimark 1-5, 8.30 Sabotaż - film, 9.47 Dwory i Pałace Ziemi Gorzowskiej odc. 16., 10.00 Muzyka, 10.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 8, 10.38 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 97., 10.45 Muzyka, 11.00 I ty zostaniesz Indianinem - film, 12.37 Raz, Dwa, Trzy, 13.00 Zakłęty dwór odc. 4. - film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Podróże w świat sztuki odc. 9., 15.00 40-latek odc. 21. - film, 16.05 Kokoro - serce Japonii odc. 4., 16.35 Każdy ma prawo odc. 9., 17.00 Muzyka, 17.15 Morskie opowieści odc. 15., 17.35 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 10., 17.45 Muzyka, 18.00 Między nami smakoszami odc. 15., 18.30 Tajemnice zmysłów odc. 3., 19.25 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 63., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00

Muzyka, 20.30 Trefne pieniądze - film, 22.05 Muzyka, 22.15 Przygody zwierząt odc. 13., 22.45 Muzyka

niedziela 27 czerwca

8.00 Muzyka, 8.15 I ty zostaniesz Indianinem - film, 9.15 Transmisja mszy z kościoła OO. Franciszkanów, 10.15 Krecik odc. 31., 10.45 Muzyka, 10.51 Teleshopping - TV Market 1,2,3, 11.00 Na przełaj przez PRL - Wiesław Kot zaprasza na film, 11.08 Skapani w ogniu - film, 12.40 Szkice do portretu reżysera, 13.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 12., 14.00 Między nami smakoszami odc. 15., 14.30 Kokoro - serce Japonii odc. 4., 15.00 Tajemnice zmysłów odc. 3., 15.55 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 63., 16.00 Muzyka Ameryki odc. 7., 17.00 Muzyka, 17.15 Przygody zwierząt odc. 13., 17.45 Muzyka, 17.51 Teleshopping - TV Market 1,2,3, 18.00 Program lokalny, 18.30 Biała wizytówka odc. 6. - film, 19.30 Bajki dla dzieci, 19.50 Program lokalny, 20.30 Matnia - film, 22.15 Peter Gunn odc. 1., 22.45 Muzyka

poniedziałek 28 czerwca

8.30 Sabotaż, 9.47 Dwory i Pałace Ziemi Gorzowskiej odc. 16., 10.15 Przygody zwierząt odc. 13., 11.00 Świat dalekich podróży odc. 4., 11.30 Drogi wodne odc. 4., 12.00 Muzyka Ameryki odc. 7., 13.00 Tajemnice zmysłów odc. 3., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Gen. Kazimierz Sosnkowski, 15.00 Biała wizytówka odc. 6., 16.00 Życie zwierząt odc. 7., 16.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 8., 16.30 Dolny Śląsk, 16.48 Mistrz Nikifor, 17.15 Peter Gunn odc. 1., 18.00 Program lokalny (powt. z 27.06.), 18.30 Zakłęty dwór odc. 5., 19.30 Reksio odc. 5., 20.30 Sekrety Biblii cz. 1., 22.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 9

wtorek 29 czerwca

8.30 Sekrety Biblii cz. 1., 10.15 Peter Gunn odc. 1., 11.00 Muzyka Ameryki odc. 7., 12.00 Życie zwierząt odc. 7., 12.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 8., 12.30 Dolny Śląsk, 12.48 Mistrz Nikifor, 13.00 Biała wizytówka odc. 6., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Czy wiesz... odc. 9., 15.00 Zakłęty

dwór odc. 5., 16.00 Świat dalekich podróży odc. 5., 16.30 Drogi wodne odc. 5., 17.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 9, 18.00 Medycyna tradycyjna w Ameryce Łacińskiej odc. 3., 18.30 Sąd kryminalny odc. 3., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.30 Rodzina Połanieckich odc. 1., 21.49 Dwory i Pałace Ziemi Gorzowskiej odc. 16., 22.15 Opowieści łowieckie odc. 5.

środa 30 czerwca

8.30 Rodzina Połanieckich odc. 1., 9.49 Dwory i Pałace Ziemi Gorzowskiej odc. 16., 10.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 9, 11.03 Z najlepszymi życzeniami cz. 8., 12.00 Świat dalekich podróży odc. 5., 12.30 Drogi wodne odc. 5., 13.00 Zakłęty dwór odc. 5., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Medycyna tradycyjna w Ameryce Łacińskiej odc. 3., 15.00 Sąd kryminalny odc. 3., 16.00 Mike Tyson. Upadek wojownika, 17.15 Opowieści łowieckie odc. 5., 18.00 Program lokalny, 18.30 Czarna Perła odc. 1., 19.30 Bajki dla dzieci., 20.30 Skorpion, Panna i Łucznik, 22.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 7., 22.40 Tratwa

czwartek 1 lipca

8.30 Skorpion, Panna i Łucznik, 9.52 13. baran, 10.15 Opowieści łowieckie odc. 5., 11.00 Świat dalekich podróży odc. 5., 11.30 Drogi wodne odc. 5., 12.00 Mike Tyson. Upadek wojownika, 13.00 Sąd kryminalny odc. 3., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Każdy ma prawo odc. 9., 14.50 Konie polskie, 15.00 Czarna Perła odc. 1., 16.00 Życie zwierząt odc. 8., 16.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 9., 16.30 Wybierz Polskę kraj przyrody, 16.49 Dwory i Pałace Ziemi Gorzowskiej odc. 17., 17.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 7., 17.40 Tratwa, 18.00 Niewidzialny człowiek odc. 3., 18.30 Zakłęty dwór odc. 6., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.30 Rodzina Połanieckich odc. 2., 21.50 Utracony raj, 22.15 Muzyka Ameryki odc. 16.

Program może ulec zmianie.

Zarząd Gminy Sanok

na podstawie art. 36a Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jednolity Dz. U. z 1996 r. nr 67 poz. 329 z późn. zm.)

ogłasza konkurs

na stanowiska dyrektorów
niżej wymienionych szkół podstawowych:

1. Szkoła Podstawowa w Lisznej
2. Szkoła Podstawowa w Łodzinie
3. Szkoła Podstawowa w Mrzygłodzie
4. Szkoła Podstawowa w Niebieszczanach
5. Szkoła Podstawowa w Tyrawie Solnej

oraz Zespołów Szkół:

1. Zespół Szkół w Dobrej
2. Zespół Szkół w Strachocinie

Warunkiem dopuszczenia do udziału w konkursie jest spełnienie przez kandydata warunków określonych w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej (Dz.U. Nr 14 poz. 126 z dnia 23 lutego 1999 r.).

Przystępujący do konkursu powinien złożyć następujące dokumenty:

- a) zgłoszenie do konkursu wraz z własną koncepcją pracy na stanowisku dyrektora
- b) kwestionariusz osobowy
- c) kserokopię dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje
- d) co najmniej dobrą ocenę pracy z ostatnich pięciu lat pracy w szkole
- e) potwierdzenie co najmniej pięcioletniego stażu pracy
- f) aktualne świadectwo zdrowia, stwierdzające brak przeciwwskazań do zawodu nauczyciela,
- g) inne dokumenty według uznania kandydata

Dokumenty, o których mowa w pkt. 2, należy składać do 2 lipca 1999 r. w sekretariacie Urzędu Gminy w Sanoku, ul. Kościuszki 23, tel. 464-18-83. O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Trampkarze

Starsi skrzywdzeni

Wyjazdem do Mielca ligowe zmagania zakończyli także najmłodszy stalowcy. Finisz nie wypadł najlepiej – młodzi wyraźnie przegrali, starsi tylko zremisowali. Tylko, gdyż zdaniem trenera Jarosława Dulęby jego drużyna została skrzywdzona przez arbitra.

Starsi

STAL MIELEC – STAL SANOK 2-2 (1-0).

– Pierwszą bramkę Mielec zdobył po akcji poprzedzonej spalonym, przy drugiej rywal wybił piłkę naszymu bramkarzowi z rąk – wyjaśnił trener Dulęba. – Sędzia zdecydował, że wszystko było w porządku. A na kwadrans przed końcem, przy stanie 2-2, anulował trafienie Przemka Sokółowskiego, uznając, że Artek Milasz dośrodkował zza linii końcowej. Razem z trenerem II zespołu seniorów, Jarosławem Jedlikowskim, dokładnie widzieliśmy całą sytuację – nie było mowy o tym, by futbolówka wyszła poza boisko. Co ciekawe, arbiter nie sygnalizował tego w momencie podania, lecz dopiero po tym, jak padł gol...

Grając mądry, zespołowy futbol, nasz zespół dyktował warunki. Do przerwy dobrą sytuację miał Maciek Konieczny, ładnie strzelali Piotrek Paraniak i Milasz. Drugą połowę chłopcy rozpoczęli zmobilizowani stratą bramki, na efekty nie trzeba było długo czekać. Z podania Koniecznego celną główką wyrównał Milasz, za chwilę pięknym strzałem prowadzenie uzyskał Marcin Drwięga – piłka uderzona z kilkunastu metrów wpadła do bramki, odbijając się od poprzeczki tuż przy słupku. Jeszcze kilka razy gorąco było pod bramką mielczan, najlepszej okazji nie wykorzystał Milasz.

Młodzi

STAL MIELEC – STAL SANOK 4-0 (1-0).

Do przerwy było całkiem nieźle, dobrych sytuacji nie wykorzystał Łukasz Semeniuk – po jednym z jego strzałów gospodarzy ratował słupek. Mielczanie zdobyli klasycznego gola do szatni, mecz rozstrzygając zaraz po przerwie, gdy w ciągu dwóch pierwszych minut strzelili kolejne dwie bramki. Nasz zespół z pewnością zasłużył choćby na honorowe trafienie, bliski szczęścia znowu był aktywny Semeniuk. Oprócz niego na pochwałę zasłużyli Daniel Kosturski i Arek Bryś.

Stalowcy mieli jeszcze rozegrać zaległe spotkanie z drużyną Górka, ale rywale oddali mecz walkowerem.

(bb)

Wiadomość z ostatniej chwili: mimo różnych spekulacji trener Jerzy Daniło zdecydował się pozostać na stanowisku trenera piłkarzy Stali.

Wyjazdowe strzelanie Komunalnych

Kanonada w Głębokiem

Na kolejkę przed zakończeniem rozgrywek klasy A druga drużyna Stali zapewniła sobie powrót do V ligi. Stało się to po tym, jak stalowcy rozgromili na wyjeździe drużynę Rymtaru Głębockie aż 8-1. Cztery bramki zdobył bardzo skuteczny wiosną Mariusz Sumara, który dobrą grą zgłasza chyba aspiracje do miejsca w kadrze pierwszego zespołu.

Kanonada rozpoczęła się po kwadransie, pierwsze dwa gole padły w odstępie kilkudziesięciu sekund. Płasko z 15 metrów uderzył Sumara, za moment po dalekim wykopie Wiesława Zabawskiego wychodzącego bramkarza uprzedził Paweł Kosiba przerzucając nad nim piłkę głową. Nieco później kolejną główką Kosiba wyładowała na poprzeczce, dobitka Daniela Niemczyka była formalnością. Kosiba partycypował także przy czwartym голу, dokładnym dośrodkowaniem obsługując Sumarę. Ten wkrótce po raz kolejny wpisał się na listę strzelców – uruchomiony dokładnym podaniem przez Grzegorza Pastuszaka przelobował bramkarza miejscowych w sytuacji sam na sam.

Po zmianie stron honorową bramkę zdobyli piłkarze Rymtaru, ale sytuacja szybko wróciła do normy. Szóstego gola uzyskał wprowadzony za Niemczyka Jerzy Ślaski, dobitka strzału Krzysztofa Łocha nie sprawiła mu większych trudności. Na kwadrans przed końcem po raz czwarty trafił Sumara, znowu kończąc akcję Pastuszaka. Pięć minut później rozgrywający bardzo dobrą partię Pastuszek swą postawą przypieczętował ostatnią bramką, golkipera miejscowych skapitulował po mierzonym uderzeniu z dystansu w długi róg.

– Gospodarzom zabrakło chyba chęci do gry, praktycznie nie stawiali nam oporu. Spokojnie mogliśmy się pokusić o dwucyfrowkę, jeszcze w pierwszej połowie kilku sytuacji nie wykorzystali Kosiba i Niemczyk. Potem sam Ślaski miał jeszcze przynajmniej ze dwie okazje bramkowe – powiedział trener Jedlikowski.

RYMTAR GŁĘBOKIE – STAL II BEEF-SAN SANOK 1-8 (0-5). Bramki: Sumara 4 (15, 32, 40, 75), Kobiba (16), Niemczyk (25), Ślaski (70), Pastuszek (85). Stal: Zabawski – Pogorzelec, Sabat, Szarek, Birek – M. Łoch, K. Łoch, Pastuszek – Niemczyk (65 Ślaski), Kosiba (65 Podstawski), Sumara (80 Niedzielski).

Kończący sezon mecz przeciwko drużynie z Izdebek nie doszedł do skutku. W ostatnią środę rywale nie przyjechali do Sanoka, oddając walkowera. (bart)

Lekka atletyka

Razem po tytuł

Sanoczanka Ryszarda Nalepka została Mistrzynią Polski Weteranów w Maratonie, w kategorii kobiet od 40 do 44 lat.

Były to już 68. mistrzostwa, rywalizacja toczyła się na trasie 16. Maratonu Wrocławskiego. Pani Ryszardzie przez cały dystans towarzyszył mąż, Jerzy Nalepka. Razem dobiegli do mety – nowa mistrzyni kraju uzyskała czas 3:51:19, jedyną rywalkę wyprzedzając o prawie godzinę. W tej samej grupie wiekowej mężczyzn 15. miejsce zajął Wilhelm Batruch z Zagórza (3:19:32).

Natomiast syn biegającego małżeństwa, Robert Nalepka, udanie wystartował ostatnio w Korczyniu, podczas Biegu o Pióro Aleksandra Fredry. Na 10-kilometrowej trasie wiodącej pod górę wywalczył 5. pozycję w stawce około 50 zawodników.



Pani Ryszardzie Nalepce (z numerem 224) przez całą trasę Maratonu Wrocławskiego towarzyszył mąż Jerzy (nr 32)

Drugi na tartanie

Zawodnik Komunalnych Damian Guzik zajął 2. miejsce w konkursie skoku w dal podczas Otwartych Mistrzostw Krakowa w Lekkiej Atletyce, które rozegrano na stadionie tamtejszego AZS-u AWF.

Podczas zawodów po raz pierwszy testowano nową, tartanową nawierzchnię „Mondo”, trzecią tego typu na świecie (dwie pozostałe znajdują się w Atlancie i Atenach). Drugą lokatę Guzik zapewnił sobie skokiem na odległość 6,72 metra. Z rezultatem o 16 centymetrów lepszym wygrał reprezentant gospodarzy, Konrad Katarzyński. Trzeci był Przemysław Bolonka z Tempo Kenty – 6,68 m.

(b)

POLITECHNIKA RZESZOWSKA
im. Ignacego Łukasiewicza
WYDZIAŁ BUDOWY MASZYN I LOTNICTWA

ogłasza przyjęcia
na zaoczne studia inżynierskie w Sanoku
na kierunku „Mechanika i Budowa Maszyn”
na następujących specjalnościach:

- ⇒ Organizacja i zarządzanie w przemyśle
- ⇒ Technologia maszyn
- ⇒ Pojazdy samochodowe

Kandydaci przyjmowani są na studia na podstawie konkursu świadectw z uwzględnieniem ocen wystawionych na świadectwach dojrzałości z przedmiotów: j. polski, matematyka, historia, j. obcy, fizyka oraz ocen uzyskanych na maturze z matematyki i fizyki.

Nauka trwa 4,5 roku, absolwenci uzyskują tytuł inżyniera mechanika odpowiedniej specjalności.

Zajęcia będą odbywać się w Zespole Szkół Technicznych w Sanoku, ul. Stróżowska 16.

Studia są częściowo odpłatne.

Podania należy składać do 31 sierpnia 1999 r. w dziekanacie Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa, ul. Powstańców Warszawy 8, 35-959 Rzeszów lub w Sekretariacie Zespołu Szkół Technicznych w Sanoku, ul. Stróżowska 16.

Informacji o kryteriach i warunkach przyjęcia udzielają:
Dziekanat Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej, tel. (017) 625-406 w. 205, 441 oraz Sekretariat Zespołu Szkół Technicznych w Sanoku, ul. Stróżowska 16, tel. (013) 463-06-28.

Dziekan Wydziału
Budowy Maszyn i Lotnictwa

FIAT

FIAT 126 MALUCH*



1000 zł taniej**

Oferujemy:

- kredyt – oprocentowanie 16,5%
- możliwość pozostawienia używanego samochodu w rozliczeniu

* ilość samochodów ograniczona
** do 30.06.1999 r.

Z.U.H. **SANTAR** Sanok, ul. Krakowska 2, tel. 463 14 23

Koniec

Sanockie drużyny wreszcie zamknęły sportowy sezon. Przed końcem roku szkolnego zdążyły przystawiać rzutem na taśmę – dziś rozdanie świadectw, w poniedziałek grano jeszcze zawody. Znowu kilka naszych drużyn walczyło w finałach wojewódzkich, zwłaszcza piłki ręcznej, lecz i tym razem żadnej z nich nie udało się awansować do dalszych zmagania.

Piłka ręczna

Szczyptorniści Zespołu Szkół Technicznych turniej wojewódzki poprzedzili półfinałem w Mielcu. Wprawdzie po zwycięstwie nad ZS Mielec 24-18 ulegli Liceum Ogólnokształcącemu z Nowej Dęby 14-16, ale o ich awansie zdecydował najlepszy stosunek bramek. Podczas finału w Jarosławiu musieli jednak uznać wyższość drużyny z Przemysła. Mimo prowadzenia 10-5 do przerwy nasz zespół przegrał 14-17 z ILO oraz 8-16 z Zespołem Szkół Elektronicznych i Ogólnokształcących. Najwięcej goli dla ZST zdobyli Piotr Łuczka i Piotr Szala – po 6. Oprócz nich w naszym zespole zagraли: Łukasz Morajko, Bogumił Malinowski, Kamil Kulikowski – Dawid Niemiec, Łukasz Wójcik, Hubert Biskup, Przemysław Mielczarek, Marcin Rożek, Krzysztof Wacławski, Paweł Subik i Daniel Twardy. Opiekun – Łukasz Kudlik.

Rozgrywający swój turniej w Mielcu szczyptorniści z SP9 także doznali dwóch porażek, przegrywając 9-15 z SP8 Mielec i 10-19 z SP14 Przemysł – aktualnymi mistrzami kraju. Najwięcej bramek dla zespołu Wiesława Ucznia strzelili Krzysiek Rysz i Marcin Siwiński. Pozostali: Tomek Milczanowski – Bartek Hoffman, Maciek Kondykowski, Łukasz Hryszko, Damian Sobolak, Marcin Demczak i Tomek Borczyk. W drodze do finału grali też Sebastian Marszałek i Michał Januszczyk.

Bez powodzenia grały również młodsze zespoły „dziewiątki” (klasy V i VI). Dziewięć, prowadzone przez Annę Kusior, podzieliły losy wymienionych wcześniej, przegrywając w Jarosławiu obydwie spotkania, 4-8 z SP Chmielów i 2-9 z SP Dynów. Bramkami po równo podzielili się Sylwia Marcinkowska i Basia Bodziak. Reszta składu: Magda Podsiadło – Kasia Paszkiewicz, Kasia Płoszaj, Agnieszka Kucharska, Kasia Frąckowiak, Asia Ziębicka i Żaneta Rząsa. Wcześniej grały też Agnieszka Chrzęszcz i Kasia Żołnierczyk.

Ich koleżki rozegrały więcej spotkań, finał w Rzeszowie zgromadził 11 zespołów. W grupie eliminacyjnej podopieczni Dariusza Fineczki odnieśli dwa zwycięstwa, pokonując SP Bojanów 10-2 i SP Lubzina 9-5. Dało to im awans do grupy finałowej, gdzie jednak konkurencja okazała się za silna – ulegli zwycięzcy turnieju, szkole z Lubaczowa 3-11 oraz rzeszowskiej „czwórce” 7-9. W naszym zespole najsukceszniejszy był Bartek Haduch, zdobywca 9 goli. Oprócz niego w składzie znaleźli się: Oktawian Sobolak – Paweł Suzański, Paweł Martowicz, Łukasz Bereza, Kuba Kołodziej, Bartek Florczak, Łukasz Wojtowicz i Rafał Gazdowicz.

Siatkówka

Finał wojewódzki minisiatkówki dziewcząt rozegrano w Dębicy. Prowadzona przez Ryszarda Karackowskiego drużyna SP7 rozpoczęła dobrze, wygrywając grupę po zwycięstwach 2:1 nad SP12 Jarosław i 2:0 nad SP Oleszyce. W ćwierćfinale „siódemka” pokonała 2:0 SP9 Dębica, ale w kolejnym meczu uległa SP1 Jasło 0:2. Ostatecznie nasz zespół zajął 4. miejsce w turnieju, porażką 1:2 zakończył się także mecz z SP2 Nowa Dęba.

Skład SP7: Agnieszka Władka, Magda Słuszkiewicz, Justyna Karackowska oraz Magda Nowak, Karolina Iwańczyk i Kasia Skiba. W drodze do finału grały też Ania Robel i Iwona Kordys.

Kolumnę opracował Bartosz Błazewicz

W Lesku jak u siebie

Sanoczanianie broniący barw innych klubów, czyli Janusz Głowacki i Marcin Karczyński, byli bohaterami III rundy tegorocznego Grand Prix Polski w kolarstwie górskim. Pierwszy wygrał w młodszej grupie weteranów, drugi w wyścigu elity. Obaj w bardzo dobrym stylu, jakby doceniając obecność sanockich kibiców, których w ubiegły weekend w Lesku nie brakowało.



Już po wyścigu Janusz Głowacki otrzymał efektowny puchar

O ile jednak Janusz Głowacki przyzwyczał nas do regularnych zwycięstw, o tyle wygrana Karczyńskiego była pewną niespodzianką, do tej pory tylko dwa razy zajmował 3. miejsca w wyścigach cyklu GP. Na dodatek ostatnio nie trenował za wiele, przeszkadzały mu lekkie kłopoty ze zdrowiem. Jednak w Lesku zawodnik klubu RMF FM Coca-Cola Kraków pojechał nad podziw dobrze – przez cały czas trzymał się w czołówce, uciekając rywalom na ostatniej rundzie. Uzyskał około pół minuty przewagi i nawet upadek na ostatnim wirażu przed metą nie mógł odebrać mu zwycięstwa. Zresztą „pobierał” się bardzo szybko, tracąc nie więcej niż kilka sekund. Karczyński finiszował z przewagą 19 sekund nad Markiem Galińskim (Optex Giant Opoczno), który utrzymał pozycję lidera klasyfikacji. Jako trzeci do mety dojechał Siergiej Rysenko z Ukrainy.

Dzień wcześniej trzecie zwycięstwo w tegorocznej edycji odniósł Głowacki. Z początku zaatakował Ireneusz Budziński, ale już na drugim okrążeniu nasz „górał” oderwał się od rywali na podjeździe, choć nie była to zamierzona ucieczka – po prostu jechał swoim tempem. Zresztą utrzymywał je przez cały wyścig, systematycznie powiększając przewagę nad rywalami. Na jego twarzy nie było znać większego zmęczenia, podczas gdy inni wyglądali na zdrowo „zardzewiałych”. Zawodnik BTC samotnie dojechał do mety, o około minutę wyprzedzając Krzysztofa Gierczaka z Przemysła i Wiesława Hankusa z Sokola Szczyrk. Oczywiście Głowacki umocnił się na pozycji samotnego lidera, i prawdę powiedziawszy trudno sobie wyobrazić, by miał nie wygrać tegorocznego cyklu.

Szkolna tradycja

Tradycją w SP9 jest rozgrywanie meczu unihoca między nauczycielami i zawodnikami STS-u. Tym razem drużyna „belfrów” zrewanżowała się hokeistom za ubiegłoroczną porażkę, wygrywając 11-10 (3-0, 4-5, 4-5). W II tercji nauczyciele prowadzili już 7-1, ale rywale zaczęli mozolnie odrabiać starty i w ostatnich sekundach bliscy byli wyrównania. Dla nauczycieli bramki strzelali dyrektor SP9 Marian Kurasz – 6, i profesor Dariusz Fineczko – 5. Warto dodać, że dwa i trzy lata temu nauczyciele także wygrywali jedną bramką. Tradycją w SP9 jest rozgrywanie meczu unihoca między nauczycielami i zawodnikami STS-u. Tym razem drużyna „belfrów” zrewanżowała się hokeistom za ubiegłoroczną porażkę, wygrywając 11-10 (3-0, 4-5, 4-5). W II tercji nauczyciele prowadzili już 7-1, ale rywale zaczęli mozolnie odrabiać starty i w ostatnich sekundach bliscy byli wyrównania. Dla nauczycieli bramki strzelali dyrektor SP9 Marian Kurasz – 6, i profesor Dariusz Fineczko – 5. Warto dodać, że dwa i trzy lata temu nauczyciele także wygrywali jedną bramką.

Jak zwykle w SP8 na zakończeniu sportowego sezonu wyłoniono „Złotą Dziesiątkę” szkolnych sportowców. Była to już 7. edycja konkursu. Tym razem wygrała Tosia Szul, przed Luizą Kucabą i Krysią Michalską.



„Złota Dziesiątka” w towarzystwie burmistrza Zygmunta Podkalickiego (pierwszy z lewej). Dalej w rzędzie: Daria Blecharczyk (10. miejsce), Violetta Gacek (9.), Krysią Michalską (3.), Grzesiek Sobkowicz (8.), Tosia Szul (1.), profesor Ryszard Długosz, Agnieszka Mrozowska (6.) i Jarek Grzesiek (4.). Po prawej stoją wicedyrektorka Maria Korzeniowska i dyrektorka Jadwiga Baranowska. Poniżej – Luiza Kucaba (2.), Basia Bury (5.) i Paweł Banasiewicz (7.).

Do trzech razy sztuka

W poprzednich latach Krzysztof Dżugan był największym pechowcem koła nr 1, podczas mistrzostw spławikowych wyciągał duże amury już po zakończeniu zawodów. Wreszcie jednak powetował sobie te niepowodzenia, zdobywając tytuł spinningu. Zwycięstwo dał mu piękny, ponad 3-kilogramowy szczupak.

W tym roku aura nie szanuje wędkarskich terminarzy, paskudny sobotni poranek z pewnością miał wpływ na kiepską frekwencję. Do rywalizacji zgłosiło się tylko 12 seniorów i 7 juniorów. Zawody miały zostać rozegrane na Sanie w okolicach Lisznej, jednak ze względu na złe warunki (woda brudna i duża) przeniesiono je na staw koła w Hłomczy. Dżugan złowił swojego szczupaka na obrotówkę, zresztą ten rodzaj przynęty okazał się najsukceszniejszy. Pozostali punktowali na okoniach. Drugie miejsce z 5 rybami zajął Adam Rogowski, 3. był Adam Wiejowski – 6 sztuk. Sklasyfikowani juniorzy mieli pookonię. Wygrał Łukasz Żołnierczyk, kolejne miejsca zajęli Gracjan Nazarkiewicz i Sebastian Nazarkiewicz.

Tym, którzy kąpią się na stawach w Hłomczy przypominamy, że są to akweny wędkarskie i obowiązują na nich zakaz kąpeli.

Tylko junior

Najlepszy junior „jedyński”, Łukasz Żołnierczyk, odnosi w tym sezonie regularne sukcesy. Po zdobyciu tytułów spławikowego i spinningowego mistrza koła został spławikowym wicemistrzem okręgu w swej kategorii wiekowej.



Łukasz Żołnierczyk z owoką w uto

Zawody rozegrano na Zalewie Sołińskim w Polańczyku. Ryby brały nieźle, głównie płocie i ukleje, choć trafiło się też kilka leszczy. W dwóch turach Żołnierczyk złowił kilka ryb, ustępując tylko Pawłowi Onyszcze z koła „Strwiąż” w Ustrzykach Dolnych. Trzecie miejsce zajął Sebastian Łoś z Polańczyka.

Ogólnie Sanok wypadł jednak słabo, obok Żołnierczyka przyzwoite miejsce zajęła jeszcze tylko Agnieszka Oryszak z „dwójki” – 6. wśród kobiet. Pozostali sanoczanianie daleko. Zawiedli zwłaszcza seniorzy, w grupie których zaznaczyła się zdecydowana dominacja wędkarzy z Krosna. Zwyciężył Roman Ściepura (koło „Balaton”), przed startującym w drużynie kadry okręgu Dariuszem Siuzdakiem i swym kolegą klubowym Romanem Bienią. Wśród kobiet wygrała Anna Wasylewicz (Brzozów), wyprzedzając Krystynę Ofiarską (Jasło) i Annę Wanik (Krosno). Drużynowo rywalizację 17 kół wygrał krośnieński „Balaton” przed „Strwiążem” i kołem z Brzozowa. Sanocka „jedyńska” zajęła 7. miejsce, głównie dzięki wynikowi Łukasza Żołnierczyka. „Dwójka” uplasowała się na 10. pozycji, a „trójka” sklasyfikowała na miejscu 15.

Rolki – to jest to

Przez dwa dni Sanok był stolicą polskich łyżworolek, a wszystko to za sprawą imprezy z cyklu Grand Prix Polski – Puchar Sanoka Rolki '99. W pierwszym dniu na sanockim rynku rywalizowali amatorzy, młodzież ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych, zaś w drugim profesjonalści zrzeszeni w klubach sportowych. Zabawy i prawdziwej rywalizacji nie brakowało, a i nagrody (dzięki sponsorom) były okazale. Pogoda i frekwencja zadowalająca, poziom wysoki, cóż jeszcze dodać...

Biegi uliczne na łyżworolkach to pomysł nie najnowszy. Zawody tego typu już od wielu lat organizuje się w świecie. Jednakże do tej pory nikomu w Polsce nie udało się zrobić z tego dużej imprezy, która przyciągnie kibiców i sponsorów. Pierwszą próbę organizatorzy – Społeczny Komitet Organizacyjny – podjęli już w roku ubiegłym, przeprowadzając I Puchar Sanoka – Rolki '98. Jak pamiętamy, impreza „wypaliła”, pomimo niskiego

Jak bardzo różnią się rolki w wydaniu amatorskim i zawodowym przekonali się zapewne wszyscy, którzy obserwowali dwa dni imprezy. Różnice sprzętowe, jak i osiągane prędkości były ogromne, stąd właśnie podział Pucharu Sanoka na amatorów i profi. Już rozgrzewka w trakcie dnia drugiego, w wykonaniu najlepszych w kraju młodzików i juniorów, pokazała, że łyżworolki w wydaniu ulicznym budzą emocje.

zajęcia najwyższego miejsca nie ukrywał zawodnik Zrywu Witold Mazur. Dodatkowo motywowany chęcią rewanżu za porażkę z Pawłem Zygmuntem w Krynicy, pokazał klasę wielkiego zawodnika. Zadanie miał trudne, gdyż jego rywalami byli dwaj naprawdę wielcy sportowcy, wspomniani wcześniej Zygmunt oraz Jaromir Radke z Pilicy Tomaszów Maz. Podobnie jak u kobiet, już po kilku okrążeniach ci zawodnicy oderwali się od reszty. Pozostali startujący nie wytrzymali narzuconego tempa, które wynosiło blisko 50 kilometrów na godzinę. Praktycznie przez cały czas prowadził „Rekin” – Mazur i Radke nie dawali zmian. Dopiero na ostatniej prostej zza pleców wyskoczył nasz reprezentant i zwyciężył. Finisz był fantastyczny, a różnice na metrze pomiędzy tą trójką minimalne.

Zawody Grand Prix Polski – Puchar Sanoka Rolki '99 pokazały, iż w naszym mieście można zrobić profesjonalną imprezę wrotkarską. Organizatorzy zapewniają, że nie było to ich ostatnie słowo. Chcą promować nie tylko rolki, ale także i miasto, zaszczepiając przy tym młodym ludziom bakcyła rolkowego, który powinien pochłonąć nudę i zapełnić czas wolny.

Oto, co po walce powiedzieli bohaterowie zawodów.

Witold Mazur: – Nie czułem się dzisiaj rewelacyjnie, dlatego też większość dystansu jechałem na 3. pozycji. Bardzo jednak chciałem wygrać i zrewanżować się „Rekinowi” za Krynicy. Nastawiłem się na walkę na finiszu i myślę, że dobrze zrobiłem. Pod koniec wyczułem moment – zaatakowałem i udało się. Bardzo się cieszę ze zwycięstwa nad konkurentami i to przed własną publicznością.

Paweł Zygmunt: – Pomimo, że nie wygrałem, jestem zadowolony ze startu. Dobrze mi się jechało na wspaniale wytyczonej i przygotowanej trasie. Ten start potwierdził, że jestem w dobrej formie. Przegrać z Witkiem to nie jest wstyd. Świadomie prowadziłem przez cały wyścig, gdyż chciałem się sprawdzić. Nie zważałem na to, że ci za mną mają łatwiej i może się to na mnie zemścić. Pod koniec popełniłem błąd, co mój przeciwnik wykorzystał. Gratuluję Witkowi, jak również organizatorom za zorganizowanie zawodów na tak wysokim poziomie.

Jaromir Radke: – Nie jechałem do Sanoka w roli faworyta, tym bardziej, że dotarłem tu na godzinę przed rozpoczęciem wyścigu. Nie czuję się tak dobrze na rolkach jak moi rywale. Dlatego zadowolony jestem z 3. miejsca. Dotrzymanie kroku na rolkach Witkowi i Pawłowi traktuję jako sukces.

Sanockie zawody obserwował także trener kadry narodowej łyżwiarzy szybkich Wiesław Kmieciak, który nie ukrywał swojego zaskoczenia wysokim poziomem organizacyjnym imprezy: – Przyznam, że organizatorzy zaskoczyli mnie tym, co tu zobaczyłem. Te wyścigi, w takim wydaniu, mają przed sobą przyszłość. To naprawdę jest widowiskowa impreza. Za rok tu może jeździć czołówka europejska. Gratuluję jeszcze raz organizatorom, gdyż nam w Tomaszowie Mazowieckim nie udało się zorganizować podobnych zawodów. (wac)



Dzień pierwszy – PUCHAR SANOKA ROLKI '99

Dziewczeta

Kl. I-II: 1. Gosia Świder, 2. Kamila Roszniowska, 3. Kasia Koźma; **Kl. III-IV:** 1. Asia Wołoszyn, 2. Paulina Kusiak, 3. Ania Rysz; **Kl. V-VI:** 1. Justyna Chudziak, 2. Małgorzata Ciuba, 3. Ania Ścieranka; **Kl. VII-VIII:** 1. Basia Tutak, 2. Agnieszka Kądziołka, 3. Basia Bąk.

Chłopcy

Kl. I-II: 1. Mateusz Solon, 2. Alan Kozak, 3. Julek Babiarczyk; **Kl. III-IV:** 1. Janek Szymański, 2. Milek Berling, 3. Sebastian Izdebski; **Kl. V-VI:** 1. Marcin Kamiński, 2. Rafał Solon, 3. Grzegorz Biwowski; **Kl. VII-VIII:** 1. Jarosław Grzesik, 2. Jonatan Hydzik, 3. Tomasz Paszkiewicz.

Szkoły Ponadpodstawowe: 1. Paweł Staruchowicz, 2. Grzegorz Galant, 3. Paweł Robel.

Dzień drugi – GRAND PRIX POLSKI SANOK '99

Kategoria Dzieci

Dziewczeta: 1. Ola Goss (Zryw Słomczyn), 2. Milena Rybińska („9” Tomaszów Mazowiecki), 3. Renata Hrycenko (Zryw);

Chłopcy: 1. Mateusz Pisarek, 2. Kuba Gugala (obaj Zryw), 3. Roland Cieślak („9”).

Kategoria Kadet

Dziewczeta: 1. Karolina Ksył („9”), 2. Kamila Bylinka (Pilica Tomaszów Mazowiecki), 3. Hanna Mroczkowska (WTL Stegny Warszawa);

Chłopcy: 1. Przemysław Jurkiewicz, 2. Radosław Olszewski (obaj Juwenia Białystok), 3. Konrad Niedźwiedzki (SNPTT Zakopane).

Kategoria Junior

Dziewczeta: 1. Joanna Grabowska (WTL), 2. Małgorzata Bylinka (Pilica), 3. Anna Dąbrowska (Podhale Nowy Targ); **Chłopcy:** 1. Tomasz Romanowicz, 2. Bartosz Sobieraj, 3. Piotr Bidzer (wszyscy Juwenia).

Kategoria Senior (biegi główne)

Kobiety: 1. Monika Cłapa – 16:12,9 (Pilica), 2. Małgorzata Mika – 16:13,3 (SNPTT), 3. Natalia Świerczkowska – 16:13,5 (Juwenia); **Mężczyźni:** 1. Witold Mazur – 25:38,2 (Zryw), 2. Paweł Zygmunt – 25:38,4 (Węgierska Korona Krynica), 3. Jaromir Radke – 25:38,8 (Pilica).



ORGANIZATORZY:

Społeczny Komitet Organizacyjny w składzie: Marek Drwięga, Piotr Waclawski, Jan Mazur, Roman Pawłowski, Robert Bańkosz, Wiesław Uczeń, Tomasz Myćka, Uczniowski Klub Sportowy „9” w Sanoku, Podkarpacki Okręgowy Związek Łyżwiarstwa Szybkiego i Wrotkarstwa w Sanoku.

SPONSORZY STRATEGICZNI:

Starostwo Powiatowe w Sanoku, Rafineria Jasło, EB Elbląg, RMF FM Rzeszów, Pracownia Plastyczna Krokus.

POZOSTALI SPONSORZY:

Burmistrz Miasta Sanoka, Elcom, WiR – Materiały Elektryczne, Admar (New Balance, Adidas), As-Tech, Ski-Sport, Olimp, Start, Avon, Szwagier, Rena – art. spożywcze, New Balance (ul. Sadowa 6a), Warta, Piast Kołodziej, Pyt-Mal, Horn, Auto-Res Rzeszów, PSS Spolem w Sanoku.

PATRONAT MEDIALNY:

RMF – FM, Telewizja Polska S.A., Nowiny.

POZOSTAŁE MEDIA:

Tygodnik Sanocki, Supertempo, Gazeta Wyborcza.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: miteł Rzeszów, ul. Warszawska 5/7. tel. (0-17) 853-61-69.



budżetu i zawężenia ilości startujących do młodzieży szkół sanockich. Organizatorzy twierdzą, że te zawody to niejako pole doświadczalne, na którym uczą się organizacji od podstaw. To prawda, nie mieli wzorców do naśladowania, ale już zakładali zorganizowanie w następnym roku, na bazie tych zawodów, imprezy ogólnopolskiej. Dotrzymani słowa. A ponieważ z podobną inicjatywą wystąpiły inne miasta (Krynica, Kraków, Warszawa), zrodził się pomysł połączenia imprez w jeden cykl – Grand Prix Polski.

Pierwsza edycja (o której informowaliśmy na naszych łamach) odbyła się w Krynicy, drugą zorganizował Sanok. Dzięki jednemu z głównych sponsorów całej zabawy, radiu RMF FM, Sanok miał wręcz rewelacyjną oprawę wizualną. Był 18-metrowy balon, dmuchane bramy, 5-metrowa „Matylda”, jeżdżący na rolkach smok oraz baner o powierzchni 100 metrów kwadratowych, który puszczony z dachu w połowie zasłonił Urząd Miasta Sanoka. Świetne połączenie zabawy ze sportem wyczynowym stworzyło niepowtarzalne widowisko, co podkreślali wszyscy uczestnicy i trenerzy.



Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna – Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Bartosz Błażewicz – red. prowadzący, Jolanta Ziobro, Joanna Kozimor. Współpracują: Krystyna Dzoń, Andrzej Olejko, Agata i Maciej Skowrońscy, Edward Zajac.

Redaktor techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Aleksandra Oleszko.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

TYGODNIK SANOCKI

e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com